

KOŚCIÓŁ FARNY W KOZUCHOWIE W ŚWIETLE NAJNOWSZYCH BADAŃ



Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI KOŻUCHOWSKIEJ

KOŚCIÓŁ FARNY
W KOŻUCHOWIE W ŚWIETLE
NAJNOWSZYCH BADAŃ

Materiały z konferencji naukowej

KOŻUCHÓW 2011

WYDAWCA

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej

REDAKCJA TECHNICZNA, PROJEKT OKŁADKI I SKŁAD

Tomasz Andrzejewski

PRZY WYDANIU PUBLIKACJI I REALIZACJI PROJEKTU POMOCY FINANSOWEJ UDZIELILI

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze

Gmina Kozuchów

PATRONAT HONOROWY

Marszałek Województwa Lubuskiego



Lubuskie
Warte zachodu

www.lubuskie.pl

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze

Starosta Nowosolski

Burmistrz Kozuchowa

PARTNERZY PROJEKTU

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kozuchów

Muzeum Miejskie w Nowej Soli

NA OKŁADCE

Str. I. Akwarela Bernharda Mannfelda (1871 r.) ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu

Str. IV. Fot. kościoła w Kozuchowie z lat 2007-2011 (T. Andrzejewski, Z. Szukielowicz)

© Copyright by Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej 2011

67-120 Kozuchów, ul. Klasztorna 14, www.tpkz.org.pl

ISBN 978-83-927284-9-8

DRUK

APRINT Zielona Góra, ul. Mazepy 9, biuro@aprint.com.pl

SPIS TREŚCI

Od Wydawcy	5
Stanisław Kowalski	
<i>Kościół parafialny p.w. Oczyszczenia NMP w Kozuchowie (Zarys historii budowy i rozbudowy)</i>	7
Joanna Karczewska	
<i>Parafia kozuchowska w średniowieczu</i>	29
Eligiusz Podolan	
<i>Przyczynek do kwestii sprawowana opieki Zakonu Krzyżackiego nad kościołem parafialnym w Kozuchowie</i>	37
ks. Henryk Gerlic	
<i>Mansjonaria Męki Pańskiej w Kozuchowie</i>	41
Adam Górski	
<i>Zamożne rodziny katolickie w Kozuchowie w XVI i XVII wieku</i>	67
Andrzej Koziel, Emilia Kłoda	
<i>Barokowe dzieła malarskie w kościele parafialnym p.w. NMP w Kozuchowie – najnowsze ustalenia</i>	78
Wolfgang J. Brylla	
<i>Organy Ludwiga Hartiga w kościele parafialnym p.w. NMP w Kozuchowie ...</i>	98

OD WYDAWCY

Organizowane od czterech lat przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kożuchowskiej konferencje naukowe wpisały się już w kalendarz spotkań historyków i sympatyków dziejów regionu. Koncentrująca się wokół dziejów Kożuchowa problematyka spotkań wzbogaca wiedzę na temat miasta, które w przeszłości regionu odegrało znaczącą rolę. Tegoroczna konferencja, wzorem tej z 2009 r. (*Kościół Łaski w Kożuchowie*), poświęcona została jednemu z zabytków miasta – kościołowi parafialnemu p.w. Oczyszczenia NMP, który należy do najcenniejszych pomników przeszłości regionu. Świątynia ta, za sprawą prowadzonych w niej bezpośrednio i w jej otoczeniu prac remontowych, od kilku lat jest przedmiotem żywego zainteresowania badaczy wielu dyscyplin naukowych.

Celem konferencji, która odbyła się 16 września 2011 r. pt. „*Kościół farny w Kożuchowie w świetle najnowszych badań*” była prezentacja wyników niektórych prac badawczych i działań konserwatorskich prowadzonych w ostatnich latach. Jej pokłosiem jest zbiór artykułów zebranych w niniejszej publikacji. Otwiera ją artykuł dr Stanisława Kowalskiego, omawiający problematykę historii budowy i rozbudowy świątyni, w którym autor prezentuje nowe poglądy na chronologię poszczególnych etapów powstawania kożuchowskiej fary. Tematykę najwcześniejszych dziejów kościoła w odniesieniu do funkcjonowania średniowiecznej parafii uzupełnia materiał przygotowany przez dr hab. Joannę Karczewską. Edycję interesującego dokumentu dotyczącego objęcia patronatu nad świątynią przez zakon krzyżacki przygotował dr Eligiusz Podolan. Ksiądz dr Henryk Gerlic natomiast, korzystając z zasobów archiwów kościelnych, przygotował monograficzny artykuł na temat powstania i funkcjonowania przy kościele w XV i XVI stuleciu mansjonarii. Życiorysy osób związanych z Kożuchowem w oparciu o zachowane zabytki epigraficzne po raz kolejny zaprezentował dr Adam Górski. Materiał ten jest kontynuacją wcześniejszych badań i edycją inskrypcji nagrobnych, zachowanych na kościele parafialnym. Artykuł dr hab. Andrzeja Koziela i Emilii Kłody jest próbą dostarczenia odpowiedzi na nurtujące od wielu lat historyków sztuki pytania o autorstwo barokowych dzieł malarskich w kożuchowskiej farze. Publikację zamyka prezentacja życiorysu budowniczego organów i omówienie zakończonych w ubiegłym roku prac remontowych tego instrumentu, autorstwa Wolfganga J. Brylli.

Przedstawione przez autorów wyniki badań naukowych w znaczący sposób wzbogacają naszą wiedzę na temat historii świątyni. Dokonując nowych ustaleń badacze formułują kolejne pytania, na które odpowiedzi dostarczyć mogą dalsze badania o interdyscyplinarnym charakterze. Ranga obiektu wymaga starań, by jego dzieje w jak najpełniejszy sposób zostały opisane, jest on bowiem zabytkiem o wielkim znaczeniu nie tylko dla lokalnej społeczności.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY P.W. OCZYSZCZENIA NMP W KOŻUCHOWIE (Zarys historii budowy i rozbudowy)

Kościół farny, czyli parafialny miejski, w Kożuchowie należy do najstarszych zabytków architektury w północnej części Dolnego Śląska. Jest także najcenniejszą kulturowo budowlą w mieście, prezentującą, oprócz walorów architektonicznych, bogatą galerię sztuki z zakresu malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego. W kompleksie zabudowy starego miasta stanowi dominantę przestrzenną i wysokością.

Stosunkowo do niedawna nasza wiedza o dziejach świątyni była niepełna, a w kwestii jej początków błędna. Zasadniczym powodem takiej sytuacji jest ubogi stan źródeł archiwalnych, a te, które przetrwały odnoszą się głównie do różnych fundacji i donacji na rzecz kościoła, czy poszczególnych altarii. Zachowane archiwalia, z których najstarsze pochodzą z drugiej połowy XIII wieku, udostępnione zostały w opracowaniach opublikowanych w XIX i XX wieku¹.

Informacje dotyczące kościoła farnego zawierają także kroniki Kożuchowa z XVI, XVII, XVIII i XIX wieku². Jest to jednak źródło o ograniczonej wiarygodności, wymagające krytycznej analizy. Do cennych należą relacje o wydarzeniach z czasów współczesnych autorom kronik. Ostrożnego traktowania wymagają natomiast kronikarskie przekazy dotyczące dalszej przeszłości. W tym względzie przykładem jest Joachim Cureus, skąd inąd ceniony dziejopis, którego mniemanie o początkach Kożuchowa i kościoła parafialnego pozbawione są wartości, całkowicie błędne. Jest to zrozumiałe, bo Cureus, pisząc swe dzieło w XVI wieku, nie mógł znać uwarunkowań decydujących o kształtowaniu się osadnictwa miejskiego w średniowieczu.

¹ *Regesta Episcopatus Vratislaviensis. Urkunden des Bisthums Breslau in Auszügen*, wyd. C. Grünhagen, G. Korn, Breslau 1864-1892; *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kresi Grünberg und Freistadt*, wyd. K. Wuttke, [w:] *Codex diplomatieus Silaesiare* (dalej: CDS), Bd. 24, Breslau 1908; *Liber fundationis Episcopatus Vratislaviensis*, wyd. H. Margraf, J.W. Schulte, CDS, Bd. 14, Breslau 1899; *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1964; W. Urban, *Wykaz regestów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*”, t.4, 1974; *Regesty śląskie 1343-1348*, t.1, red. W. Korta, Wrocław 1975; *Katalog dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska*, red. R. Stelmach, R. Zereplik, Wrocław 1991-1998.

² J. Cureus, *Gentis Silesiae annales*, Wratislaviae 1571; A. Gryphius, *Die Freystädtische Feuerstätte*, 1637; G. Förster, *Analecta Freystadiense oder Freystädtische Chronica...*, Lissa 1751; G. Mende, *Nachrichten Freystadt*, 1834. A. Hesse, *Geschichte der Stadt Freystadt in Nieder Schlesien*, Freystadt 1865.

Wiadomości zawarte w dokumentach archiwalnych i kronikach miasta wykorzystał Carl Walter, przedstawiając historię kościoła parafialnego w książce o Koźuchowie, wydaną w 1934 r.³ Z przekazów kronikarskich przyjął Walter legendarną wieść o istnieniu w Koźuchowie kościoła, ufundowanego w 1125 r. przez Bolesława Krzywoustego. Piszac dalej, że pierwsza źródłowa wzmianka o kościele pochodzi z 1273 r., autor nie definiuje, czy dotyczy ona owej legendarnej świątyni, czy jakiejś innej. Zakładając zapewne, że był to obiekt drewniany, Walter pisze o jego zniszczeniu przez pożar w 1339 r. Według niego na zgłiszczach tej budowli wzniesiono w latach 1340-1369 kamienną świątynię, z fundacji księcia Henryka V. Miał to być obiekt jednonawowy z wyodrębnionym, prostokątnym w planie prezbiterium, a jego pozostałości widoczne są w ścianach szczytowych kościoła, rozbudowanego w XV i XVI wieku.

Za Walterem podobne widzenie historii fary prezentowane jest w pierwszych po 1945 r. opracowaniach polskich dotyczących Śląska i Koźuchowa⁴. Nowe światło na dzieje omawianej tutaj świątyni, zwłaszcza w kwestii jej początków, rzuciły badania architektoniczne, przeprowadzone w 1972 r., na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze. Autorka badań, Hanna Kozaczewska-Golasz, na podstawie analizy architektury i sondażowych wykopów archeologicznych, ustaliła metrykę pierwotnego, kamiennego kościoła na połowę XIII wieku. Określiła także jego formę architektoniczną, jako trójnawową halę, z prezbiterium na planie prostokąta. Podała, że duże fragmenty murów tej budowli tkwią w obrębie obecnej świątyni, ukształtowanej w wyniku rozbudowy przeprowadzonej, według niej, w XIV-XV wieku⁵.

Nowe, ustalone przez Hannę Kozaczewską-Golasz, fakty o metryce kościoła i jego pierwotnym wyglądzie uwzględnione zostały w publikacjach wydanych po 1972 r.⁶ Inne stanowisko na temat powstania kościoła prezentuje Joanna Karczewska⁷. Przyjmując poglądy Cureusa, łączy genezę Koźuchowa z terenem przedmieścia Żagańskiego i traktuje kościół Świętego Ducha, jako pierwszą świątynię parafialną Koźuchowa. Powielając poglądy XVI-wiecznego kronikarza w przypisie nie powołuje się na niego lecz na tekst z książki „*Koźuchów. Zarys dziejów*” z 2003 r., co jest niezrozumiałe, bowiem tam jego twierdzenia zostały poddane merytorycznej krytyce i odrzucone⁸. W dalszej relacji autorki, dowiadujemy się, że

³ C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1934.

⁴ *Dolny Śląsk*, red. K. Sosnowski, T. Suchocki, t.1, Poznań 1948; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów*, Poznań 1959.

⁵ H. Kozaczewska-Golasz, *Pierwotny kościół parafialny w Koźuchowie i jego rozbudowa*, Wrocław 1972, maszynopis w archiwum Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze, sygn. 202.

⁶ S. Kowalski, *Zabytki Środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1976; tenże, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987; tenże, *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej*, Zielona Góra 1994; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów*, Koźuchów 1995; *Koźuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003.

⁷ J. Karczewska, *Kościół koźuchowski w średniowieczu*, [w:] *Zabytki Koźuchowa i okolic. Ochrona i renowacja*, red. A. Górski, Koźuchów 2008, s. 7-13.

⁸ *Koźuchów. Zarys dziejów...*, s. 106-110.

kościół Świętego Ducha był parafialnym do 1295 r., ale równocześnie, że budowę fary pw. Najświętszej Marii Panny zakończono w roku 1300 (wyszło, że przez pięć lat miasto nie miało kościoła parafialnego) czego dowodem ma być fakt ufundowania wówczas dwóch ołtarzy (sic!). Tę budowlę autorka nazywa kościołem parafialnym właściwym, co w domyśle ma chyba znaczyć, że została usytuowana w obszarze miasta lokacyjnego. Wypływa z tego dalszy wniosek, aczkolwiek przez J. Karczewską nie sformułowany, że kościół Świętego Ducha związany był z osadą przedkolacyjną. Nie ma się to jednak nijak do rzeczy, bo autorka datuje powstanie tej budowli na czas około 1280. Przypisanie funkcji parafialnych świątyni szpitalnej, a przede wszystkim teza, według której kościół parafialny stał się w następstwie rozwoju miasta szpitalnym, niestety nie znajduje w historii urbanistyki precedensu.

Do początków XIII wieku uprawnienia do budowania kościołów posiadali wyłącznie właściciele ziemi, czyli władcy (królowie, książęta) i znaczniejsi feudallowie. Sytuację zmieniła decyzja soboru w 1215 r. o organizacji systemu parafialnego⁹. Uwzględniając postulaty soboru Henryk Brodaty zarządził, że każda nowo zakładana bądź prawnie reformowana osada, wieś czy miasto, powinna posiadać własny kościół. W 1228 r. decyzję tę książę usankcjonował wystawionym dokumentem¹⁰. Aktem tym Brodaty obarczył ciężarem budowy kościołów mieszkańców osiedli, za przyznanie im prawa własności do ziemi (wieś) i dziedziczne prawa do działki (miasto)¹¹. W przypadku Koźuchowa, dzięki badaniom architektonicznym, czas budowy kościoła ustalony został na około połowę XIII wieku. Wiedza ta daje pośrednio cenną informację dotyczącą lokacji miasta, potwierdzając przypuszczenie, że akcji tej dokonał Henryk Brodaty, który zmarł w 1238 r. Taki pogląd uzasadniony jest oczywistym faktem wskazującym, że działania związane z lokacją były procesem znacznie wyprzedzającym budowę świątyni. Inwestycja ta, aczkolwiek priorytetowa, w realizacji napotykać musiała na różne bariery. Przecież nie łatwo było zebrać niezbędne środki od społeczności będącej na dorobku. Czasu wymagało także zgromadzenie potrzebnych materiałów budowlanych – kamienia, drewna i wapna. Sprawą zapewne niełatwą było znalezienie strzechy budowlanej, zważywszy, że w północnym rejonie dzielnicy śląskiej budownictwo murowane zaczęło zaledwie pączkować¹² i nie było ludzi z kwalifikacjami w tej dziedzinie. Trzeba również pamiętać, że po wytyczeniu planu miasta pilnym zadaniem była budowa domów mieszkalnych i zapewniających bezpieczeństwo umocnień miejskich (wał, palisada). W kontekście podanych wyżej trudności trzeba założyć, że budowę kościoła podjęto nie wcześniej, jak kilkanaście lat po lokacji miasta.

⁹ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953.

¹⁰ *Regesten zur schlesischen Geschichte*, Bd. I., CDS, Bd. 7, wyd. C. Grünhagen, Breslau 1875, nr 338, 173-174.

¹¹ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku*, t.1, Wrocław 1990, s. 5.

¹² Murowane kościoły istniały w Starym Żaganiu, Solnikach (kamienne), Głogowie, Iławie, Brzegu Głogowskim, Nowogrodzie Bobrzańskim (cegłane).

Przy wytyczaniu planu miasta lokacyjnego obowiązywała zasada, według której $\frac{3}{4}$ areалу założenia przeznaczone było pod działki dla mieszczan, a $\frac{1}{4}$ na cele publiczne, obejmujące rynek, ulice i plac kościelny. Mierniczy wyznaczał zatem miejsce dla lokalizacji kościoła¹³. W Koźuchowie, podobnie jak w większości miast śląskich, plac kościelny, położony w sąsiedztwie rynku, komunikuje się z nim narożnikowo. W zróżnicowanej konfiguracji obszaru miasta miejsce to zajmuje północno-zachodni skraj płaskiej płaszczyzny, od której ku zachodowi i północy teren znacznie opada.

Realizacja soborowych wskazań oraz program rozwoju osadnictwa Henryka Brodatego, wymagające ilościowego wzrostu świątyń, wymusiły praktykę taniego budowania, a tym samym korzystania z miejscowych materiałów budowlanych¹⁴. Na południu Śląska dostępny był, powszechny tam, kamień łamany, w północnej części dzielnicy eratyk, czyli kamień narzutowy, występujący na polach. Z tego właśnie budulca wzniesiono najstarszą farę w Koźuchowie, a nieco później także liczne kościoły wiejskie w okolicy miasta i na terenach sąsiednich¹⁵. Wprawdzie budulec był pod ręką, ale posiadał pewną wadę, utrudniającą murowanie. Obłe kształty eratyków, z tendencją do osuwania, przy murowaniu wymagały stosowania szalunków z dranic lub desek, w ręcznej produkcji bardzo pracochłonnych¹⁶. Pozyskanie drewna budowlanego nie nastroczało zapewne problemów, skoro lasy były w sąsiedztwie. Natomiast z daleka sprowadzić trzeba było wapno do zaprawy murarskiej. Przywiezione skały wapienne lasowano w dołach, a dla wzmocnienia siły spajającej, w procesie jego palenia dodawano białka w postaci padliny lub krwi bydłęcej. Dodatkowe walory jakości uzyskiwano przez długotrwałe dołowanie. O znakomitej trwałości wiążącej, uzyskanej z takiego wapna zaprawy murarskiej, poświadczają zachowane do dziś bez uszczerbku kamienne mury fary i innych budowli z XIII wieku, zachowanych w okolicy Koźuchowa.

Wspomniany program oszczędnego budowania zdecydował także o architekturze wznoszonych w tamtym czasie kościołów parafialnych – prostych w układzie planu i bryle. Dominującym typem była świątynia dwuczłonowa, składająca się z prezbiterium i korpusu nawowego. Tak ukształtowana została również fara w Koźuchowie, której oba elementy były w rzucie prostokątne a w bryle zróżnicowane wysokością (niższa część prezbiterialna). Według identycznych zasad powstały w drugiej połowie XIII wieku, chociaż mniejsze w skali założenia, liczne wiejskie kościoły parafialne, m.in. w Borowie Wielkim, Borowinie, Długiem, Chotkowie, Mirocinie Dolnym, Niwiskach¹⁷.

W czasach Henryka Brodatego nasilił się spór księcia z biskupami wrocławskimi, Wawrzyńcem, a następnie Tomaszem, o dziesięcinę. Kwestia ta, regulowana porozumieniami, to ich zrywaniem, stanowiła ciągle źródło konfliktów¹⁸. Po tragicznej

¹³ T. Kozaczewski, *Wielkość i program budowy miast średniowiecznych*, Wrocław 1972.

¹⁴ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły...*, s. 11.

¹⁵ *Tamże*, t.1-4; H. Kozaczewska-Golasz, *Kościół św. Katarzyny w Niwiskach*, Wrocław 1980.

¹⁶ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły...*, s. 11.

¹⁷ *Tamże*, t.1-3.

¹⁸ *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 95-97.

śmierci Henryka Pobożnego w 1241 r. nastąpił podział Śląska między jego synów. W nowej sytuacji politycznej sprawa dziesięciny wymagała nowego porozumienia Kościoła z poszczególnymi książętami, w tym z Konradem głogowskim. Do takiego układu Konrada z biskupem Tomaszem z 1253 r., dotyczącym powinności Koźuchowa na rzecz Kościoła, odwołuje się Henryk III głogowski w wystawionym dokumencie z 1273 r., na którym, jako świadek występuje pleban koźuchowski Henryk¹⁹. Nie był zapewne pierwszym proboszczem Koźuchowa, z osobą którego wiązać można budowę kościoła, wzniesionego ćwierć wieku wcześniej. W tej sprawie, a także w innych kwestiach, jak liczony w latach czas i etapy budowy, brak jest jakichkolwiek przekazów archiwalnych. Dlatego wielką wartość o znaczeniu źródłowym, posiadają zachowane w dużej części mury pierwotnej świątyni. Pozwoliły one ustalić przybliżoną metrykę budowli i odtworzyć jej dawny wygląd.

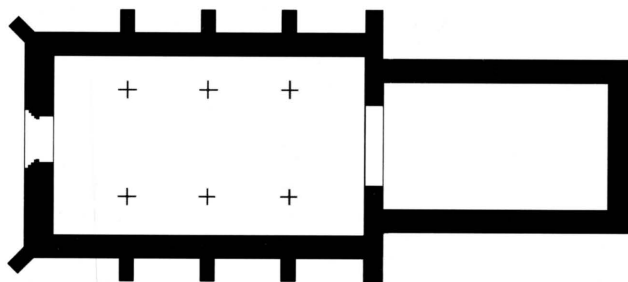
Najstarsza fara koźuchowska, wzniesiona z kamienia narzutowego, była trójnawową halą z wyodrębnionym prezbiterium, wydłużonym, zamkniętym prosto. Ściany korpusu nawowego posiadały przypory, po pięć przy dłuższych bokach, przy czym narożne od zachodu, zachowane do dziś, ustawione zostały diagonalnie. Oba człony nakryte były dachami dwuspadowymi. Zachowane elementy pierwotnych murów pozwoliły określić rozmiary założenia. Wymiary wewnętrzne prezbiterium wynosiły 870 x 1600 cm, zaś części nawowej 1250 x 2165 cm. Grubość murów wynosiła odpowiednio 150 i 180 cm. Łączący oba człony otwór tęczyowy był węższy od obecnego, co poświadcza zachowany pierwotny mur nad sklepieniami. Zbudowanie przypór wskazuje, iż planowano wewnątrz przesklepić, od czego odstąpiono, zapewne z powodów finansowych. Nie rozstrzygniętą zagadką jest nietypowa szerokość korpusu nawowego pierwotnej świątyni, nieodpowiednia dla układu jednoprzestrzennego (brak możliwości przesklepienia) ani halowego. Można przypuszczać, że w pierwotnej koncepcji planowane było założenie dwunawowe, z którego zrezygnowano na rzecz hali. Warto zaznaczyć, że dwunawowe kościoły farne, powstałe nieco wcześniej od świątyni koźuchowskiej, istniały w Ziębicach i Żarach²⁰. Odejście w Koźuchowie od budowy kościoła dwunawowego miało znaczące konsekwencje. Wzniesiona hala posiadała bardzo wąskie nawy boczne (ok. 200 cm), niespotykane w innych śląskich kościołach farnych. Koźuchowska świątynia wyróżniała się także w ówczesnej architekturze sakralnej Śląska prostym zamknięciem prezbiterium, występującym jeszcze tylko w dwóch kościołach parafialnych – w Grodkowie i Wrocławiu (św. Wawrzyńca)²¹.

Architektura wnętrza najstarszej fary ukształtowana została odmiennie od założonego pierwotnie planu. Korpus nawowy, zamiast czteroprzęsłowym sklepieniem, przekryty został drewnianym stropem, wspartym na trzech parach filarów, rozstawionych w linii przypór. Strop otrzymało również prezbiterium. Pierwotne

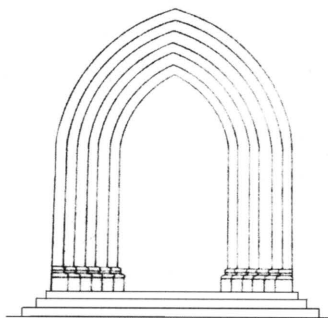
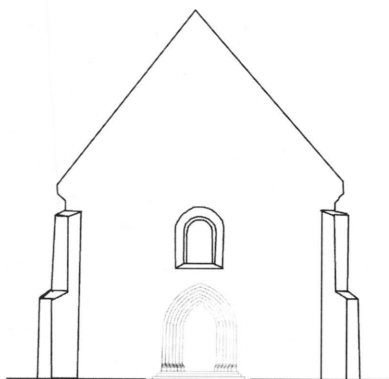
¹⁹ H. Neuling, *Schlesisches Kirchorte ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 59

²⁰ H. Kozaczewska-Golasz, *Miejskie kościoły parafialne pierwszej połowy XIII wieku na Śląsku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, Warszawa 1986, nr 1, s. 26-28, 31-32; S. Kowalski, *Kościół farny w Żarach*, Żary 2007.

²¹ H. Kozaczewska-Golasz, *Miejskie kościoły...*, s. 21.



Kościół około poł. XIII w.
– rzut przyziemia,
elewacja zachodnia,
portal zachodni
Rekonstrukcja wg
Hanny Kozaczewskiej
-Golasz.



okno, jako jedyne, zachowało się tylko w ścianie zachodniej, nad portalem. Zamknięte jest pełnym łukiem, ma szeroko rozglifione ościeża i prostokątny węgierek. Okna ścian dłuższych, były z pewnością wyższe, zamknięte analogicznie lub ostrołukowo. Na osi ściany zachodniej zachował się portal, przekształcony w nowszych czasach, trójjuskowy o ostrołucznej archiwolcie. Zachowany relikw wskazuje, że portal posiadał w uskokach ościeży kolumnienki, usunięte w nieznanym czasie.

Jak to już wspomniano, późnoromańskie i wczesnogotyckie kościoły farne, poza nielicznymi wyjątkami, były budowlami dwuczłonowymi (prezbiterium i korpus nawowy) i dopiero z upływem czasu zaczęły obrastać w dodatkowe elementy architektoniczne w postaci zakrystii, kruchty, kaplic i wieży²². W Koźuchowie najpierw dobudowana została wieża, przystawiona do północnego boku prezbiterium. Wymurowana z kamienia (grubość ścian – 270 cm), otrzymała plan prostokąta. Do przyziemia wieży, pełniącego zapewne funkcję zakrystii, prowadziły dwa wejścia – od strony północnej i z prezbiterium. Kamienny budulec, identyczny do zastosowanego we wcześniejszych członach kościoła, pozwala przypuszczać, że wieżę

²² Tamże, s. 36-39.

wzniesiono niedługo po zakończeniu budowy świątyni, a najpóźniej w zaraniu XIV wieku. Pośrednim potwierdzeniem tego jest zachowany w pierwotnym stanie kościół w pobliskich Niwiskach, wzniesiony wraz z wieżą, przylegającą jak w Koźuchowie do prezbiterium od północy, wzniesiony w trzeciej ćwierci XIII wieku²³.

W wielkim pożarze, który w 1339 r. zniszczył całą zabudowę Koźuchowa, ucierpiał także kościół, z którego przetrwały zapewne tylko kamienne mury. W podobnych sytuacjach odbudowę łączono zazwyczaj z powiększeniem obiektu. Wbrew moim wcześniejszym sądom²⁴, w Koźuchowie tak nie postąpiono, a rozbudowę kościoła przeprowadzono o całe stulecie później. Dokładna analiza obecnej architektury świątyni, jej elementów i detali, każe budowlę datować na wiek XV, z wtopionymi w ceglana bryłę kamiennymi murami z XIII wieku z wieżą z początku XIV wieku²⁵.

Mimo braku źródłowych przekazów, można przyjąć, że po spaleniu w 1339 r. odbudowa kościoła polegała na odtworzeniu stanu sprzed pożaru, być może z powiększeniem o kaplice. Nie wykluczone, że do ołtarza w kaplicy z tego czasu odnosi się udokumentowana fundacja ołtarzowa z 1388 r., uczyniona przez Mikołaja Berge – proboszcza z Wysokiej²⁶.

Według lakonicznych relacji kronikarskich, odbudowa wypalonego kościoła została przeprowadzona w latach 1340-1369. Tak długi czas realizacji zadania można tłumaczyć spowodowanym pożogą zubożeniem mieszczan, na których spadł ciężar finansowania inwestycji. Z drugiej strony wątpliwości budzi fakt, że podawane lata odbudowy są zbieżne z okresem panowania Henryka V Żelaznego. Książę ten, kreowany jest na fundatora odbudowy, co uznać trzeba za nieporozumienie. Z racji zwierzchnictwa nad miastem sprawował on zwyczajowo patronat nad kościołem, ale był to akt wyłącznie honorowy. Wiadomo zaś, że skarbiec książęcy cierpiał chronicznie na niedobory, które Henryk zasiliał często bezprawnie, np. kosztem żagańskiego klasztoru augustianów²⁷.

Rozwój miasta sprawił, że dwieście lat po jego lokacji liczba mieszkańców wzrosła na tyle, iż nie korelowała z rozmiarami kościoła; zaistniała konieczność jego rozbudowy. Stylowe znamiona istniejącej do dziś z tamtego czasu świątyni, w powiązaniu z pewnymi przekazami źródłowymi dotyczącymi wyposażenia, wskazują na lata trzydzieste XV wieku, jako czas realizacji tego zadania. Informacja z 1440 r. o wyposażeniu świątyni w organy dowodzi, że inwestycja była już wówczas zakończona²⁸.

Według średniowiecznej zasady, sprawdzonej badaniami architektonicznymi wielu obiektów, m.in. far w Głogowie i Gubinie²⁹, przebudowę kościoła

²³ H. Kozaczewska-Golasz, *Kościół św. Katarzyny w Niwiskach...*

²⁴ S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów, Koźuchów 1995; Koźuchów. Zarys dziejów...*

²⁵ Zob. B. Czechowicz, *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 51-54.

²⁶ W. Urban, *Wykaz regestów...*, s. 252.

²⁷ *Klasztor augustianów w Żaganiu. Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999, s. 41-43.

²⁸ W. Brylla, *Organy w kościele parafialnym*, [w:] *Koźuchów. Zarys dziejów...*, s. 241.

²⁹ S. Kowalski, *Romańska bazylika św. Mikołaja w Głogowie*, [w:] *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, Zielona Góra 1970, s. 49-62.

przeprowadzano zawsze etapowo, w pierwszej kolejności przedłużając prezbiterium, następnie zaś powiększając część nawową. W Koźuchowie program rozbudowy zdeterminowany był usytuowaniem świątyni. Przedłużenie prezbiterium, którego wschodnia ściana stykała się z ulicą, nie wchodziło w rachubę. Niepraktyczny użytkowo układ wnętrza części nawowej, o zbyt wąskich nawach bocznych, narzucał koncepcję poszerzenia korpusu. Taki program rozbudowy kościoła pozwalał, przez cały czas prowadzenia robót, na użytkowanie części prezbiterialnej, po zamknięciu jej prowizoryczną ścianą w arkadzie tęczy. Rozbudowując korpus powiększono go w szerz o 12,5 m. Wyburzone zostały ściany boczne i filary oraz odpowiednio rozwinięte ściany szczytowe. Nowe ściany boczne, z przyporami w identycznym rozstawie, jak poprzednie, wzniesiono z cegieł. Poszerzono także arkadę tęczy, stosownie do nowych parametrów wnętrza. Od zachodu dostawiona została kruchta, wysoka, otwarta z trzech stron arkadami. W ostatniej fazie robót przedłużono nawę południową, tworząc rodzaj jednostronnego „obejścia” prezbiterium, powiązanego z nim przestrzennie, przebitymi w murze ostrołucznymi arkadami. Wnętrze powiększonego kościoła przekryte zostało sklepieniami, zapewne krzyżowo-żebrowymi, w prezbiterium dwuprzęsłowym, w nawach czteroprzęsłowymi, wspartymi na sześciu filarach.

Wczesne przekazy archiwalne informacją o różnych donacjach i fundacjach na rzecz koźuchowskiego kościoła farnego oraz elementach wyposażenia. W trzynastowiecznym kościele od początku istniał oczywiście ołtarz główny, poświęcony Najświętszej Pannie Marii, zgodnie do wezwania świątyni. Źródło z 1300 r. mówi o dwóch innych ołtarzach, św. Mikołaja i św. Jerzego, ufundowanych przez Teodoryka de Posna, burgrabiego koźuchowskiego³⁰.

Do pierwotnego wezwania fary, oddanej w opiekę Najświętszej Marii Panny, dodano kolejnych patronów, być może przy konsekracji po odbudowie po pożarze w 1339 r. Wzmianka z 1376 r. informuje, że byli to św. Jan Chrzciciel i św. Michał Archanioł. Można zatem przypuszczać, że w kościele były również poświęcone im ołtarze, a także ołtarz św. Andrzeja. Donacja księcia Henryka XI z 1469 r. w postaci czynszu ze wsi Pęcław, na rzecz kilku ołtarzy w Koźuchowie, nie dotyczyła chyba wyłącznie kaplicy zamkowej, jak uważa Tomasz Andrzejewski³¹, lecz także innych świątyń w mieście, na co zdają się wskazywać ich wezwania, odpowiednie dla kaplic szpitalnych (św. Wawrzyńca, śś. Fabiana i Sebastiana). Z kolei ołtarze św. Jana Chrzciciela i św. Andrzeja istniały w kościele farnym, o czym była już mowa. Należy podkreślić, że w średniowiecznych miastach głównymi fundatorami ołtarzy były cechy rzemieślnicze. Wiadomo jest, że w Koźuchowie własny ołtarz posiadał cech piwowarów. Rangą i zasobnością nie ustępowały piwowarom cechy sukienników, kuśnierzy, piekarzy czy rzeźników, zatem one także posiadały zapewne swoje ołtarze. O innych sprzętach związanych z liturgią, aczkolwiek niewątpliwie istniały, brak jest informacji. Wiadomo jedynie, że w 1440 r. kościół wyposażony został w organy.

³⁰ H. Neurling, *op. cit.*, s. 59.

³¹ T. Andrzejewski, *Kaplica zamkowa w Koźuchowie*, [w:] *Zabytki Koźuchowa i okolic...*, s. 17.

Testamentem Henryka V, zmarłego w 1369 r., księstwo żagańskie zostało podzielone na jego trzech synów. Najmłodszy z nich, Henryk VIII otrzymał Koźuchów, Szprotawę i Zieloną Górę. Przekładając rozrywki nad interes księstwa, Henryk VIII nie zapisał się pozytywnie. Zmarł w 1397 r. z powodu odniesionych ran na turnieju rycerskim w Legnicy. Przez wiele lat księstwem władała wdowa po nim – Katarzyna opolska, w imieniu małoletnich synów. Gdy dorośli, Jan osiadł na Żaganiu, a Henryk IX w Koźuchowie. Henryk dobrze zarządzał dziedzictwem, co wyraziło się m.in. wzrostem znaczenia jego siedziby – koźuchowskiego zamku. Z tym księciem wiążą się też zmiany w architekturze fary. Jego staraniem w Koźuchowie przy kościele parafialnym została utworzona mansjonaria – zgromadzenie duchownych trebendarzy, których zadaniem było uświetnianie nabożeństw śpiewem. Książę ufundował jednocześnie kaplicę Świętego Krzyża, zwaną później mansjonarską. Dostawiona została do północnej nawy kościoła, na długości jej trzech przęseł, między wieżą a wzniesioną w początkach XV wieku kaplicą Wszystkich Świętych. Kaplica mansjonarska, otwarta trzema arkadami do wnętrza kościoła, otrzymała kryptę, stając się książęcą nekropolią. Spoczęli w niej Henryk IX i jego następca Henryk XI.

Powstanie mansjonarii spowodowało znaczne uszczuplenie cmentarza przykościelnego, bowiem na jego północnym obrzeżu wzniesiony został duży dom dla prebendarzy, zachowany do dziś w przekształconej postaci.

W drugiej połowie XV wieku kościół powiększono o kolejne trzy kaplice i kruchtę, dostawione do nawy południowej. Kaplice te, połączone z nawą arkadami, powiększyły znacznie powierzchnię użytkową świątyni. W paśmie zachodniego przęsła południowej nawy przebito także trzecie wejście do wnętrza.

Schyłek średniowiecza przyniósł zasadnicze zmiany polityczne w księstwie głogowsko-żagańskim. Wraz ze śmiercią Henryka XI w 1476 r. zakończył się krótki epizod stołecznej rangi Koźuchowa. Walki Jana II żagańskiego o sukcesję po zmarłym kuzynie (Henryk XI), prowadzone z Brandenburgią i królem węgierskim Maciejem Korwinem, zakończyły się w 1489 roku przegraną księcia. W czasie dwukrotnie obleganego miasta, zniszczenia dosięgły również kościół. Koźuchów, wraz z księstwem, wszedł w bezpośrednie władanie korony czeskiej. W 1516 r., z nadania Ludwika Jagiellończyka miasto i starostwo zamkowe otrzymał w lenno Hans von Rechenberg, posiadający w okolicy rozległe dobra³².

Wspomniane zniszczenia fary w czasie wojny sukcesyjnej (1488), ograniczone zapewne były do spalenia dachów, bez naruszenia sklepień. W czasie odbudowy zasadniczemu przekształceniu poddano zewnętrzną architekturę fary, co całkowicie zmieniło jej bryłę. Stało się tak za sprawą podwyższenia ścian prezbiterium i jego południowego aneksu do wysokości korpusu nawowego i nakrycie całości wspólnym, dwuspadowym dachem. Podwyższono także wieżę, wieńcząc ją formą

³² T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII w.*, Zielona Góra 2007, s. 199-200.



Widok kościoła około 1537 r.
Fragment panoramy Kożuchowa ze zbioru *Reisealbum Pfalzgraf Ottheinrichs...*

wysokiego ostrosłupa, nawiązującego najpewniej do nakrycia sprzed pożaru. Tak ukształtowaną świątynię przedstawia przekaz ikonograficzny z 1537 r., autorstwa Mateusza Gerunga³³.

Czasy nowożytnie zaznaczyły się pewnymi zmianami w architekturze kościoła farnego, jednak mniej istotnymi od burzliwych procesów konfesyjnych, zaistniałych za sprawą reformacji i kontrreformacji. Podobnie, jak na całym Śląsku, także w Kożuchowie nauki reformacyjne Marcina Lutra i Filipa Melanchtona przyjęły się szybko i bezkonfliktowo. Inspiratorem zmian był tutaj starosta zamkowy Hans von Rechenberg, który znał osobiście Melanchtona i korespondował z Lutrem³⁴. Już na przełomie lat 1521-1522 Rechenberg sprowadził do Kożuchowa luteranckiego duchownego, który w kaplicy zamkowej odprawił pierwsze w księstwie głogowskim nabożeństwo według nowej liturgii³⁵.

Zwolennikiem reformacji był w Kożuchowie również proboszcz Valerius Rosenhein, co niewątpliwie miało wpływ na przychylną postawę w tej sprawie całej społeczności miasta i przynależnych do parafii wsi. W 1524 r. kościół parafialny stał się świątynią protestancką. Początkowo zmiana konfesji nie wpłynęła na wyposażenie wnętrza. Na Śląsku reformacja nie miała charakteru radykalnego i rozprzestrzeniała się ze znacznym przyzwoleniem biskupów wrocławskich. Znacząca tej problematyki, Jan Harasimowicz pisze: „Aspirując do roli legalnej opozycji religijnej, miał śląski luteranizm charakter ugodowy, nie dążył do konfrontacji z katolicyzmem. Wiązało się to z dużym wpływem, jaki na Śląsk wywarła doktryna Filipa Melanchtona, bardziej kompromisowa względem tradycji i łagodniejsza dogmatycznie”³⁶. Z powściągliwości w reformowaniu liturgii, luteranizm śląski nie podejmował z zasady akcji usuwania ołtarzy czy innych przedmiotów katolickiego kultu, nawet związanych z Matką Bożą. Na terenie dawnego księstwa głogowskiego, jedynie w Żaganiu, będącym wówczas w lennie książąt saskich, doszło do

³³ Panorama Polkowic i Kożuchowa. Universitätsbibliothek Würzburg, *Reisealbum Pfalzgraf Ottheinrichs von seinem Zug nach Krakau*, sygn. Delin VI. Reprodukowana w: *Krajobraz kulturowy powiatu nowosolskiego – kartografia, grafika, fotografia lotnicza*, oprac. T. Andrzejewski, Nowa Sól 2008, s. 13.

³⁴ T. Andrzejewski, *Rechenbergowie...*, s. 209-210.

³⁵ D. Dolański, *Najspokojniejszy kościół. Reformacja XVI wieku w księstwie głogowskim*, Zielona Góra 1998, s. 49.

³⁶ J. Harasimowicz, *Reformacja luteraniska na Śląsku. Ideologia - liturgia - sztuka*, „Rocznik Lubuski” 1986, t. 24, s. 11.

usunięcia ołtarzy z kościołów klasztornych augustiańskiego i franciszkańskiego³⁷.

Ku zadowoleniu wiernych w przemianowanej na świątynię protestancką farze, bez żadnych zmian pozostało dawne wyposażenie. Gdy w 1604 roku pojawili się w Koźuchowie emisariusze nurtu kalwińskiego, propagujący usuwanie z kościołów przedmiotów kultu, na żądanie mieszczaństwa zostali z miasta wygnani³⁸. W takich warunkach do 1558 r. przetrwała w Koźuchowie nawet mansjonaria. Zgromadzenie to utraciło wprawdzie w 1476 r. patronat książęcy, ale funkcjonowało w oparciu o przychody z różnych wcześniejszych nadań czynszowych.

W 1554 r. znowu pożar zniszczył dachy kościoła, które zostały odtworzone w postaci dwuspadowego nad główną bryłą oraz dwuspadowych i pulpitowych nad zakrystią i kaplicami. Nie zrekonstruowano tylko ostrosłupowego helmu wieży, wieńcząc ją renesansowym krenelażem. Taki wizerunek kościoła utrwalił około połowy XVIII wieku Fryderyk Bernard Werner.³⁹ Jak wspomniano już wyżej protestanci zachowali katolickie wyposażenie wnętrza świątyni. Z upływem czasu odrębność liturgiczna luteranizmu wpłynęła jednak na pojawienie się nowych elementów odpowiadających tej konfesji. Świadczy o tym kronikarska relacja o pożarze kościoła w 1637 r., z której dowiadujemy się o całkowitym wypaleniu wnętrza. Wśród zniszczonych ogniem przedmiotów kronikarz wymienia piękną ambonę ufundowaną w 1616 r. oraz skruszone żarem kamienne nagrobki zasłużonych dla miasta luteran, m.in. poświęcony Abrahamowi Buchhaltzerowi, zmarłemu w 1584 r. pastrowi. Do dzieł przetrwałych z czasów protestanckich należą rzeźbione, kamienne płyty epitafijne, wtopione w elewacje południowych kaplic. Dobrej klasy zabytki protestanckiej proveniencji zachowały się w wielu kościołach w okolicy Koźuchowa. Należą do nich m.in. ołtarze w Przecławiu (ok. 1600) i Stypulowie (1613), chrzcielnice w Borowie Wielkim (1593) i Chrobowie (kon. XVI w.), ambony w Siecieborzycach, Kromolinie i Sławie.

Wrogi reformacji dwór Habsburgów w Wiedniu tolerował ruch protestancki na Śląsku z obawy przed niezadowoleniem stanów i miast, a w konsekwencji rozruchami na tle religijnym. Tak wymuszone pobbłażanie skończyło się wraz z wybuchem wojny trzydziestoletniej. Już w pierwszej fazie tego konfliktu cesarskie formacje pod wodzą Karola Lichtensteina zapisały się w wielu miejscowościach działaniami antyprotestanckimi, w tym przymusowym powrotem mieszkańców do katolicyzmu.

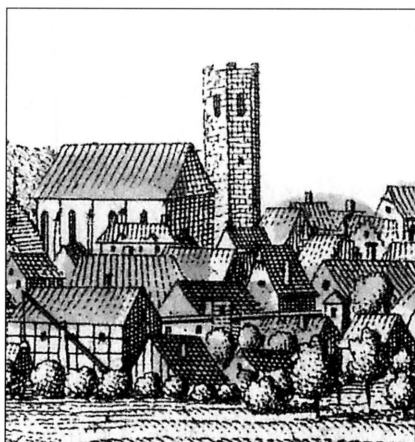
Docierające do Koźuchowa od początku wojny sygnały kontrreformacji, konkretną formę przybrały w listopadzie 1628 r. Z polecenia kapitana Oppersdorfa, dowódcy oddziału wojsk cesarskich, odebrano pastrowi klucze do kościoła, a wkrótce po tym nakazano mu opuszczenie miasta. Władze miejskie zostały zmuszone do przekazania świątyni przybyłemu z zewnątrz proboszczowi katolickiemu –

³⁷ Tamże, s.20

³⁸ H. i E. Dumrese, *Kirchengeschichte der ewangelischen Gemeinde Freystadt*, Freystadt 1909, s. 12-13.

³⁹ Panorama Koźuchowa, miedzioryt F.B. Wernera z około połowy XVIII w. Reprodukja: *Krajobraz kulturowy...*, s. 18

Widoki kościoła na panoramach Kożuchowa Friedricha Bernharda Wenera



Scenographia urbium Silesiae [...],
Nürnberg 1737-1752, Tabl. IX.



Topographia seu compendium Silesiae,
t. V, [1774], s.151.
Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.

Jakubowi Schmalandowi.⁴⁰ Zmienne koleje działań wojennych sprawiły, że Schmaland musiał dwa razy uciekać z Kożuchowa, gdy do miasta zbliżały się wojska protestanckie – brandenburskie lub szwedzkie. Naciąganie formacji cesarskich sprawia z kolei, że uchodzili duchowni luterkańscy. Ostatecznie w 1651 r., zatem już po zakończeniu wojny, mocą cesarskiego edyktu Ferdynarda III, część kościołów śląskich, w tym również fara kożuchowska, przywrócona została katolikom.

Wypalony w pożarze 1637 r., kościół znajdował się w ruinie. Proboszcz Jakub Schmaland, który w 1651 r. powrócił do Kożuchowa, przystąpił do odbudowy świątyni nie bez trudności. Na pomoc, zdominowanej przez protestantów rady miejskiej, nie mógł liczyć. Finansowe wsparcie, przyznane przez Kamrę Śląską, umożliwiło rozpoczęcie robót. Należytego tempa remont nabrał jednak dopiero od roku 1657, kiedy burmistrzem został katolik i rada przyznała na ten cel środki. Prace budowlane zakończono przed rokiem 1665, kiedy to w dawnej kaplicy mansonarzy wystawiony został ołtarz Chrystusa Ukrzyżowanego, a trzy lata później stanął ołtarz główny.

Kościół odbudowano odtwarzając zewnętrznje jego wygląd sprzed pożaru, ukształtowany po roku 1554. Wewnątrz poźodze oparły się sklepienia nad kaplicami, zakrystią, emporą i przedsionkami. Zarwane gotyckie przekrycia naw i prezbiterium zastąpiono sklepieniami nowożytnymi, konstrukcji krzyżowej ze stiukową dekoracją, zachowanymi do dziś⁴¹.

Jakub Schmaland pełnił funkcję proboszcza do śmierci w 1677 r. Ceniony przez kurję wrocławską, otrzymał godność kanonika kolegiaty głogowskiej. Oprócz

⁴⁰ K. Adamek, *Wyposażenie kościoła parafialnego*, [w:] *Kożuchów. Zarys dziejów...*, s. 232.

⁴¹ Koryguję tutaj mój wyrażony we wcześniejszych publikacjach pogląd, błędnie datujący budowę obecnych sklepień kościoła po pożarze w 1554 r.

odbudowy kościoła zasłużył się również w dziele jego wyposażenia. Obok wspomnianych już dwóch ołtarzy, za czasów Schmalanda powstały kolejne dzieła wyposażenia i wystroju. Do najznakomitszych należy polichromia kaplicy Wszystkich Świętych, poddana w ostatnich latach kompleksowej konserwacji.

W okresie niespełna dwudziestu lat od zakończenia odbudowy kościół wypełnił się licznymi ołtarzami i obrazami, powstałymi z fundacji nieustalonych organizacji i osób prywatnych. W 1681 r. wnętrzu otrzymało dobrej klasy artystycznej dzieło rzeźbiarsko - malarskie w postaci ambony.

W 1725 r. architektura fary wzbogaciła się o kolejną kaplicę – Ogrójcową, ufundowaną przez prałata Beuchelta. Przystawiona od południa do nawy prezbiterium, w paśmie jej wschodniego przęsła, została założona na planie nieregularnego sześcioboku (wewnątrz ośmioboku), nakryta dachem stożkowym.

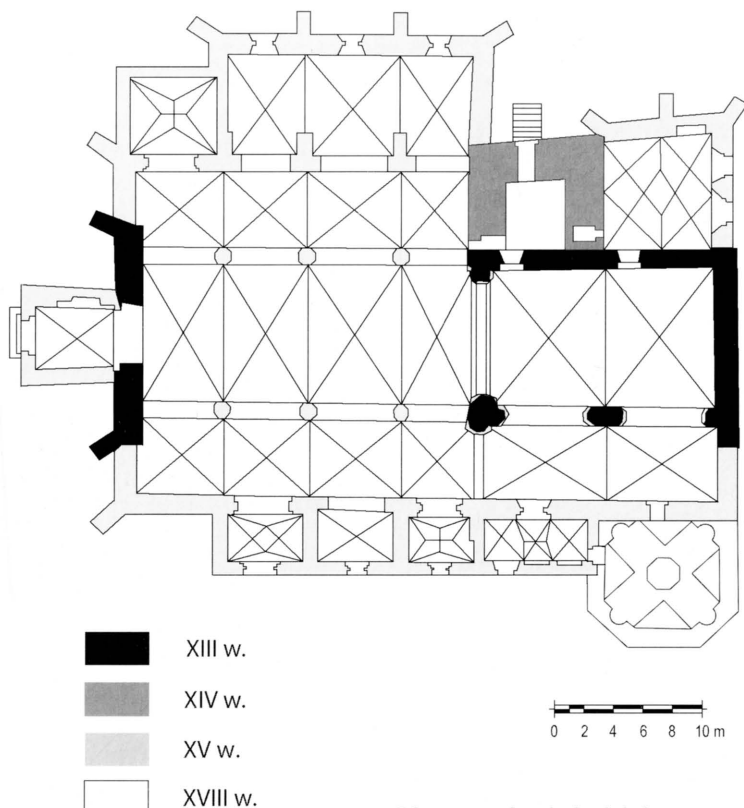
W 1764 r. farę kolejny raz dosięgnął pożar. Ogień zniszczył dach lecz nie naruszył sklepień. Nie przedostał się także do wnętrza, o czym świadczą zachowane do dziś zabytkowe dzieła wyposażenia z XVII i pierwszej połowy XVIII wieku. W następstwie tego pożaru przeobrażony został zewnętrzny wizerunek świątyni. Stało się tak, bo zaniechano odbudowy dachów w pierwotnym kształcie, kładąc trzy równoległe nakrycia, odrębne dla każdej nawy, stosunkowo niskie. Takie rozwiązanie, przetrwało do czasów obecnych, ekonomicznie uzasadnione, przyniosło niekorzystny efekt wizualny. Obniżone nakrycie koliduje bowiem z tradycją architektury gotyckiej. Spłaszczenie sylwety kościoła nie ominęło również wieży, którą nakryto hełmem, w postaci ośmiobocznego, łamanego ostrosłupa, zdecydowanie odmiennym od pierwotnej wyniosłej iglicy.

Od czasu odbudowy po pożarze w 1764 r. kościół do dziś zachował się w ukształtowanym wówczas stanie, tak w architekturze zewnętrznej, jak układzie przestrzeni wewnętrznej. W zasadniczym trzonie jest budowlą późnogotycką z elementami baroku (sklepienia naw, prezbiterium, kaplica Ogrójcowa, hełm wieży). Wyposażenie wnętrza, niemal w całości barokowe, prezentuje dobry poziom artystyczny, zostało omówione przez Katarzynę Adamek w monografii Koźuchowa⁴².

Zniszczenia wojenne, jakich Koźuchów doznał w 1945 r., ominęły szczęśliwie kościół parafialny. Zaznaczyły się jednak tragicznym akcentem, gdyż żołnierz sowiecki postrzelił śmiertelnie niemieckiego proboszcza, Jana Guzy, gdy stanął w obronie siostr elżbietanek. Ksiądz Guzy, pełniący funkcję proboszcza od 1905 r., i jego, władający językiem polskim, wikary Jerzy Wywoł, zapisali się chlubnie w czasie wojny wobec polskich robotników przymusowych, okazując im życzliwość i odprowadzając dla nich msze święte. Pomijam powojenne dzieje parafii i kościoła, gdyż przedstawił je ksiądz Władysław Stachura w monografii Koźuchowa⁴³.

⁴² K. Adamek, *op.cit.*, s. 30-40.

⁴³ W. Stachura, *Parafia katolicka, [w:] Koźuchów. Zarys dziejów ...*, s. 217-220.



Plan przyziemia kościoła - stan obecny.
Rozwarstwienie chronologiczne architektury.

W zarysowanej wyżej historii kościoła farnego w Koźuchowie, szereg zagadnień przedstawiłem odmiennie, niż to ujmowałem we wcześniejszych opracowaniach. Dotyczy to m.in. kwestii rzekomego kościoła w Koźuchowie z 1125 r. W świetle obecnej wiedzy o wczesnych procesach osadniczych w północnej części Dolnego Śląska oraz o relacjach ośrodków grodowych Solniki – Koźuchów, istnienie takiej świątyni traktować trzeba w kategoriach legendy, stworzonej niegdyś w celu podkreślenia „starożytności” Koźuchowa. Inaczej niż dotychczas datowana jest gotycka rozbudowa kościoła, w wyniku której otrzymał on zachowaną do dziś architekturę. Nastąpiło to nie po pożarze w 1339 r., lecz etapowo w wieku XV. Skorygowana została również metryka istniejących sklepień, przykrywających nawy i prezbiterium (powstały nie po 1554 lecz po 1637 r.)

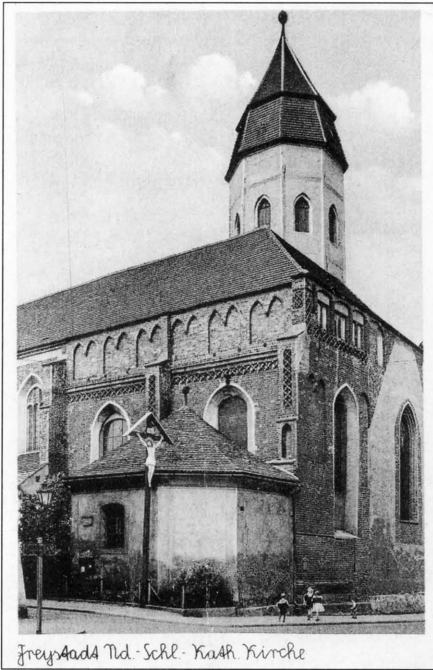
Ustalenie metryki kościoła farnego na około rok 1250 rzuca światło na czas lokacji Koźuchowa. Obecność kościoła determinuje bowiem istnienie miasta lokacyjnego. Rzecz oczywista, miasto musiało powstać wyprzedzająco w stosunku do świątyni, co każe akt lokacji łączyć z księciem Henrykiem Brodatym, a nie, jak pisze wielu autorów, z Konradem I głogowskim, czy jego następcą – Henrykiem III, których działania miały charakter prawny, a nie urbanistyczny.



Widok kościoła od strony północnej w latach 20. XX w.
Kartka pocztowa ze zbiorów Zdzisława Szukielowicza.



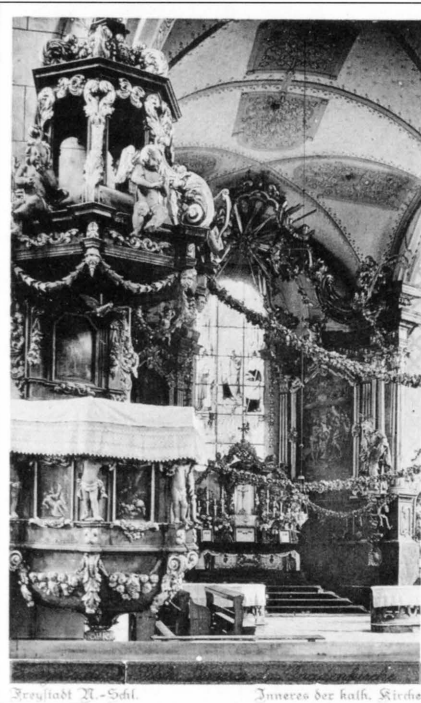
Widok kościoła od strony zachodniej w latach 20. XX w.
Kartka pocztowa ze zbiorów Zdzisława Szukielowicza.



Kościół od południowego-wschodu.
Kartka pocztowa z lat 30. XX w.
ze zbiorów Zdzisława Szukielowicza.



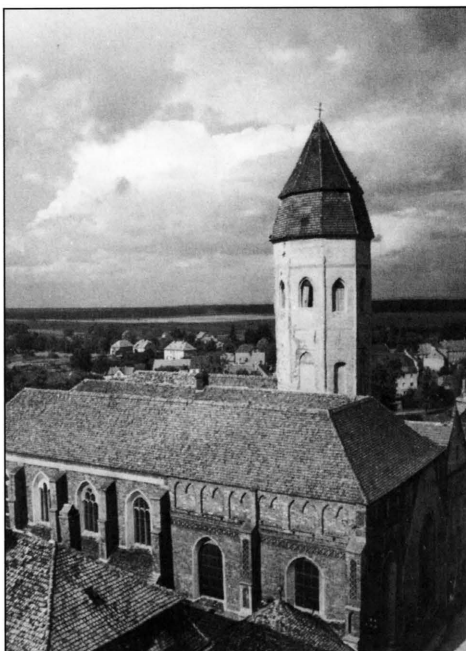
Wnętrze świątyni w latach 30. XX w.
Kartki pocztowe
ze zbiorów Zdzisława Szukielowicza.



Kościół na kartkach pocztowych z lat 60. XX w. ze zbiorów Zdzisława Szukielowicza.



Widok od północnego-wschodu



Widok z wieży ratusza (od południa)



Widok od północy



Widok od zachodu



Widok od strony południowo-zachodniej.
Kartka pocztowa z lat 60. XX w. ze zbiorów
Zdzisława Szukielowicza.



Fot. Tomasz Andrzejewski, 2011 r.



Widok kaplic przy południowej nawie
i fragment ściany zachodniej.
Fot. Tomasz Andrzejewski, 2011 r.



Górna część elewacji
południowej kościoła.
Fot. Tomasz Andrzejewski,
2011 r.

Kościół w 2011 r.
Fot. Tomasz Andrzejewski.



Widok od strony Rynku
(narożnik południowo-wschodni)



Narożnik północno-wschodni.

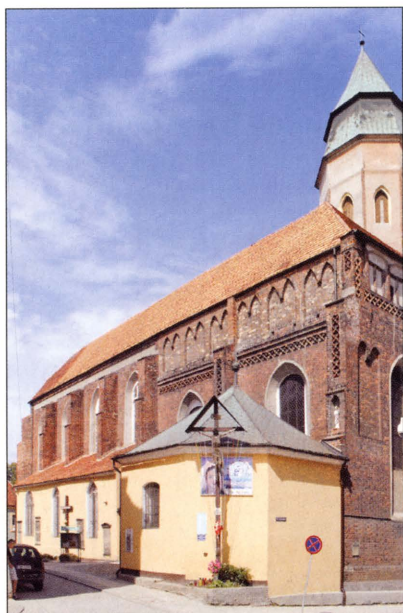


Kaplica mansjonarzy przy północnej
nawie i wieża.



Widok od zachodu.

Kościół w 2011 r.
Fot. Tomasz Andrzejewski.



Kaplica Ogrójcowa przy południowej
ścianie prezbiterium.



Ściana wschodnia świątyni.



Kaplica Wszystkich Świętych przy
nawie północnej i kruchta przy ścianie
zachodniej.



Ściana zachodnia.

Wnętrze świątyni w 2011 r.
Fot. Zdzisław Szukielowicz.



Nawa główna. Widok prezbiterium.



Nawa główna. Widok empyry.



Nawa południowa. Widok od zachodu.



Nawa północna. Widok od zachodu.



Prezbiterium i ołtarz główny.
Fot. Zdzisław Szukielowicz, 2011 r.



Otwarta do nawy północnej
kaplica mansjonarzy.
Fot. T. Andrzejewski, 2009 r.



Ambona.
Fot. Zdzisław Szukielowicz,
2011 r.



Kaplica Wszystkich Świętych.
Fot. Tomasz Andrzejewski, 2009 r.

PARAFIA KOŻUCHOWSKA W ŚREDNIOWIECZU

Według tradycyjnych przekazów kościół w Kożuchowie istniał już w 1125 r. i był ufundowany przez Bolesława Krzywoustego. Brak jednak na to dowodów źródłowych. Oczywiście nie można tego wykluczyć, a istnienie kościoła w XII w. mogłoby korespondować np. z fundacją kolegiaty głogowskiej (1120-1126). Natomiast sam Kożuchów w tym czasie mógł być grodem pogranicznym lub po prostu osadą targową. Bardzo prawdopodobna wydaje się być hipoteza niektórych historyków łącząca początki Kożuchowa z przeniesieniem ośrodka wymiany handlowej i administracji w pobliskich Solnikach do Kożuchowa. Przypadki takich translokacji na Śląsku głogowskim w tym czasie nie były wcale odosobnione; przykładami mogą być Żagań i Głogów¹.

Informacje o świątyni, parafii czy plebanie są częstokroć pierwszą wzmianką źródłową o konkretnej miejscowości. Tak też dzieje się w przypadku Kożuchowa, którego dokładna data lokacji miejskiej nie jest znana. Pierwszą pewną źródłową wzmianką dotyczącą istnienia w Kożuchowie kościoła jest dokument biskupa wrocławskiego Tomasza z 7 VI 1273 r., w którym biskup upomina kapitułę głogowską, aby przestrzegą interdyktu i ekskomuniki.

Jedną z wymienionych w dokumencie osób nieprzestrzegających interdyktu był „Henricus de Cesuchow” - uznawany za plebana kożuchowskiego². W średniowiecznych źródłach miejscowość ta przyjmowała różnobrażące nazwy. W dokumencie z 1273 r. wzmiankowano *Cesuchow*³. Z kolei w dokumencie z 1291 r. Kożuchów to „Cosuchow”, a w „Rejestrze Głogowskim” z 1305 r. został nazwany słowiańską nazwą „*Chozuchow alias Czolcha*”³. Z kolei w 1287 r. miasto zostało nazwane *Wrigenstat* (Freistadt)⁴ - co może być przesłanką do twierdzenia o funkcjonowaniu już

¹ Kożuchów. *Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 16-18; T. Andrzejewski, *Miejscowości powiatu nowosolskiego. Rys historyczny*, Nowa Sól 2004, s. 89.

² *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej: SUB), t. 4, wyd. W. Irgang, Köln-Wien 1988, nr 201. To wydawnictwo źródłowe zawiera pełny tekst dokumentu z 1273 r.. Jednak nie ma w tym dokumencie żadnej wzmianki „...z której wynika, że dwadzieścia lat wcześniej (1253 r.) był już Kożuchów miastem obwarowanym.” - jak piszą Autorzy opracowania o Kożuchowie z 1995 r. (S. Kowalski, J. Muszyński, Kożuchów. *Zarys historii*, Kożuchów 1995, s. 27).

³ *Regesten zur schlesischen Geschichte*, cz. 3, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, (dalej: CDS), Bd. 7, wyd. C. Grünhagen, Breslau 1886, nr 2185; *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis*, CDS, 14, wyd. H. Margraf, J.W. Schulte, Breslau 1889, s. 151; H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 59.

⁴ SUB, t. 5, wyd. W. Irgang, Köln-Weimar-Wien 1993, nr 330.

wówczas w tej osadzie ukształtowanej pod względem prawnym gminy miejskiej⁵. Najwcześniejsza informacja o wójcie, burmistrzu i radzie miejskiej Kożuchowa pochodzi jednak dopiero z 1310 r.⁶ W pierwszych latach po lokacji miasta na prawie niemieckim stosowane były dwie nazwy, słowiańska i niemiecka. Z czasem, gdy miasto okrzepło i rozwinęło się, używana była tylko nazwa niemiecka⁷.

W dniu 1 VI 1300 r. w Kożuchowie został wystawiony ważny dla dziejów parafii kożuchowskiej dokument. Biskup wrocławski Jan konsekrował ołtarz ufundowany przez burgrabiego kożuchowskiego Teodoryka de Pesna w kościele parafialnym pw. Św. Marii (tj. Najświętszej Marii Panny). Jest to informacja dotycząca już fary miejskiej, zresztą i wezwanie NMP było częstym w przypadku kościołów farnych. Dokument zawiera jeszcze inne interesujące informacje, jak tę, że fundowany ołtarz nosił wezwanie św. św. Jerzego, Mikołaja i 11 Tysięcy Dziewic, a na jego uposażenie przeznaczono 2 ławy mięsne z czynszem w Kożuchowie, 1/2 grzywny czynszu z młyna w Dalkowie, 1 wiardunek z młyna w ogrodzie (w Kożuchowie), 1 wiardunek z młyna w Zimnej Brzeźnicy (Novum Bresniz), następnie wymieniono posługę duchowieństwa związaną z tym ołtarzem oraz imię ówczesnego plebana, którym był Klemens⁸. Dokument ten był transumowany 23 II 1311 r., wymienione zostało ponownie uposażenie ołtarza i obowiązki duchownych (m. in. sprawowanie anniwersarza). Do dokumentu przywiesił pieczęć m.in. pleban kożuchowski Arnold⁹.

Data 1300 r. nie otwiera jednak historii parafii kożuchowskiej. Pierwszą źródłową wzmianką dotyczącą istnienia w Kożuchowie kościoła jest wymieniony już wyżej dokument biskupa wrocławskiego Tomasza z 7 VI 1273 r., w którym jedną z wymienionych osób był pleban z Kożuchowa - Henryk¹⁰. Nie można jednak wiązać osoby plebana Henryka z kościołem farnym w mieście lokacyjnym. Funkcje kościoła parafialnego pełniła, jak sądzę, inna świątynia. Światło na historię parafii kożuchowskiej w II połowie XIII w. rzuca dokument wystawiony w Głogowie 28 IV 1287 r., na mocy którego książę głogowski Henryk III przekazał prawo patronatu kościoła w Kożuchowie Zakonowi Krzyżackiemu¹¹. Co istotne, w książęcym akcie ani razu nie określono tego kościoła jako parafialny i nie podano jego wezwania. Jeśliby w tym czasie w Kożuchowie istniał więcej niż jeden kościół, to byłby on, dla rozróżnienia, określony wezwaniem. Wynika z tego też, że wcześniej *ius patronatus* nad tą świątynią należał do księcia. Szpitalnicy Najświętszej Maryi Panny

⁵ H. Neuling, *op. cit.*, s. 59.

⁶ CDS, 16, nr 3150; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, nr 936.

⁷ Zestawienie nazw tej miejscowości prezentuje: Köhler, *Freystadt*, [w:] *Schlesisches Städtebuch*, wyd. Von H. Stob und P. Jochanek, Stuttgart-Berlin 1995, s. 92. (Wydawnictwo nie podaje imienia autora).

⁸ *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Die Kreise Grünberg und Freystadt*, CDS, 24, wyd. K. Wuttke, Breslau 1906, s. 161, nr 1. O pochodzeniu Teodoryka pisze T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku*, Poznań 1998, s. 266.

⁹ CDS, 24, s. 161, nr 3.

¹⁰ SUB, 4, nr 201.

¹¹ SUB, 5, nr 330: *donavimus ius patronatus ecclesie in Wrigenstat...*; C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1934, s. 64.

Domu Niemieckiego, zgodnie z istotą swego powołania, przekształcili ją w kościół szpitalny. W dokumencie z 1287 r. chodzi o kościół pw. Św. Ducha, nie wiadomo jednak czy w 1287 r. świątynia nosiła już takie wezwanie.

Kościół św. Ducha był kościołem wiejskim, który objął opieką duchową wieś Siegersdorf – Podbrzezie Górne. Była to wieś tzw. łąnów leśnych, powstała w wyniku kolonizacji w połowie XIII w., obok polskiej wsi „Czuclep” (*villula Czuclep*)¹². Kościół ten pełnił funkcje parafialnego dla Kożuchowa. Rola tego kościoła jako parafialnego związana była z faktem, że lokacja miejska była procesem długotrwałym i złożonym. Budowa w mieście lokacyjnym właściwego kościoła farnego – jednej z najważniejszych miejskich budowli – wymagała czasu. Zanim go zbudowano, to musiano zapewnić posługę duchową w innej świątyni.

Po raz pierwszy wezwanie kościoła szpitalnego św. Ducha poznajemy dopiero z dokumentu wystawionego 25 VI 1321 r. – jest to zapis testamentowy, na mocy którego obdarowano właśnie szpital przy Bramie Żagańskiej¹³.

W świetle powyższych dokumentów można mniemać, że właściwa fara miejska stała się świątynią konsekrowaną po 1287 r., przedtem zaś funkcje kościoła parafialnego pełnił kościół św. Ducha. Ten ostatni zaś po 1287 r. przeznaczono na kościół szpitalny, przy którym na przełomie XIII i XIV w. powstał szpital noszący wezwanie św. Ducha – typowe dla tego rodzaju przybytków¹⁴. Patronat tego kościoła należał do Zakonu Krzyżackiego, podobnie jak opieka nad szpitalem, to wynikało bowiem z istoty posłannictwa tego zakonu. Zdaniem literatury niemieckiej kościół w Siegersdorf (Podbrzeziu), znany później pod wezwaniem św. Ducha, był miejskim kościołem parafialnym do ok. 1295 r.¹⁵ Zapewne więc po 1287 r. budowa fary miejskiej była już na końcowym etapie.

Zatem tak jak powstanie miasta lokowanego, tak i powołanie do życia miejskiej fary, było procesem długotrwałym i skomplikowanym. Pierwsza informacja o gminie miejskiej i burmistrzu w Kożuchowie pochodzi z 1310 r., w ciągu kilkunastu lat ukształtowały się zatem miejskie instytucje i powstał właściwy kościół parafialny w mieście lokacyjnym. Początki zaś funkcjonowania kościoła farnego

¹² Köhler, *op. cit.*, s. 92 -93; CDS, 14, s. 152.

¹³ CDS, 24, s. 162, nr 4. Szpital był ważną instytucją miejską. Fundacja szpitala była jednym z przejawów komunalizacji, jeśli było to dzieło gminy miejskiej. W przypadku domu ubogich w Kożuchowie te inicjatywę należy raczej przypisać księciu, który przekazał prawo patronatu kościoła (później szpitalnego) Zakonowi Krzyżackiemu. O fundacji szpitali zob.: M. Słoń, *Fundacje szpitalne władz komunalnych jako centra kultu miejskiego*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002, s. 361-371. „W Europie środkowo – wschodniej władza terytorialna, reprezentowana przede wszystkim przez monarchę, zachowała zdecydowaną przewagę nad ruchem komunalnym. Oznaczało to nie tylko ograniczone możliwości władz miejskich. [...] Co więcej, to właśnie władca był z reguły twórcą miasta i jego autonomii. Zabiegi o bożą przychylność dla stolicy było długo zadaniem spoczywającym na osobie panującego, a nie kształtującego się powoli i pod jego przemożnym wpływem samorządu.” (*Tamże*, s. 368)

¹⁴ Taka sytuacja wystąpiła w Głogowie, gdzie kościół św. Piotra, parafialny dla osady na lewym brzegu Odry, został przekazany dominikanom; natomiast kościołem parafialnym miasta lokacyjnego był kościół św. Mikołaja.

¹⁵ Köhler, *op. cit.*, s. 93.

w Koźuchowie wyznaczają daty 1287-1300¹⁶.

Wezwanie kościoła parafialnego zmieniało się, najdawniejszą patronką była Najświętsza Maria Panna, następnie obok wezwania maryjnego jako patronowie wymienieni zostali święty Jan Chrzciciel i Archanioł Michał¹⁷. Informacje o *patrocinium* kościoła parafialnego w Koźuchowie uzupełniają XVII- wieczne wizytacje. Wynika z nich, że świątynia ta nosiła wezwanie Najświętszej Maryi Panny, św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Źródło to podaje także, że fundatorem kościoła był *dux quidam* (pewien książę), zaś prawo patronatu należało do rady miejskiej¹⁸. W słowach o „pewnym księciu” pobrzmiewają być może dalekie echa tradycji o ufundowaniu miejscowej świątyni przez Bolesława Krzywoustego.

Parafia koźuchowska obejmowała zasięgiem miasto Koźuchów, a także następujące wsie: Podbrzezie Dolne i Górne, Wrociszów i Słocinę, a także Cisów. Wieś Cisów stanowiła bezpośrednią własność parafii. W 1388 r. proboszcz zielonogórski Mikołaj Sculteti z Jaczowa (koło Głogowa) podarował kościołowi 140 grzywien, aby koźuchowski pleban Jenschinus Lessut kupił Cisów od synów Piotra Unru. Wieś została zwolniona ze służb, natomiast proboszcz z Koźuchowa, 4 wikariuszy, 2 dzwonników i 2 prebendarzy musiało codziennie śpiewać officium do NMPanny. Fundacja owa została zatwierdzona przez biskupa wrocławskiego Wacława i od tej pory wieś Cisów należała do koźuchowskich proboszczów¹⁹.

Świadczą o tym i późniejsze źródła - XVII w. – wieczne wizytacje określają ją jako „*parochii proprius pleno iure et dominio*”. Te same wizytacje jako własność proboszczów koźuchowskich wskazują też połowę młyna wodnego położonego w pobliżu bramy krośnieńskiej²⁰. Własnością parafii w Koźuchowie były jakieś ogrody w mieście, bo wiadomo, że w 1352 r. zarządca kasy kościelnej przekazał proboszczowi i wikarym sumę uzyskaną ze sprzedaży ogrodu²¹. Parafia posiadała też jakieś inne nieruchomości, bo wiadomo, że w 1444 r. proboszcz Henryk Rotinburg sprzedał pewne 2 łany²².

Wymienione dobra stanowiły tylko część majątku kościoła parafialnego w Koźuchowie. Do własności parafii należały także ławy (kramy) mięsne, chlebowe i szewskie w Koźuchowie. Ławy chlebowe należące do kościoła są wymieniane w 1354 r.²³ W kwestii ław chlebowych doszło do konfliktu z piekarzami, którzy

¹⁶ W kwestii początków koźuchowskiego kościoła parafialnego prezentuję odmienne stanowisko niż część literatury: H. Kozaczewska-Golasz, *Miejskie kościoły parafialne pierwszej połowy XIII wieku na Śląsku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 31, z. 1, 1986, s. 23- 24; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów. Zarys historii*, Koźuchów 1995, s. 23, 32-33.

¹⁷ H. Neuling, *op. cit.*, s. 59.

¹⁸ J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Th. 1, *Archidiakonats Glogau*, Breslau 1907, s. 67; J. G. Knie, *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss., Provinz Schlesien*, Breslau 1845, s. 816.

¹⁹ W. Urban, *Wykaz regestrów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, t. 4, 1974, nr 13, 14, 15.

²⁰ J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 71.

²¹ *Regesty śląskie*, t. 2, red. W. Korta, Wrocław 1983, nr 740.

²² W. Urban, *Wykaz regestrów...*, nr 78.

²³ *Tamże*, nr 7.

wówczas zeznali, że są tylko dzierżawcami łąw, a ich właścicielem jest kościół kożuchowski. Inne z kolei dokumenty - jeden z 1406 r. - dotyczy sprzedaży kramów chlebowych i mięsnych, drugi - z 1409 r. - wymienia 3 łąwy mięsne będące własnością kościoła parafialnego²⁴. Źródło z 1440 r. informuje, że 3 łąwy mięsne i 9 chlebowych było własnością kościoła. Również w okresie nowożytnym świątynia była właścicielem wspomnianych łąw²⁵.

Inne dochody kościoła to np. zapisy testamentowe mieszczan – w 1465 r. swój majątek ruchomy i nieruchomy na ołtarz w kościele zapisała mieszcza Agnieszka Clererynne²⁶.

Jednym z najpopularniejszych w średniowieczu źródłem dochodów Kościoła były wpływy osiągane z czynszów sprzedawanych przez mieszczan. Z XV i XVI w. zachowało się wiele takich zapisów czynszu na nieruchomościach. W zamian duchowieństwo było zobowiązane do odprawiania różnych nabożeństw, w tym anniwersarzy. Również fundacje ołtarzowe, o których niżej, były uposażane czynszem w określonej wysokości.

Szczególną dobrodziejką kościoła farnego w Kożuchowie była księżna Katarzyna żona księcia kożuchowsko-zielonogórskiego Henryka VIII Wróbla²⁷. W 1405 r. księżna kupiła 14 grzywien czynszu na Wrociszowie z przeznaczeniem na odprawianie anniwersarza w kościele kożuchowskim²⁸. Poczyła także kilka fundacji mszalnych w 1409 r., w tym fundację wartości 20 grzywien dotyczącą towarzyszenia kapłanowi niosącemu Najświętszy Sakrament dla chorych²⁹. Ze względu na swą działalność dobroczynną księżna była nazywana „Matką Katarzyną i opiekunką ubogich”³⁰.

Kożuchów był siedzibą archiprezbiteratu obejmującego 24 miejscowości. Informacje o tym fakcie posiadamy z dokumentu z 14 I 1376 r., w którym biskup Sabiny Jan od św. Marka rozstrzyga konflikt o posługę duchową między biskupem wrocławskim a franciszkanami. Dokument ten stanowi jakby rodzaj średniowiecznego „schematyzmu” diecezji wrocławskiej, wymieniając właśnie archiprezbiteraty i wchodzące w ich skład miejscowości³¹.

W 1399 r. archiprezbiterat kożuchowski, podobnie jak inne śląskie archiprezbiteraty, przyłączył się do apelacji przeciwko pobieraniu tzw. dziesięciny trzyletniej (*decima triennalis*)³².

²⁴ CDS, 24, s. 168, nr 31, 32.

²⁵ J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 67.

²⁶ W. Urban, *Wykaz rejestrow...*, nr 113.

²⁷ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007, s. 571-572; J. Karczewska, *Księżna Henryk VIII Wróbel (1357/1363 - 1397) i księżna Katarzyna (przed 1367 - 1420)*, [w:] *Zapisał się w dziejach Środkowego Nadodrza*, red. P. Bartkowiak, J. Kuczer, D. Kotlarek, Zielona Góra 2009, s. 12- 13.

²⁸ W. Urban, *Wykaz rejestrow...*, nr 14, 41.

²⁹ *Tamże*, nr 34, 35, 38, 39.

³⁰ CDS, 24, s. 166, nr 22.

³¹ J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau: aus Urkunden, Altenstücken älteren Chronisten und neueren Geschichtschreibern*, t. 2, Breslau 1864, s. 116.

³² W. Urban, *Wykaz rejestrow dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, Warszawa 1970, s. 69, nr 391.

Odgłosy międzynarodowych spraw dotarły do Kożuchowa także w kwestii zażegnania 400- letniego rozłamu w Kościele – czyli schizmy. Kwestia unii z Kościołem greckim była jedną z głównych spraw nad którą obradował sobór w Bazylei zwołany w 1431 r., przeniesiony w 1439 r. do Florencji. W kościołach śląskich zbierano specjalną ofiarę „*pro reductione Grecorum*”, a więc na zawarcie ugody. W kościele kożuchowskim taką ofiarę zebrano w 1437 r. i zawartość skrzynki z ofiarami przekazano w Głogowie Mikołajowi Gramis, co zaświadczył notariusz z Głogowa Jan. Ofiara wynosiła 10 grzywien denarów i 8 groszy, 2 kopy pieniędzy brandenburskich, 6 guldenów węgierskich, 3 floreny reńskie, 4 grzywny szerokich groszy³³.

Miernikiem zamożności miasta i mieszczaństwa były także kaplice i ołtarze w farze oraz ich wyposażenie. W kożuchowskiej świątyni takich ołtarzy było kilkanaście. W 1300 r. pierwszy znany ołtarz ufundował kasztelan Teodoryk de Pesna, ołtarz nosił wezwanie św. św. Mikołaja i Jerzego i 11 tysięcy Dziewic³⁴. W następnych latach mieszczaństwo dokonywało fundacji ołtarzowych przekazując na ich utrzymanie dochody z czynszów.

W następnych latach mieszczaństwo dokonywało fundacji ołtarzowych przekazując na ich utrzymanie dochody z czynszów.

I tak w 1386 r. Krystyna wdowa po Arnoldzie ufundowała ołtarz z czynszem 7 grzywien, nosił on wezwanie Marii Panny, św. św. Jana Chrzciciela, Piotra i Pawła, Jana Ewangelisty, Mikołaja i Małgorzaty³⁵.

W 1388 r. proboszcz z Wysokiej koło Szprotawy Mikołaj Berge ufundował kaplicę i ołtarz w tejże z czynszem 3 grzywny, ołtarz nosił wezwanie Panny Marii, św. św. Szymona i Judy, Barbary, Katarzyny, Małgorzaty i Agnieszki³⁶. Jest to jedna z kilku kaplic w kożuchowskiej farze i jest ona najstarsza.

W 1394 r. fundacja ołtarzowa dokonana przez Pawła Goswini z Zielonej Góry, ołtarz nosił wezwanie Najświętszej Marii Panny³⁷.

W 1397 r. zatwierdzona została fundacja ołtarzowa dokonana przez Jana i Zofię Merkil i księdza Henryka Divitis. Ołtarz otrzymał wezwanie św. Jana Chrzciciela, Marii Magdaleny i Jadwigi³⁸.

W 1410 r. wydano biskupie potwierdzenie fundacji ołtarza pw. Trzech Króli; fundatorem był Mikołaj Tabernatoris proboszcz z Eckersdorf koło Żagania³⁹.

W 1417 r. fundacja ołtarza dokonana przez Małgorzatę Rosenerynne, ołtarz nosił wezwanie św. Jakuba⁴⁰.

W 1418 r. – potwierdzenie fundacji ołtarza pw. św. św. Barbary, Agnieszki,

³³ W. Urban, *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, nr 750; CDS, 15, s. 34.

³⁴ W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 1; CDS, 7, cz. 3, nr 2599.

³⁵ CDS, 24, nr 10, s. 163; W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 10.

³⁶ CDS, 24, nr 11, s. 163; W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 11, 12.

³⁷ W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 17; CDS, 24, nr 17, s. 165.

³⁸ CDS, 24, nr 20, s. 165; nr 22, s. 166; W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 20, 26.

³⁹ CDS, 24, nr 42, s. 170.

⁴⁰ CDS, 24, nr 55, s. 171; W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 54, 55, 65.

Wszystkich Świętych; fundatorem był Marcin Czauche⁴¹.

W 1426 r. ołtarz pw. Bożego Ciała, Św. Trójcy i Panny Marii ufundował Mikołaj Reyman⁴².

W 1440 r. – informacja o ołtarzu ufundowanym przez Mikołaja Tewsenniewsel⁴³.

W 1454. fundacja ołtarza dokonana przez Jana Crimpfus⁴⁴.

Jeden ołtarz, noszący wezwanie św. Bonawentury, znajdował się w zakrystii⁴⁵.

Źródła przekazały imiona kilkudziesięciu altarystów i kaznodziejów⁴⁶.

Przy kościele parafialnym ufundowano także mansjonarię - zgromadzenie duchownych prebendarzy i wikariuszów, którzy śpiewali podczas nabożeństw. W związku z tym przy północnej nawie fary zbudowano tzw. kaplicę mansjonarzy, w której zostali pochowani ostatni Piastowie z linii książąt głogowskich - Henryk IX i Henryk XI. Według XVII – wiecznych wizytacji kaplica mansjonarzy nosiła wezwanie św. Krzyża⁴⁷. Łącznie w kożuchowskim kościele było pięć kaplic - dwie przy nawie północnej i trzy przy nawie południowej⁴⁸.

Mansjonarze utrzymywali się z datków i fundacji książęcych. Były to na ogół czynsze – w 1461 r. książę Henryk sprzedał mansjonarzom 6 grzywien czynszu na Nowym Kisielinie oraz 2 grzywiny na Podbrzeziu Dolnym⁴⁹. Z 1474 r. pochodzi zaś inny zapis – Stefan Newenberg sprzedał 2 grzywiny czynszu na Drzonkowie⁵⁰.

Mansjonarze otrzymali także dom przy kościele parafialnym⁵¹. Powołanie mansjonarii było sporym wyróżnieniem dla Kożuchowa i tamtejszej parafii, stanowiło zaakcentowanie faktu, że miasto było siedzibą książęcą.

Przy kościele funkcjonowała szkoła parafialna. W 1352 r. został wymieniony rektor szkoły parafialnej, jednak jej początki należy przesunąć o kilkadziesiąt lat wcześniej, do chwili wybudowania fary i ukształtowania się gminy miejskiej (pocz. XIV w.). W tym samym roku (1352 r.) źródło wymieniło również dzwonnika, a także zarządzcę kasy kościelnej Heyne Ottonis⁵².

W 1409 r. rektorem był pewien Daniel Tylkonis. W 1418 r. doszło do sporu między przedstawicielami Kościoła a władzami miejskimi o obsadę rektora szkoły, dzwonnika oraz o składanie sprawozdań rachunkowych przez ekonoma kościelnego⁵³.

⁴¹ CDS, 24, nr 60, 61, s. 174.

⁴² CDS, 24, nr 66, s. 175; W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 66.

⁴³ W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 74

⁴⁴ *Tamże*, nr 87, 107.

⁴⁵ J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 68.

⁴⁶ Wymienia ich J. Karczewska, *Kościoły kożuchowskie w średniowieczu*, [w:] *Zabytki Kożuchowa i okolic. Ochrona i renowacja*, red. A. Górski, Kożuchów 2008, s. 14.

⁴⁷ J. Jungnitz, *op. cit.*, s. 68.

⁴⁸ *Tamże*.

⁴⁹ W. Urban, *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, nr 229, 230, 231.

⁵⁰ *Tamże*, nr 277.

⁵¹ S. Kowalski, *Kożuchów w średniowieczu* [w:] *Kożuchów. Zarys dziejów...*, s. 30-31.

⁵² *Regesty śląskie*, t. 2, nr 740.

⁵³ W. Urban, *Wykaz regestów...*, nr 58, 59.

Świątynia parafialna była jedną z najważniejszych instytucji w mieście - zapewniała nie tylko opiekę duchową, ale także kształcenie jego młodych mieszkańców. Środowisko duchownych często spełniało różne funkcje mediacyjne i łagodziło konflikty.

Kościół parafialny w średniowieczu był niejako „wizytówką” miasta – świadectwem znaczenia i zamożności ośrodka i jego mieszkańców. Imponująca gotycka bryła kościoła parafialnego w Kozuchowie i w czasach współczesnych uświadamia stołeczność i książęcość Kozuchowa, jego pozycję jednego z ważniejszych miast Śląska głogowskiego w średniowieczu. Stare kościelne mury są świadectwem dawnej roli tego, dziś leżącego poza głównymi szlakami, śląskiego miasteczka.

PRZYZYNEK DO KWESTII SPRAWOWANA OPIEKI ZAKONU KRZYŻACKIEGO NAD KOŚCIOŁEM PARAFIALNYM W KOŻUCHOWIE

Miasto Kożuchów było ważnym ośrodkiem księstwa glogowskiego i żagańskiego w okresie późnego średniowiecza. Dla wyznawców kościoła rzymskokatolickiego Kożuchów, od najwcześniejszych czasów, były areną bogatą w wydarzenia. W swoich etapach rozwoju przeszedł od stadium ustanawiania swoich wpływów i formowania struktur organizacyjnych na tych ziemiach do pełnego rozkwitu i objęcia pierwszoplanowej pozycji w społeczeństwie, zachowując ją aż do początku XVI w.

O rozwoju Kożuchowa, będącym efektem m.in. udanej lokalizacji, może świadczyć rozpoczęcie budowy w połowie XIII wieku kościoła parafialnego p.w. Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny¹, który niezaprzeczalnie związany jest z najstarszą historią miasta². Według Gottfrieda Förstera, który informacje prawdopodobnie zaczerpnął z przekazywanej przez kożuchowian legendy, kościół w mieście istniał już wcześniej i został najprawdopodobniej ufundowany w latach 1123-1125³.

Zapewne pierwotnie kożuchowska świątynia była drewnianym i małym obiektem, który później zastąpiono budowlą murowaną⁴. Najstarszy przekaz źródłowy, w którym obok zamku wymieniany jest także kościół, pochodzi z 1273 r.⁵. Dokument ten wydany przez biskupa wrocławskiego Tomasza II wymienia duchownych, którzy zostali ekskomunikowani. Wśród nich wymieniony jest również proboszcz Kożuchowa Henryk⁶.

Kwestię obecności Zakonu Krzyżackiego na Śląsku wyjaśnia decyzja księcia Henryka Brodatego, któremu bardzo imponowała reprezentowana przez ten

¹ Kult Maryjny na Śląsku uzewnętrzniał się w dedykowaniu kościołów i kaplic Matce Bożej. Do rozwoju czci Maryi przyczynił się św. Bernard z Clairveaux i zakony żebracze. Każdy z nich we właściwy sobie sposób przedstawiał i pielęgnował inny aspekt kultu.

² Miasto Kożuchów wyrosło na skrzyżowaniu dwóch ważnych szlaków handlowych, z których pierwszy prowadził z Wrocławia przez Krosno Odrzańskie do Szczecina, drugi zaś uczęszczany trakt wiodł z Poznania przez Głogów i Bytom Odrzański na Łużyce. Taka lokalizacja oraz możliwość uzyskiwania licznych przywilejów nadawanych przez książąt śląskich linii piastowskiej stworzyły sprzyjające warunki do rozwoju handlu, który obok rzemiosła odgrywał w życiu gospodarczym miasta zasadniczą rolę przez kilka wieków.

³ G. Förster, *Analecta Freystadiensia, oder Freystädtische Chronica...*, Lissa 1751, s. 13.

⁴ S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów. Zarys historii*, Zielona Góra 1995, s. 35.

⁵ S. Kowalski, *Zabytki Środkowego Nadodrza. Katalog architektury i urbanistyki*, Zielona Góra 1976, s. 121; S. Kowalski, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987, s. 108-109.

⁶ *Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 28.

i inne zakony rycerskie synteza średniowiecznych ideałów mnicha i rycerza⁷. Książę Henryk Brodaty, jak wielu współczesnych mu władców, był zafascynowany ideą krucjat. Książę śląski odnosił się z ogromną serdecznością nie tylko do Krzyżaków, ale również do innych zakonów rycerskich, a w szczególności słynnych templariuszy, którzy otrzymali szereg posiadłości w jego księstwie⁸.

Sprowadzeni na Śląsk Krzyżacy otrzymali od Henryka Brodatego posiadłości m.in. w okolicach Namysłowa – na obszarze dzisiejszego Rychtalu, na pograniczu Śląska i Wielkopolski⁹. Świadczy o tym dokument z 19 czerwca 1233 r.¹⁰, na mocy którego krzyżacki prokurator (tj. administrator) dóbr zakonnych na obszarze Śląska, Hermann Balk, za zgodą księcia Henryka i biskupa wrocławskiego Tomasa, upoważnił Idziego, kapelana książęcego z Namysłowa, do tego, by na nadanym Zakonowi przez księcia obszarze osad Lassusino i Bandlovici osadził, wedle swojego upodobania, Walonów, Niemców lub innych gości¹¹.

Wracając do świątyni w Koźuchowie należy zaznaczyć, że w XIV i XV stuleciu przebudowywano lub rozbudowywano kościoły parafialne we wszystkich miastach śląskich¹². Średniowieczne kościoły utrzymywane były zazwyczaj z dotacji i danin składanych na rzecz poszczególnych parafii. Pierwsza udokumentowana dotacja na rzecz kościoła w Koźuchowie pochodzi z dość późnego okresu, bo z roku 1300¹³. Dokument wystawiony przez biskupa Jana zatwierdza dotację nadaną przez rycerza Dietricha von Pesno, kasztelana w Koźuchowie, na rzecz budowy ołtarza pod wezwaniem św. Jerzego i św. Mikołaja. Dla zbawienia duszy swojej oraz swoich przodków i żony przekazał on kościołowi parafialnemu dochody z dwóch ław mięsnych¹⁴. Wszelkiego rodzaju dotacje, które miały miejsce zapewne przed podaną datą, jak i w późniejszym czasie, przeznaczano na utrzymanie świątyni i służących w niej duchownych.

Ogólnie przyjętą zasadą na Śląsku w XIII wieku było przekazywanie patronatu nad kościołami zakonowi, które cisyły się dużym szacunkiem wśród mieszkańców¹⁵. Także świątynia miejska w Koźuchowie, na prośbę księcia Henryka III głogowskiego zawartą w dokumencie z dnia 28 kwietnia 1287 r., objęta została patronatem przez Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie¹⁶. O doniosłości tego wydarzenia świadczy fakt, iż treść listu została zamieszczona przez historyków niemieckich w pierwszych latach XX wieku

⁷ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 239.

⁸ *Tamże*.

⁹ Więcej informacji: http://rychtal.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=19&Itemid=19

¹⁰ *Schlesisches Urkundenbuch*, wyd. W. Irgang, Bd. 2, 1231-1250, Köln-Wien-Graz 1977, s. 33.

¹¹ Zob.: <http://opole.gazeta.pl/opole/1,35106,4225811.html>

¹² T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953

¹³ *Regesty śląskie*, t. 2, wyd. W. Kory, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1983, nr 740.

¹⁴ W. Urban, *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Regesty dokumentów parafii w Koźuchowie*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, R. 1974.

¹⁵ Zakony sprawowały jedynie prawo patronatu nad kościołami parafialnymi. Większego rozwoju ani znaczenia na Śląsku nie osiągnęły nigdy.

¹⁶ C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1934, s. 64.

w zbiorze *Preußisches Urkundenbuch*, które stanowi wykaz jedynie części unikatowych dokumentów Archiwum Zakonu Krzyżackiego, będących w posiadaniu Państwowego Archiwum Pruskich Dóbr Kultury z siedzibą w Berlinie-Dahlem (Stiftung Preußischer Kulturbesitz)¹⁷.

**List księcia Henryka Głogowskiego
do Wielkiego Mistrza Zakonu NMP**¹⁸

Heinricus dei gracia dux Silesie et dominus Glogouiensis universis Christi fidelibus hanc litteram intuentibus salutem in domino. Cum et plantare religionem et plantatam fovere modis, quibus possumus, debeamus, ad universorum noticiam volumus pervenire, quod nos maturo consilio pure et simpliciter propter deum in remissionem peccaminum nostrorum et progenitorum nostrorum fratribus hospitalis sancte Marie Theuthonicorum Jherosolimitani in Pruscia dedimus, contulimus et donavimus ius patronatus ecclesie in Wrigenstat libere et perpetuo possidendum promittentes pro nobis et heredibus nostris, quod in presentatione persone ydonee ad prefatam ecclesiam facienda, quando vacaverit, nullum penitus impedimentum ipsis fratribus vel obstaculum aliquomodo faciemus. Recognoscimus etiam magistrum et fratres predictos de Pruscia veros et legitimos esse patronos ecclesie superius memorate transferentes exnunc quasi possessionem et omne ius in ipsos fratres de Pruscia, quod nobis in predicta ecclesia competebat, renunciando omni iuri et accioni que nobis et nostris heredibus in iure patronatus competere videbantur. Propterea postulamus humiliter et devote, ut dominus dyocesanus episcopus huic nostre donationi ad honorem dei et beatre matris eius et pro salute animarum facte dignetur suum consensum pie et salubriter adhibere. Ut autem ea, que per nos acta sunt, irrevocabiliter perseverent et ut perpetua permancant, presentes conscribi fecimus et nostri sigilli munimine communiri. Acta sunt hec hiis presentibus fratre Cristano de Schovtize dicti ordinis, domino Theoderico milite dicto de Pezna, domino Reinhardo cognomine Schaph, Sibano de Beer et domino Nycolao capellano nostro et aliis fide dignis quam pluribus. Data et acta sunt hec in Glogouia anno domini MCC octogesimo septimo IIII° Kalendas Maii.

Henryk z bożej łaski książę Śląska i pan Głogowa wszystkim wiernym w Chrystusie oczekującym ocalenia w Panu ten list poświęca. Ponieważ powinniśmy krzewić religię i zaszczerpioną wspierać wszelkimi sposobami, jakimi możemy, chcemy, aby dosięgło do wiadomości wszystkich, że my przemyslaną decyzją, rzetelnie i szczerze dla Boga, na odpuszczenie

¹⁷ *Preußisches Urkundenbuch*, wyd. von R. Philippi, Bd. I, Th. 2, Königsberg 1909, nr 512.
¹⁸ Tł. z j. łacińskiego mgr J. Macko.

grzechów naszych i naszych przodków, braciom Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie w Prusach daliśmy, przekazaliśmy i ofiarowaliśmy prawo patronatu nad kościołem w Kożuchowie szczerze i na wieczne posiadanie, obiecując w imieniu naszym i naszych następców, że w wyborze odpowiedniej osoby, mającej stać na czele kościoła, kiedy będzie potrzeba, żadnej trudności tym braciom ani przeszkody w żaden sposób czynić nie będziemy. Uznajemy także, że przełożony i wyżej wymienieni bracia z Prus są prawdziwymi i zgodnymi z prawem patronami owego kościoła, przenosząc odtąd jakby w pozorne posiadanie i wszelkie prawo na owych braci z Prus; co było nam stosowne w wyżej wymienionym kościele we wszelkim prawie i działaniu publicznie ogłaszanym, to wydawało by się właściwe dla nas i dla naszych potomków w prawie patronatu.

Ponadto domagamy się pokornie i pobożnie, aby biskup diecezji temu naszemu nadaniu, dla szacunku do Boga i błogosławionej matki Jego i dla ocalenia dusz, raczył pobożnie i dla zbawienia dać swoją zgodę. Aby zaś to, co przez nas zostało uczynione nieodwołalnie było utrzymane i pozostało wieczne, składamy osobiste podpisy i potwierdzamy naszą pieczęcią.

Zostało dokonane w obecności tam będących: brata Krystiana z Schovtize dicti ordinis, pana Teodoryka militie dicto z Pezna, pana Reinharda Schapha, Sibano de Deer i pana Mikołaja kapelana naszego i wielu innych godnych w wierze.

Dano i wykonano tego w Głogowie roku pańskiego 1287, 28 kwietnia.

Tekst został zamieszczony na pergaminie i znajduje się we wspomnianym Archiwum. Pergamin jest potwierdzony pieczęcią woskową na grubych zielonych tasiemkach z jedwabiu. Legenda i obraz pieczętny są zgodnie z opisem zawartym w zbiorach P. Pfothenhauera prezentuje: „+ S. Henryk [z Bożej łaski] książę Śląska i Głogowa”¹⁹.

Sam dokument stanowi niezwykle zabytek bytności na ziemiach Środkowego Nadodrza Krzyżaków. Wielokrotnie wspominany – w monografiach, artykułach naukowych i popularno-naukowych – lecz nigdy nie przybliżony świadczyć może jedynie o tym, że nie zostały jeszcze odkryte wszystkie aspekty historii Kożuchowa.

Zaprezentowany dokument świadczy o roli i znaczeniu, jakimi cieszyli się rycerze w habitach w Kożuchowie. Stanowili gwarancję rozwoju miast o czym analizując zamierzchle czasy już się nie pamięta.

Niniejsza przyczynka ma za zadanie zwrócić uwagę na potrzebę przeprowadzenia szerszych badań, które zapełniłyby istniejącą lukę w historii naszego regionu.

¹⁹ Die Schlesischen Siegel von 1250-1300 beziehentlich 1327, wyd. P. Pfothenhauer, Breslau 1879, s. 8, tabl. IV, nr 28.

MANSJONARIA MĘKI PAŃSKIEJ W KOŻUCHOWIE

Sięgający swymi początkami XII wieku kożuchowski kościół parafialny p.w. Najświętszej Maryi Panny¹ cieszył się szczególnymi względami okolicznego rycerstwa, duchowieństwa i mieszczan kożuchowskich, którzy fundowali w nim liczne altarie². Nie bez znaczenia pozostawało też i to, że znajdował się on pod patronatem książęcym³. Już w pierwszych latach XIV wieku zaczął się kształtować przy nim krąg duchowieństwa. Obok plebana pojawił się najpierw jeden⁴, a wkrótce liczniejsi wikarzy, kaznodzieja i altarzyści⁵ zobligowani dokumentami fundacyjnymi do osobistej rezydencji⁶. 28 maja 1388 r. pleban zielonogórski Mikołaj Sculteti

¹ S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów. Zarys historii*, Kożuchów 1995 s. 23; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów*, Poznań 1959, s. 9, 21; C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1934, s. 65-68; G. Steller, *Freystadt (Kożuchów)*, [w:] *Handbuch der Historischen Stätten. Schlesien*, wyd. H. Weczerka, Stuttgart 1977, s. 105-106.

² Zob. C. Walter, *op.cit.*, s. 65-68; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 32-33, 45-48, 112-115; S. Kowalski, *Zabudowa miejska*, [w:] *Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 28-31; J. Muszyński, *Ludność, kultura i oświata*, [w:] *Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 90-92; G. Steller, *op.cit.*, s. 105-106; już 1 VI 1300 r. bp wrocławski Jan zatwierdził ufundowaną w nim przez kasztelana kożuchowskiego Teodoryka de Pesno altarię św. Jerzego, Mikołaja i 11000 Dziewic: *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. I. Die Kreise Grünberg und Freystadt*, wyd. K. Wutke, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae* (dalej: CDS), Bd. 24, Breslau 1908, s. 161 nr 1 i 2; zob. Tamże, nr 3: 23 II 1311.

³ Zob. B. Czechowicz, *Książęcy mecenas artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 585.

⁴ Zob. CDS, 24, s. 161 nr 1.

⁵ Codzienną mszę św. roratnią miało śpiewać wraz z plebanem czterech kapelanów lub wikarych, dwu dzwonników i dwu prebendarzy: CDS, 24, s. 162 nr 6: 9 VIII 1352; zob. *Tamże*: s. 163 nr 10: 22 VI 1386; s. 164-165 nr 13, 14, 15; zob. S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30; 15 I 1455 r. proboszcz Henryk Rotenburg ufundował i uposażył 10 grzywnami ministerium altaryjne w tamtejszym kościele parafialnym, a Małgorzata Hirsfelder 18 VI 1455 r. altarię w kaplicy zamkowej: W. Urban, *Studia nad dziejami wrocławskiej diecezji w pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław 1959, s. 275.

⁶ Altarzysta ołtarza NMP św. Szymona, Judy, Barbary, Katarzyny, Małgorzaty i Agnieszki, który oprócz codziennego obowiązku odprawienia śpiewanej lub recytowanej mszy św. *de beata* zobowiązany był do pomocy plebanowi, uczestniczenia w niedziale i święta w procesjach a w czasie Adwentu i Wielkiego Postu do pomocy w słuchaniu spowiedzi: CDS, 24, s. 163-164 nr 11; altarzysta ołtarza Bożego Ciała i św. Mternusa, Feliksa, Adaukta i Doroty zobowiązany był do pobytu w Kożuchowie skoro do jego obowiązków należało odprawianie codziennie mszy św. za zmarłych, wzorem wikarych udział w stroju chórowym w święta w czasie mszy św. i niesporów oraz codziennie w czasie Adwentu i Wielkiego Postu słuchanie spowiedzi: *Tamże*, s. 165 nr 19; rezydować musiał też zapewne, zobowiązany do cotygodniowej mszy św. a w Adwencie i Wielkim Poście słuchania spowiedzi altarzysta NMP, Jana Chrzciela, Marii Magdaleny i św. Jadwigi. Zob. *Tamże*, s. 165 nr 20.

z Jaczowa (de Jaczschaw) zapisał w testamencie plebanowi kożuchowskiemu Jenchino Lessuchowi i jego następcom położony koło Kożuchowa, wolny od jakichkolwiek ciężarów i czynszów Cisów z wszelkimi prawami i dziedzictwem. W zamian miał on wraz z czterema kapelanami bądź wikarymi śpiewać codziennie o święcie mszę św. o zwiastowaniu Najświętszej Maryi Panny wraz z całym jej oficjum. W każdy czwartek po mszy św. o Najświętszej Maryi Pannie mieli oni odśpiewać antyfonę *Melchisedech*, a przez osiem dni przed bądź po święcie Zwiastowania aniwersarz z dziewięciolekcyjną wigilią i mszą św. za fundatora i jego przodków. Każdy z kapelanów miał otrzymywać w zamian roczne dystrybucje w wysokości 1 grzywny i 6 groszy, a dzwonnicy i prebendarze 1 grzywny. O zatwierdzenie fundacji zwrócono się do bp. Wacława, czego ten też 5 czerwca 1388 r. dokonał⁷. Liczba tamtejszego duchowieństwa wzrosła też z czasem dzięki fundowanym w mieście szpitalom św. Ducha i św. Wawrzyńca⁸, koniecznością obsługi ołtarzy usytuowanych w kaplicach św. Magdaleny, Najświętszej Maryji Panny i św. Mikołaja⁹ oraz posługi duszpasterskiej we wzniesionej pomiędzy 6 kwietnia 1451 r.¹⁰ a 18 czerwca 1455 r. kaplicy zamkowej¹¹.

Fundacja, jej rozwój i upadek

Fundacja tamtejszego kolegium mansonarskiego pozostaje w ścisłym związku ze znaczeniem, do którego doszedł Kożuchów za rządów dwu ostatnich władców głogowskich Henryka IX Starszego i Henryka XI. Podzielony pomiędzy Piastów cieszyńskich i głogowskich stołeczny Głogów już dawno stracił swe znaczenie jako rezydencja książęca na rzecz Żagania. Ponieważ w czasach wspomnianych książąt znajdował się on w ręku linii żagańskiej¹², na miejsce swego pobytu wybrali zamek w Kożuchowie¹³. Tam Henryk IX wystawiał większość swych dokumentów¹⁴, a jego syn, który osiadł tam jeszcze za rządów ojca, pozostał w swej dotychczasowej siedzibie także po przejściu w 1467 r. rządów w księstwie głogowskim¹⁵.

⁷ CDS, 24, s. 164-165, nr 14-15.

⁸ Zob. K. Dola, *Szpitałe średniowieczne Śląska. I. Rozwój historyczny*, „Roczniki Teologiczne Śląska Opolskiego” (dalej: RSTO) 1, 1968, s. 272; G. Steller, *op. cit.*, s. 105-106; C. Walter, *op. cit.*, s. 22-23; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1959), s. 10, 21-22, 24.

⁹ Zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1959), s. 28.

¹⁰ Zob. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAW), II b 2. *Incorporationes Episcoporum: Petri 1448-1458 incl. Administration und Iodoci 1461-1467*, fol. 50a.

¹¹ Tamże, fol. 100a.

¹² Zob. H. Szczegóła, *Z dziejów księstwa głogowskiego w wiekach średnich*, [w:] *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem Odrzańskim*, Zielona Góra 1970, s. 133-135.

¹³ G. Steller, *op. cit.*, s. 106; zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1959), s. 9-10; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995) s. 14-15; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 39-40; J. Muszyński, *Stosunki polityczne...*, s. 44-45.

¹⁴ Zob. CDS, 24; *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. II. Kreis und Stadt Glogau*, wyd. K. Wutke, [w:] CDS, 28, Breslau 1915.

¹⁵ H. Szczegóła, *op. cit.*, s. 136.

To częstemu pobytowi władcy na zamku koźuchowskim zawdzięczało miasto troskę o kościół parafialny i ufundowanie w nim kolegium mansjonarzy¹⁶, co dało również podstawy do podniesienia go do rangi prepozytury parafialnej, a proboszcza wyniesiono do godności prepozyta.

Fundatorem mansjonarii Męki Pańskiej w Koźuchowie był obdarzony tytułem *princeps fautor et amator cleri* Henryk IX starszy¹⁷. Początki fundacji sięgają 25 maja 1443 r. Wtedy to wraz ze swą małżonką Jadwigą¹⁸, *ad laudem dei omnipotentis, preconiumque et honorem dominicae passionis, suaeque genitricis virginis Mariae atque omnium Sanctorum reverentiam et honorem*, polecił wznieść w pobliżu wieży w koźuchowskim kościele parafialnym nową kaplicę, w której miało znaleźć w przyszłości siedzibę trzynastu duchownych, dwunastu prezbiterów zwanych mansjonarzami oraz wyniesiony do godności prepozyta pleban koźuchowski. Na początek para książęca ustanowiła ośmiu mansjonarzy, którzy wraz z prepozytem zobowiązani byli do codziennego śpiewu oficjum o Męce Pańskiej i wypełniania wszystkich innych pobożnych czynności zapisanych w dokumencie fundacyjnym¹⁹. Książę obdarował mansjonarzy bogatym uposażeniem²⁰. Stanowiły je czynsze z cła w Koźuchowie i Bytomiu nad Odrą²¹ oraz dochody ośmiu inkorporowanych do prebend altarii, które miały im przypaść po śmierci aktualnych altarzystów. Do fundacji książęcej dołączyli się duchowni i świeccy z Koźuchowa i okolicy. Dziewięć prebendę, która miała powstać zapewne dopiero po jego śmierci, skoro do tego czasu zatrzymał zapisany jej czynsz, ufundował i uposażył rocznym czynszem 12 grzywien pleban koźuchowski Henryk Rotenburg, dziesiątą z rocznym czynszem 12 grzywien zmarły mieszczanin koźuchowski Jerzy Schulz a jedenastą z uposażeniem w tej samej wysokości prezbiter diecezji wrocławskiej Jan Rengir, który ją też osobiście objął²². Książę Henryk posiadał również prawo patronatu nad kościołem

¹⁶ S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1995), s. 49; Zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t.1-3, Wrocław 1973-1977, t. 2, s. 132-133.

¹⁷ *Scriptores rerum Silesiacarum*, t.I, wyd. G.A. Stenzel, Breslau 1835. s. 288; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 586; Zob. K. Jasiński, *op. cit.*, t. 2, s. 132-133.

¹⁸ Zob. K. Jasiński, *op. cit.*, t. 2, s. 133 i 188.

¹⁹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APW), Rep. 76. Kolegiata w Głogowie, nr 240; AAW, IV b. 1. 1792. *Gesammelte Nachrichten von dem Collegiat-Stift zur Gross-Glogau zusammen getragen von Johann von Zoffeln Praelato Archidiacono bey dem Collegiatstift*, s. 84-85; AAW, *Dokumenty kolegiaty NMP w Głogowie* (dalej: Dokumenty); W. Urban, *Wykaz regestów dokumentów archiwum archidiecezjalnego we Wrocławiu (II), Regesty dokumentów z parafii kolegiackiej w Głogowie* (dalej: Regesty), [w:] RTSO 3, 1973: 25 V 1443; Zob. nr 230; K. Adamek, *Wypożyczenie kościoła parafialnego*, [w:] *Koźuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003, s. 230-232; G. Förster, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika*, Lissa 1751, s. 195-196; podaje, że kaplica wzniesiona została w latach 1430-1440, a początkowo ustanowiono jedynie siedmiu mansjonarzy; S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *Zabytki miasta*, [w:] *Koźuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003, s. 244: przypuszczali, że kolegium mansjonarskie utworzono w Koźuchowie najprawdopodobniej po 1397 roku, w czasach, gdy w imieniu małoletnich synów miastem władała wdowa po Henryku VIII – Katarzyna opolska.

²⁰ G. Förster, *op. cit.*, s. 195-196.

²¹ APW, Rep. 76, nr 240; AAW, *Dokumenty; Regesty*: 25 V 1443.

²² APW, Rep. 76, nr 240.

parafialnym w Bytomiu Odrzańskim²³. Wraz ze swą małżonką postanowił zatem, że w oparciu o 12 grzywien rocznego czynszu, które miały przypaść tamtejszemu kościołowi po śmierci jego plebana Wawrzyńca Hefelichta, powstanie jeszcze jedna nowa, dwunasta, prebenda mansjonarska, a każdorazowy mansjonarz zobowiązany będzie do odprawiania tygodniowo trzech mszy św. W poniedziałek za zmarłych, a w środę i piątek o Najświętszej Maryi Pannie. Prawo patronatu nad prebendą miało przysługiwać księciu i jego następcom. Do zrealizowania fundacji, fundatorzy i ich następcy zobowiązali się płacić kościołowi i altarzyście bytomskiemu 7 grzywien rocznego czynszu, który ulokowali na Niegosławicach (Waltersdorf)²⁴. Wobec odwołania się do Stolicy Apostolskiej nie doszło jednak najprawdopodobniej do realizacji owego planu. Rektor kościoła bytomskiego, Piotr de Wartenberg, otrzymał bowiem 3 grudnia 1461 r. reskrypt z powiadomieniem, że nie ma obowiązku płacenia mansjonarzom kożuchowskim 12 grzywien, zapisanym im na erygowanie kolejnej prebendy przez Henryka²⁵. O zatwierdzenie fundacji fundatorzy postanowili prosić swego *sororium et patrum* bp. Konrada. Dokumenty, fundacyjny i konfirmacyjny, polecili zaś, dla zabezpieczenia jej stanu prawnego oraz wiernego wypełniania wszystkich powinności, umieścić w specjalnie sporządzonej, zaopatrzonej w dwa klucze, kapsule w mensie ołtarzowej kościoła kożuchowskiego. Jeden z kluczy miał przechowywać prepozyt a drugi mansjonarze. Każda ze stron miała też posiadać w swych mieszkaniach po jednym odpisie owych dokumentów²⁶. 20 kwietnia 1444 r. doszło wreszcie do zatwierdzenia fundacji. Bp Konrad przyznał z tej okazji wszystkim wiernym, którzy w uroczystości Bożego Narodzenia, Obrzezania i Objawienia Pańskiego, niedzielę Palmową (niedzielę ostatnią Męki Pańskiej w Wielkim Poście), w uroczystości Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego, Trójcy Świętej, Boże Ciało, Poczęcia i Oczyszczenia NMP, przystąpią do spowiedzi oraz odmówią w tamtejszym kościele Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo 40 dni odpustu²⁷.

Ponieważ mansjonarze nie mogli obyć się bez domu, książę Henryk oświadczył 4 kwietnia 1445 r., że nabył od władz miejskich i podarował im w związku z tym stojący na rogu ul. Kościelnej dawny ratusz, zwolnił od wszelkich ciężarów oraz przyznał przywilej wolnego sprowadzania doń i wyszynku na użytek własny i służby kościelnej obcego piwa. Przywilej ten nie obejmował jednak obcych. Za sprowadzenie tam kogokolwiek spoza wyznaczonego grona mansjonarze musieli zatem zapłacić. Prepozyt i mansjonarze otrzymali również prawo wolnego przejścia

²³ *Repertorium Germanicum. Verzeichnis der in den päpstlichen Registern und Kameralakten vorkommenden Personen, Kirchen und Orte des Deutschen Reiches, seiner Diözesen und Territorien vom Beginn des Schismas bis zur Reformation. Herausgegeben vom Deutschen Historischen Institut in Rom. Achte Band. Pius II. 1458-1464*, wyd. D. Brosius, U. Scheschke, Tübingen 1993 (dalej: RG VIII), 5010.

²⁴ APW, Rep. 76, nr 240.

²⁵ RG VIII, 5010.

²⁶ APW, Rep. 76, nr 240; AAW, *Dokumenty*; *Regesty*: 25 V 1443.

²⁷ APW, Rep. 76, nr 243; zob. AAW, IV b. 1, s. 84-85.

przez mury miejskie ze swego domu do ukrytego *Gwochne*²⁸.

Dokument fundacyjny mansjonarii koźuchowskiej nie przewidywał zdaje się stanowiska precentora. Pierwsza informacja dotycząca tego ostatniego pochodzi dopiero z 25 października 1457 r. Wtedy to panna Elżbieta, kucharka zmarłego pana Michała Horna, nabyła w dożywocie od Hannosa Scoplawy w Mozowie 3 grzywny czynszu, który po jej śmierci miano przekazać precentorowi i mansjonarzom w zamian za odprowadzanie przez nich rocznicę²⁹. Jan Peterlini występował od 1461 r. jako tamtejszy precentor, a dokument z 25 lutego 1474 r. podaje, że 4 grzywny czynszu na Bytomiu nabyli wówczas prepozyt, precentor i mansjonarze³⁰.

Mimo uzyskania zatwierdzenia biskupiego nowa fundacja miała zapewne trudności z wyegzekwowaniem należnych jej dochodów z inkorporowanych do prebend altarii w kolegiacie głogowskiej i Bytomiu nad Odrą. Konieczna okazała się interwencja Stolicy Apostolskiej, do której mansjonarze zwrócili się z prośbą o jej potwierdzenie i zatwierdzenie swych uprawnień. Mimo uzyskanego 9 lutego 1446 r. zatwierdzenia papieża Eugeniusza IV nie doszło jednak do zakończenia kłopotów. W rok później w sprawie Koźuchowa musiał wypowiadać się następca Eugeniusza, papież Mikołaj V. 19 marca 1447 r. wystosował on pismo do opata żagańskiego. Powołując się na swego poprzednika jeszcze raz zatwierdzał fundację kolegium mansjonarskiego w Koźuchowie, gdzie było już co najmniej pięciu mansjonarzy, którzy wraz z książętami Henrykiem i Henrykiem Kąckim (Katenburg) osobistymi podpisami potwierdzili przed Piotrem Wartenbergiem odbiór dokumentu papieskiego³¹. Występujący w charakterze egzekutora postanowień Stolicy Apostolskiej opat żagański Henryk wystosował 8 listopada 1447 r. pismo do kapituły głogowskiej oraz do hebdomadariuszy w Koźuchowie i Bytomiu, mocą którego jeszcze raz potwierdził w imieniu Stolicy Apostolskiej i własnym³², a 14 listopada 1447 r. w miejsce Stolicy Apostolskiej ostatecznie zatwierdził fundację koźuchowską. Ciągący się przez kilka lat spór zakończył się wreszcie wpisaniem fundacji do rejestru akt sądowych, co nastąpiło 24 grudnia 1447 r. w Koźuchowie, a 11 lutego 1448 r. w Bytomiu³³. To też mogło skłonić niektórych autorów do wniosku, że powstała ona dopiero w 1448 r.³⁴

Niebawem kolegium mansjonarzy zaczęło się powiększać. Okoliczności powstania kolejnej prebendy poznajemy dzięki zachowanym dokumentom sądu książęcego, przed którym Bernard Ampticz (Amptitz, Amtitz) dochodził sprawiedliwości w sprawie spadku po swej żonie. Do pokojowego rozstrzygnięcia sporu pomiędzy nim a pasierbami, altarzystą koźuchowskim Mikołajem Behenerem i jego

²⁸ APW, Rep. 76, nr 247.

²⁹ AAW, *Dokumenty, Regesty*.

³⁰ APW, Rep. 76, nr 348.

³¹ *Tamże*, nr 258.

³² *Tamże*, nr 262.

³³ *Tamże*, nr 263.

³⁴ J. J. Kopeć, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, [w:] *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H. D. Wojtyska, J. J. Kopeć, Lublin 1981, s. 48; Zob. J. J. Kopeć, *Recepcja oficjum św. Bonawentury de Passione Domini w Polsce*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 21, 1974, z. 2, s. 79.

siostrą Dorotą, wyznaczył księżę prepozyta mansjonarzy kożuchowskich Henryka von Rotenburga oraz mieszkającego we Wrocławiu Jana (Hannesa) von Rotenburga. 8 lutego 1450 r. przyznali oni Bernardowi w dożywocie 18 grzywien i 16 groszy na Szprotawie, czynsze które przekazała mu jego żona jeszcze za życia na Kożuchowie, okolicy i sądownictwie oraz trzecią część czynszów na kożuchowskim dworze. Po jego śmierci połowa czynszu ze Szprotawy miała przypaść Mikołajowi i jego siostrze, a druga połowa wraz z pochodzącymi z osobistych dóbr Ampticza 6 grzywami miała stanowić uposażenie urządzonej w oparciu o nie nowej prebendy mansjonarskiej w „kolegiacie” kożuchowskiej. Nowym mansjonarzem miał zostać Mikołaj Behener, który miał być jednak zwolniony z obowiązku uczestniczenia w modlitwach chórowych. Dopiero jego następcy zobowiązani byli do podjęcia wszystkich ciężarów mansjonarskich i odprawiania mszy świętych. Ufundowana przez Ampticza prebenda miała po wieczne czasy należeć do rodziny Behenerów, której przysługiwało też prawo prezentacji na nią kandydata³⁵. Ojczym i pasierb zaakceptowali rozstrzygnięcie, a fundator dokładnie określił i dobrowolnie przekazał 15 grzywien czynszu rocznego na urządzenie nowej prebendy mansjonarskiej. 9 grzywien i 16 groszy zabezpieczonych było na Szprotawie, 2 grzywiny na konsulacie w Kożuchowie, 3 grzywiny na dobrach Mikołaja Sweidnitsa w Bukowicy i Żukowie, ½ grzywiny na ławie chlebowej (*scampno panum*) Jakuba Reze w Kożuchowie oraz 8 groszy na należącym doń domu mieszkalnym w Kożuchowie³⁶. Fundator był znanym od 1418 r. mieszczańcem³⁷, a następnie burmistrzem kożuchowskim. 24 listopada 1427 r. wraz ze swą żoną Katarzyną i jej dziećmi Mikołajem i Dorotą zapisał 7 grzywien czynszu rocznego na uposażenie drugiego ministerium ołtarza św. Szymona i Judy w kożuchowskim kościele parafialnym³⁸. 2 października 1444 r. zasiadał wśród *czudników* głogowskich³⁹. Do grona fundatorów dołączyli następnie pasierbowie Ampticza, wspomniany już wyżej, kapłan diecezji wrocławskiej Mikołaj Behener oraz jego rodzona siostra Dorota Sponsberginne (Sponsbergynne). Do fundacji doszło 24 lipca 1471 r. kiedy to Mikołaj ze czci dla męki Pańskiej i dla ratowania dusz, swej, swojej siostry i ich rodziców w oparciu o 12 grzywien czynszu, który nabył na Szprotawie urządził i uposażył przeznaczone dla mansjonarza pierwsze ministerium przy ołtarzu znajdującym się w kaplicy Benerów w kożuchowskim kościele parafialnym, a jego siostra 12 grzywien czynszu rocznego przeznaczyła na uposażenie samej prebendy. Mansjonarzem-altarzystą został najpierw Mikołaj Behener, ale znowu pod warunkiem że zwolniony będzie z obowiązków chórowych, wszelkich innych prac oraz rezydencji. Następcy Mikołaja mieli już obowiązek rezydencji, wypełniania wraz z pozostałymi mansjonarzami wszystkich obowiązków chórowych oraz odprawiania co tydzień w kaplicy Benerów czterech mszy św., przy których powinni używać światła, ksiąg i ornatów należących do mansjonarzy ponieważ znajdujące się w kaplicy Benerów zarezerwowane były dla drugiego altarzysty.

³⁵ APW, Rep. 76, nr 273; Zob. nr 274.

³⁶ *Tamże*, nr 274.

³⁷ CDS, 24, s. 173, nr 57: 21 I 1418; s. 23, nr 1: 21/28 VI 1420.

³⁸ *Tamże*, s. 175, nr 67.

³⁹ CDS, 28, nr 429.

Patronat po śmierci fundatorów przechodził na dzieci Doroty, Mikołaja i Katarzynę Sponsberg, a po ich śmierci na księcia Henryka i jego potomstwo. Po Mikołaju Behenerze beneficjum miał otrzymać jego siostrzeniec, Mikołaj Sponsberg, którego również zwolniono z obowiązku rezydencji a po nim kaznodzieja bądź jeden z wikarych, który musiał już wraz z pozostałymi mansjonarzami wypełniać wszystkie obowiązki. Budowę i przyozdobienie kaplicy Benerów powierzono mansjonarzom, którzy otrzymali w zamian 1 grzywnę czynszu na Szprotawie. Fundator zapisał im również 6 wiardunków: ½ grzywny na ratuszu w Szprotawie i 1 grzywnę na gospodarstwie Jana Zimke w Żukowie koło Szprotawy na rocznicę za siebie i swą siostrę. Każdy z mansjonarzy miał wówczas odprawić mszę św. i dziewięciolecyjną wigilię⁴⁰. 6 sierpnia 1471 r. bp Rudolf zatwierdził fundację⁴¹.

Była to zapewne ostatnia fundacja na rzecz kolegium mansjonarskiego, które osiągnęło w ten sposób trzynastęce prebend, nie licząc prepozyta⁴². W takim też kształcie znajdujemy je w 1518 r. kiedy to wraz z prepozytem i precentorem rezydowało w Kozuchowie dziewięciu mansjonarzy, a trzech przebywało poza mansjonarią⁴³.

W latach dwudziestych szesnastego wieku doszło w Kozuchowie do pierwszych kontaktów z reformacją. Nowej wierze sprzyjał tamtejszy właściciel Hans von Rechenberg. Już w 1522 r. sprowadził on do miasta luterńskiego predykanta i przekazał mu kaplicę zamkową, w której ten głosił kazania i odprawiał luterskie nabożeństwa⁴⁴. Podobne odbywały się również w stojącej na przedmieściu żagańskim kaplicy św. Ducha⁴⁵. Wraz z zaprowadzeniem reformacji miano też zaprzestać obsadzania prebend mansjonarskich⁴⁶, a w konsekwencji ustała również tamtejsza fundacja⁴⁷. Reprezentujący mieszczan kozuchowskich, którzy przejęli z rąk krzyżaków patronat nad kościołem parafialnym, rajca Jerzy Petzold zwrócił się wprawdzie w 1523 r. do Jakuba von Salzy z prośbą o zezwolenie na zaprowadzenie w nim „*ewangelickich nabożeństw*”⁴⁸, ale mało prawdopodobnym wydaje się by biskup

⁴⁰ APW, Rep. 76, nr 343; zob. nr 344; AAW, II b 3. *Incorporationes Episcopi Rudolphi 1468-1482*. fol. 79sq.

⁴¹ AAW, II b 3, fol. 79 sq; APW, Rep. 76, nr 344.

⁴² We wszystkich dotychczasowych opracowaniach znajdujemy informację, że było tam jedynie dwanaście prebend: C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; K. Engelbert, *Die Anfänge der lutherischen Bewegung in Breslau und in Schlesien*, V. Teil, [w:] „Archiv für schlesische Kirchengeschichte” (dalej: ASK), 22, 1964, s. 228-229; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kozuchów* (1995), s. 115; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; Zob. *Extractus actorum capitularium cathedralis ecclesiae Wratislaviensis, complectens potissimum res gestas in causa religionis ab anno 1518 usque ad annum 1637*, [w:] „Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau”, wyd. v. A. Kastner, Bd.I, *Beiträge zur Geschichte des Bisthums Breslau von 1500 bis 1655*, Neisse 1858, s. 86-87.

⁴³ AAW, IV. b 83). 1517-1520. *Zinsregister der Mansionare in Freystadt*, fol. 14a.

⁴⁴ J. Soffner, *Geschichte der Reformation in Schlesien*, Breslau 1887, s. 324-325; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 227-228; Zob. K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232.

⁴⁵ K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228.

⁴⁶ C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93.

⁴⁷ AAW, IV b. 1, s. 84; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kozuchów* (1995), s. 115; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kozuchów* (1995), s. 49, 115; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30-31.

⁴⁸ J. Soffner, *op. cit.*, s. 326; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; Zob. *Extractus*, s. 86-87.

wyraził na to zgodę. Nie mogło też dojść do przejęcia tamtejszego kościoła przez protestanckich predykantów po śmierci w 1524 r. ostatniego katolickiego proboszcza kożuchowskiego⁴⁹, ponieważ kierujący od 1506 r. tamtejszą parafią pleban-prepozyt Paweł Kucheler żył jeszcze w 1531 r. i rezydował w Kożuchowie⁵⁰ gdzie jeszcze w 1531 rezydował również precentor i dziewięciu mansjonarzy⁵¹. Działaniom rady miejskiej należy być może przypisać jedynie tyle, że luteranie przejęli w latach 1525-1527 kościół parafialny, ale wkrótce zmuszono ich jednak do zwrócenia go katolikom⁵². Prebendy mansjonarskie były jednak obsadzone co najmniej do 1531 r.⁵³ Jeszcze 13 grudnia 1554 r. żył tamtejszy mansjonarz Baltazar Grasse⁵⁴ a wakującą od dłuższego czasu precentorię otrzymał 31 marca 1554 r. z rąk biskupa wrocławskiego Baltazar Casmius⁵⁵. Wprawdzie już w 1554 r., kiedy to pożar strawił miasto, mogły się pojawić kłopoty z funkcjonowaniem fundacji⁵⁶, ale jeszcze 20 listopada 1556 r. znajdowała się w ręku katolickich duchownych, skoro tamtejszy precentor zwrócił się wówczas do kapituły katedralnej z supliką dotyczącą czterech domów należących do mansjonarii⁵⁷. Do tego również roku mansjonarze przetrwali też najprawdopodobniej w Kożuchowie⁵⁸. Wówczas to rada miejska postanowiła przejąć fundację i ustanowiła nawet w tym celu specjalnych komisarzy. Wobec powstałego zagrożenia przedstawiciele kapituły głogowskiej, Jan Milde i Jan Petzold (Patzelt), udali się 19 listopada 1556 r. do Wrocławia gdzie oświadczyli przed kapitułą katedralną, że byłoby to wbrew woli fundatora. Kapituła katedralna, która zajęła się całą sprawą, postanowiła zatem wpłynąć na biskupa i przynaglić go by w celu udaremnienia owych planów bez zwłoki interweniował u króla oraz legata papieskiego⁵⁹. 3 grudnia 1556 r. ustalono tekst pisma skierowanego do legata papieskiego. Podkreślono w nim, że fundacja kożuchowska powstała nie tylko ze szczodroblewości pobożnych książąt ale również dzięki przekazanym na jej utrzymanie dobrom kolegiaty głogowskiej⁶⁰. Na prośbę biskupa kapituła katedralna postanowiła 20 stycznia 1557 r. wysłać do Kożuchowa wraz z osobą towarzyszącą jednego z kanoników a 26 listopada 1557 r., że udał się tam, z dotyczącymi fundacji

⁴⁹ J. Soffner, *op. cit.*, s. 236.

⁵⁰ AAW, IV. b 83), fol. 14a, 24b; i 1529-1531: AAW, IV. b 80). 1529-1531. *Registrum mansjonariorum in Freystadt*, fol. 1a, 15a, 25a.

⁵¹ AAW, IV. b 80), fol. 25a.

⁵² C. Walter, *op. cit.*, s. 31-34; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1959), s. 26; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; Zob. *Extractus*, s. 86-87.

⁵³ AAW, IV. b 83), fol. 14a, 24b; AAW, IV. b 80), fol. 1a, 15a, 25a.

⁵⁴ AAW, *Dokumenty; Regesty*.

⁵⁵ AAW, II b 5. *Litterae Episcoporum: Balthasaris 1540-1562 et Casparis 1562-1570*, fol. 95a sq.

⁵⁶ S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1959) s. 19, 28; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 42; S. Kowalski, *Zmiany w układzie przestrzennym, [w:] Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 96.

⁵⁷ AAW, III b. 4. 1555-1562. *Acta Capitularia ecclesiae cathedralis Wratislaviensis*.

⁵⁸ K. Engelbert, *op. cit.*, s. 229.

⁵⁹ AAW, III b. 4; J. Soffner, *op. cit.*, s. 326-327; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; *Extractus*, s. 86-87.

⁶⁰ *Extractus*, s. 87.

pismami biskupimi i cesarskimi, Jerzy Pirserinum⁶¹. 27 grudnia 1557 r. omawiała zaś sprawę przeniesienia fundacji koźuchowskiej do Głogowa i przekształcenia jej w fundację szkolną⁶². W związku z zaprowadzeniem w mieście heretyckich błędów i rozproszeniem mansjonarzy⁶³ i z uwagi na dobro Kościoła⁶⁴ bp Baltazar z Promnicy przeniósł wreszcie 2 stycznia 1558 r. za zgodą kapituły katedralnej i przyzwoleniem króla, mansjonarię koźuchowską wraz z ocalałymi z pożaru i zniszczenia moralnego na skutek antykatolickich działań, skarbami, precjozjami, czynszami i wyposażeniem kurii mansjonarskiej, do kolegiaty głogowskiej⁶⁵. Powiadomiony o całej sprawie kard. Hozjusz, który jako nuncjusz papieski nabył nad nią patronia, na skierowane doń pisma odpowiedział zdaje się dopiero w 1561 r. skoro 31 stycznia 1561 r. kapituła katedralna zajmowała się powiązaną z jego osobą a bliżej nieznaną sprawą dotyczącą mansjonarii koźuchowskiej⁶⁶. W 1562 r. fundacja znajdowała się już w Głogowie dokąd 26 stycznia udała się w jej sprawie delegacja kapituły katedralnej⁶⁷. Ostatnia informacja o prepozycie i mansjonarzach koźuchowskich pochodzi z 26 lutego 1570 r. Nabywający 2 grzywny rocznego czynszu na dobrach Hansa Oegela ze Szprotawy prepozyt i mansjonarze koźuchowscy rezydowali jednak już wtedy w Głogowie⁶⁸.

Mieszkanie dwunastu mansjonarzy koźuchowskich⁶⁹ stanowiła kuria przylegająca szczytem do ul. Kościelnej⁷⁰ a zapleczem do cmentarza⁷¹. Sąsiadowała ona z budynkiem szkoły parafialnej⁷², a od północy z kościołem. Była to wzniesiona w średniowieczu na planie prostokąta z kamienia i cegły, podpiwniczona, dwukon-

⁶¹ AAW, III b. 4.

⁶² Tamże; *Extractus*, s. 88; J. Soffner, *op. cit.*, s. 327.

⁶³ G. Förster, *op. cit.*, s. 195; AAW, IV b. 1, s. 85; AAW, III b. 4; *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonat Glogau*, [w:] *Veröffentlichungen aus dem Fürstbischöflichen Diözesan-Archive zu Breslau* (dalej: *Visitationsberichte*), wyd. J. Jungnitz, Bd. 3, Breslau 1907, s. 68-69, 71, 197, 560-561; Zob. K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232.

⁶⁴ AAW, III b. 4; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; *Extractus*, s. 86-87.

⁶⁵ G. Förster, *op. cit.*, s. 195; AAW, IV b. 1, s. 85; AAW, III b. 4; *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 68-69, 71, 197, 560-561; Zob. K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232.

⁶⁶ AAW, III b. 4.

⁶⁷ AAW, III b. 4a. 1562-27 III 1564. *Acta Capituli*.

⁶⁸ *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Sprottau*, wyd. E. Graber, [w:] CDS, 31, Breslau 1925, s. 56, nr 269.

⁶⁹ K. Engelbert, *op. cit.*, s. 229; Zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1995), s. 115; Zob. C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93.

⁷⁰ G. Förster, *op. cit.*, s. 196; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232; S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *op. cit.*, s. 244; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30-31; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1995), s. 49, 115; Zob. C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; *Extractus*, s. 86-87; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52.

⁷¹ *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 561; Zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1959), s. 21.

⁷² Zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1959), s. 21.

dygnacyjna⁷³, kryta gontem budowla⁷⁴. Zadaszony krużganek łączył ją do 1637 r. z kaplicą mansjonarską⁷⁵. Własność mansjonarzy stanowiła jeszcze 19 listopada 1556 r.⁷⁶ Już wówczas bp Baltazar postanowił przekazać ją, w uznaniu dla zasług, którymi przysłużył mu się przy zdobyciu państwa Żary-Trzebiel, radcy cesarskiemu Wolffowi von Steinbergowi⁷⁷. 7 września 1558 r. prosił w związku z tym cesarza Ferdynanda o zatwierdzenie owej cesji. Ten dokonując tego 18 listopada 1560 r. zwolnił go równocześnie z obowiązku uzyskania zgody kapituły katedralnej i głogowskiej, które domagały się w zamian przekazania fundacji do Głogowa, w celu utworzenia tam katolickiej szkoły. Po otrzymaniu zatwierdzenia cesarskiego biskup potwierdził 15 grudnia 1560 r. Steinbergowi nabyte prawa i przekazał mu budynek, w którym ten zamierzał urządzić swe mieszkanie. Cesja miała jednak charakter czasowy. Kuria miała pozostać w jego ręku jedynie do powrotu mansjonarzy, dla których została ufundowana. Nowy właściciel i jego spadkobiercy musieli zatem utrzymywać ją w należytym stanie⁷⁸. W 1564 r. Steinberg przebudował kosztem 400 talarów budynek mansjonarii a w 1569 r. odsprzedał za 2000 talarów magistratowi kożuchowskiemu⁷⁹. Dokumenty dotyczące sprzedaży przekazano do kurii biskupiej, a w dawnym domu mansjonarzy urządzono wyszynk piwa⁸⁰. W 1603 r. rada miejska sprzedawała go za 1700 talarów Baltazarowi Helbigowi i jego spadkobiercom⁸¹.

Kapituła katedralna, która już 27 grudnia 1557 r. omawiała sprawę przeniesienia fundacji kożuchowskiej do Głogowa i przekształcenia jej tam w fundację szkolną⁸² uzależniła od tego zgodę na przekazanie kurii Steinbergowi. O zatwierdzenie swych planów zwróciła się również do samego cesarza⁸³. Jej starania zakończyły się pełnym powodzeniem. Wraz z przeniesieniem mansjonarii bp Baltazar

⁷³ G. Förster, *op. cit.*, s. 196; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232; S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *op. cit.*, s. 244; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30-31; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 49, 115; C. Walter, *op. cit.*, s. 68; K. K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; *Extractus*, s. 86-87; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52.

⁷⁴ *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 561.

⁷⁵ C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *op. cit.*, s. 244; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30-31; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 49, 115; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 28; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; zob. *Extractus*, s. 86-87.

⁷⁶ K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; zob. *Extractus*, s. 86-87.

⁷⁷ J. Soffner, *op. cit.*, s. 327; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229.

⁷⁸ AAW, II b 5, fol. 159sq-161a sq; K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229; J. Soffner, *op. cit.*, s. 327; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93; G. Förster, *op. cit.*, s. 196.

⁷⁹ G. Förster, *op. cit.*, s. 196; Zob. S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *op. cit.*, s. 244: utrzymują, że w 1558 r. przeszedł pod zarząd kożuchowskiej parafii ewangelickiej.

⁸⁰ *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 71.

⁸¹ G. Förster, *op. cit.*, s. 196; C. Walter, *op. cit.*, s. 67-68; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232; S. Kowalski, K. Adamek, W. Brylla, *op. cit.*, s. 244; Zob. S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 49, 115; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30-31; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów* (1995), s. 28; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; J. Muszyński, *Ludność...*, s. 93.

⁸² AAW, III b. 4; *Extractus*, s. 88; J. Soffner, *op. cit.*, s. 327.

⁸³ K. Engelbert, *op. cit.*, s. 228-229.

przeniósł bowiem w 1558 r. do Głogowa również wszystkie jej dochody⁸⁴. W roku 1560 przekazano je na jego wniosek i z polecenia cesarskiego na rzecz tamtejszej szkoły⁸⁵. Dawne uposażenie kolegium mansjonarskiego stanowiło odtąd fundusz przeznaczony na utrzymanie nauczycieli w głogowskich szkołach kolegiackiej i u św. Mikołaja⁸⁶ oraz podejmujących studia młodzieńców z katolickich rodzin, którzy po ich ukończeniu zamierzali przyjąć święcenia kapłańskie⁸⁷. Jeszcze w latach 1678-1688 funkcjonowała tam, powołana w oparciu o należące niegdyś do mansjonarzy kozuchowskich dochody, fundacja szkolna⁸⁸.

Postanowienie Baltazara z Promnicy miało mieć charakter czasowy. Biskup zaznaczył bowiem, że w niczym nie ogranicza mansjonarzom kozuchowskim ich praw, owszem obok dokumentów inkorporacyjnych utrzymuje swym autorytetem w mocy w dawnym stanie dokumenty fundacyjne, a gdy tylko pozowoli na to poprzedni stan rzeczy i wzrost gorliwości religijnej, można będzie restytuować w Kozuchowie kolegium mansjonarskie⁸⁹.

W grudniu 1628 r. katolicy przejęli z powrotem kościół parafialny⁹⁰. Panująca na Śląsku sytuacja, mizerne czasy i zniszczenia wojenne przeszkadzały jednak w przywróceniu fundacji kozuchowskiej⁹¹. Dopiero proboszcz Jakub Schmalandt wystąpił z próbą przywrócenia w Kozuchowie dawnej liturgii. 2 października 1675 r. przekazał on radzie miejskiej dwa tysiące talarów. W zamian za uzyskane czynsze kapelan, rektor szkoły, kantor i dzwonnik zobowiązani zostali do codziennego odmawiania oficjum o św. Krzyżu, a proboszcz do odprawiania tygodniowo dwu mszy św., w środę za duszę zmarłego fundatora a w piątek *de sancta cruce*. Kapelan otrzymywał z tego tytułu 24 a pozostali po 8 imperialów. Nadzór nad fundacją powierzył kapitule głogowskiej i kozuchowskiej radzie miejskiej⁹². Starania o odłączenie, w oparciu o zawarte w dokumencie translacyjnym obietnice, biskupią i cesarską, fundacji od kolegiaty głogowskiej i przeniesienie jej do Kozuchowa podjął jednak dopiero w latach 1698-1700 jego następca, Marcin Schindler. Sama kapituła głogowska była wprawdzie gotowa, dla wypełnienia woli księcia Henryka i utworzenia tam ponownie fundacji, przenieść ponownie z kolegiaty do Kozuchowa cztery najlepiej uposażone altare, ale domagała się zrekompensowania strat poniesionych z tego tytułu. Po wielu namysłach i naradach postanowiono jednak, że nie

⁸⁴ *Vistationsberichte*, Bd. 3, s. 68-69, 197, 560-561.

⁸⁵ AAW, II b 5, fol. 159b sq.

⁸⁶ AAW, IV b. 1, s. 85; zob. AAW, III b. 5b. *Acta Capituli*. 6. 10. 1570-4. 2. 1575: 5 i 7 XII 1572; Zob. AAW, IV b. 38. 1678-1688. *Regestum proventuum mansjonariae Freystadiensis*.

⁸⁷ *Vistationsberichte*, Bd. 3, s. 68-69, 71, 197, 560-561.

⁸⁸ AAW, IV b. 38: 1678-1688: W 1678 r. uzyskano na jej rzecz 396 grzywien 4 wiardunki 10 groszy 4 denary z tytułu dochodów regularnych oraz 340 grzywien 3 wiardunki 1 grosz z tytułu remanencji, w sumie 737 grzywien 2 wiardunki 11 groszy 4 denary. Gromadzone i lokowane na czynszach pieniądze przyczyniały się do ciągłego wzrostu dochodów fundacji.

⁸⁹ G. Förster, *op. cit.*, s. 195; AAW, IV b. 1, s. 85; *Vistationsberichte*, Bd. 3, s. 68-69, 71, 197, 560-561.

⁹⁰ K. Engelbert, *Das Bistum Breslau im Dreißigjährigen Kriege*, 3. Teil, [w:] ASK 25, 1967, s. 220.

⁹¹ G. Förster, *op. cit.*, s. 195.

⁹² *Vistationsberichte*, Bd. 3, s. 560-561, 579; G. Förster, *op. cit.*, s. 195.

czas jeszcze na to. Religia katolicka nie powróciła jeszcze bowiem w Koźuchowie do poprzedniego stanu. Na przeszkodzie stanął ponadto patronujący fundacji cesarz Ferdynand, który stwierdził, że nie można tego uczynić ponieważ taki właśnie warunek postawiono przy sprzedaży kurii mansjonarskiej. Postanowiono zatem, że fundacja pozostanie nadal przy kolegiacie głogowskiej⁹³. Wprawdzie jeszcze raz, pojawiła się w 1705 r. nadzieja na powodzenie ciągle żywych zamiarów, ale i ta spełzła na niczym z powodu tumultów szwedzkich⁹⁴.

Uposażenie

Mansjonaria koźuchowska, jako fundacja książęca, uchodziła za obdarzoną szczególnie bogatym uposażeniem⁹⁵. Pochodziło ono po części z dochodów książęcych a po części z dóbr kapituły głogowskiej⁹⁶. Ponieważ każdy z ośmiu pierwszych mansjonarzy miał otrzymywać rocznie 5 grzywien⁹⁷ fundator musiał przekazać na ich uposażenie roczny czynsz w wysokości 40 grzywien. W dokumencie fundacyjnym zapisał im 30 grzywien z dochodów książęcych. 20 grzywien mieli otrzymywać z cła w Koźuchowie a 10 grzywien z cła w Krośnie Odrzańskim⁹⁸. Jeszcze tego samego dnia para książęca, Henryk i Jadwiga, przekazała im w związku z tym dodatkowe 10 grzywien rocznego czynszu z cła w Koźuchowie⁹⁹.

Fundator dziewiętej prebendy mansjonarskiej, Henryk Rotenburg, zapisał na jej uposażenie 12 grzywien rocznego czynszu. 5 grzywien z odziedziczonego po ojcu i nabytego własnym sumptem w Zielonej Górze, 3 grzywiny na dobrach Bartłomieja de Wihenburga we wsi Wyndischer Sager koło Krosna Odrzańskiego i 4 grzywiny na dobrach Leutzkonis Schanciche w Nowym Kisielinie koło Zielonej Góry. Mansjonarz miał otrzymywać z tego jednak tylko 5 a pozostałe 7 grzywien należało podzielić pomiędzy precentora i pozostałych mansjonarzy. Jerzy Schulz i Jan Rengir uposażyli ufundowane przez się prebendy rocznym czynszem w wysokości 12 grzywien. Rengir, który osobiście objął ufundowaną przez się mansjonarię, zastrzegł sobie wyłączne prawo do jej dochodów rezygnując równocześnie z praw do wspólnych z pozostałymi mansjonarzami dystrybucji. Schulz zapisał ufundowanej prebendzie 9 grzywien i 16 groszy rocznego czynszu, który posiadał na Zielonej Górze oraz 2 grzywiny i 32 grosze na dobrach sołectwa w Niegosławicach, a Rengir czynsze na domach mieszczan szprotawskich: 2 grzywiny na należącym do Jana Flechtenera, 1½ na należącym do Jana alias Hantsche Reicharda, po ½ grzywiny na należących do Jana Koniga, Andrzeja Schatza, Piotra alias Petsche Heintschila; ½ grzywiny na domu Małgorzaty Tschawnerinne mieszcunki koźuchowskiej, po ½ grzywiny na dobrach wieśniaków Jana Marquarta w Kartowicach, Thame Rettela

⁹³ AAW, IV b. 1, s. 85.

⁹⁴ G. Förster, *op. cit.*, s. 195.

⁹⁵ *Tamże*, s. 195-196.

⁹⁶ K. Engelbert, *Die Anfänge...*, s. 228-229; zob. *Extractus*, s. 86-87.

⁹⁷ Zob. APW, Rep. 76, nr 240.

⁹⁸ APW, Rep. 76, nr 240.

⁹⁹ AAW, *Dokumenty; Regesty*, nr 146: 25 V 1443.

w Hławie, Fryderyka Roschke w Nowej Koperni, Mikołaja Hirsfeldera i Andrzeja Hofemana w Gościszowicach a po 1 grzywnie z dóbr pochodzących stamtąd Piotra Crawse, Jerzego Willewera, Jana Predmanna. Po ½ grzywny z młyna i ogrodu Piotra Dorna w Podbrzeziu Dolnym i z ogrodu mieszkającego przed Kozuchowem Mikołaja Hewselera¹⁰⁰.

Mansjonarz z fundacji Bernarda Ampticza miał otrzymać rocznie połowę z przyznanego fundatorowi w dożywocie rocznego czynszu 18 grzywien i 16 groszy na Szprotawie oraz 6 grzywien z jego dóbr osobistych¹⁰¹. Przekazując zatem 15 grzywien rocznego czynszu na urządzenie nowej prebendy Ampticz dokładnie określił jego pochodzenie. 9 grzywien i 16 groszy zabezpieczonych było na Szprotawie, 2 grzywny na konsulacie w Kozuchowie, 3 grzywny na dobrach Mikołaja Sweidnitza w Bukowicy i Żukowie, ½ grzywny na ławie chlebowej (*scampno panum*) Jakuba Reze w Kozuchowie oraz 8 groszy na należącym doń domu mieszkalnym w Kozuchowie¹⁰². Dorota Sponsberginne (Sponsbergynne) uposażyła ufundowaną prebendę mansjonarską rocznym czynszem 12 grzywien. Jej brat, Mikołaj Behener, ufundował zaś dla niego i uposażył 12 grzywiami rocznego czynszu ze Szprotawy pierwsze ministerium przy ołtarzu znajdującym się w ich kaplicy rodowej w kozuchowskim kościele parafialnym¹⁰³.

Do prebend mansjonarskich z fundacji książęcej inkorporowano osiem altarii, które mansjonarze mieli jednak otrzymać dopiero po śmierci ich aktualnych altarystów¹⁰⁴. Cztery znajdowały się w kolegiacie głogowskiej, dwie w Kozuchowie, a po jednej w Bytomiu nad Odrą i Szprotawie¹⁰⁵. W kolegiacie głogowskiej były to altaria św. Jadwigi i Elżbiety, drugie ministeria św. Marii Magdaleny, Ducha św. i Jana Chrzciciela, w Bytomiu nad Odrą altaria św. Katarzyny i Barbary, a w Kozuchowie altaria św. Apostołów w kościele parafialnym oraz znajdująca się w położonej za murami miejskimi kaplicy Najświętszej Maryi Panny¹⁰⁶. Dwie z nich, ufundowana 26 stycznia 1311 r. altaria Ducha św.¹⁰⁷ i 2 października 1311 r. altaria św. Jadwigi i Elżbiety¹⁰⁸ były dziełem księżnej Mechtyldy¹⁰⁹. Na uposażenie pierwszej księżna zapisała położone w Głogowie między mostami dwie wolne od ciężarów ławy mięsne i jedną chlebową, połowę z płaconego w dni targowe cła chlebowego oraz 1 grzywnę czynszu z łąnu należącego do alodium w Ruszowicach¹¹⁰. 24 lutego 1316 r. doposażyła altarię zapisując jej 1½ grzywny czynszu rocznego na usytuowanej przy przylegającym do rynku targowisku i zwolnionej od jakichkol-

¹⁰⁰ APW, Rep. 76, nr 240.

¹⁰¹ Tamże, nr 273; zob. nr 274.

¹⁰² Tamże, nr 274.

¹⁰³ Tamże, nr 343; zob. nr 344; AAW, II b 3, fol. 79 sq.

¹⁰⁴ AAW, II b 3, fol. 79 sq.; APW, Rep. 76, nr 344.

¹⁰⁵ Tamże; AAW, Dokumenty: 25 V 1443.

¹⁰⁶ APW, Rep. 76, nr 240.

¹⁰⁷ Tamże, nr 31.

¹⁰⁸ Tamże, nr 32.

¹⁰⁹ Tamże, nr 31-32.

¹¹⁰ Tamże, nr 31.

wiek ciężarów kamerze balwierzy¹¹¹ a jej synowie Henryk i Przemko 7 kwietnia 1319 r. zapisali jej 1 grzywnę czynszu z należącego do Mikołaja de Yawar łana w Brzostowie¹¹². W 1443 r. altaria ta, oprócz dochodów z ław chlebowych posiadała w związku z tym na swym uposażeniu dwa małdraty, 2 grzywny i 1 wiardunek czynszu rocznego. Do altarii św. Jadwigi i Elżbiety należały 4 łany w Brzostowie¹¹³, a altarysta z każdego z nich otrzymywał co roku 8 małdratów podwójnego zboża, 2 miary *pisorum*, 8 gęsi, 24 kurczęta, 15 dużych wiejskich serów oraz po 1 wiardunku groszy czeskich¹¹⁴. Drugie ministerium św. Marii Magdaleny posiadało na swym uposażeniu zapisane mu przez fundatora, prepozyta wrocławskiej kolegiaty św. Idziego i kanonika głogowskiego Jancho, 5 grzywien czynszu rocznego¹¹⁵, $2\frac{3}{4}$ grzywny na targowiskach Kożuchowa i 20 skojców z połowy młyna w Gwizdanowie¹¹⁶, a św. Jana Chrzciciela 10 grzywien czynszu rocznego na Mirocinie Górnym koło Kożuchowa¹¹⁷. Altaria bytomska znajdowała się pod patronatem książąt głogowskich¹¹⁸. Pochodziła z 27 maja 1350 r. i była dziełem tamtejszego plebana, kapelana książęcego Ottona¹¹⁹. Jej uposażenie stanowiły dochody z 9 łanów, z których osiem leżało w Gołaszynie, z których każdy przynosił altaryście rocznie po wiardunku gorszy oraz 8 miar potrójnego zboża (3 siliginis - żyta, 3 avenae - owsa, 2 tritici - pszenicy), a dziewiąty w Dziadoszycach koło Kożuchowa, skąd altarysta otrzymywał 2 grzywny oraz sześć miar owsa¹²⁰. W kościele parafialnym w Szprotawie przyznano mansonarzom altarię, której aktualnym ministrem był Piotr Zela¹²¹. Była nią najprawdopodobniej znajdująca się tam altaria św. Jana Chrzciciela, Tomasza Apostoła i św. Jadwigi. Oprócz nieznanego uposażenia fundacyjnego do jej altarysty należały 2 grzywny czynszu, które nabył dla niej 25 października 1410 r. na Gorzupii Górnej (Obir Gorb) koło Żagania jej altarysta Benedykt Seumet¹²².

¹¹¹ *Tamże*, nr 36; 16 IV 1318 Mikołaj z Sądowela zapisał na urządzenie altarii Ducha św. w kolegiacie głogowskiej położoną pomiędzy Głogowem a Rapocinem wioseczkę Opok, 3 wiardunki czynszu na młynie w Ruszowicach i wiardunek na łaźni położonej niedaleko obwarowań miejskich przy drodze wiodącej z klasztoru minorytów do bramy mostowej: *Tamże*, nr 38.

¹¹² *Tamże*, nr 45.

¹¹³ *Tamże*, nr 240.

¹¹⁴ *Tamże*, nr 32; Zob. nr 240: z uzyskanej sumy 1 wiardunek groszy czeskich przeznaczony był na nabywanie świec dla ołtarza.

¹¹⁵ *Tamże*, nr 68; nr 73: w skład których wchodziła 1 grzywna z połowy solectwa w Nielubi, 2 grzywny z obciążonych rocznym czynszem $\frac{1}{2}$ grzywny znajdujących się tam 4 łanów, a 2 grzywny z łanu w Kłodzie.

¹¹⁶ *Tamże*, nr 73.

¹¹⁷ *Tamże*, nr 188; Zob. nr 240: 5 grzywien.

¹¹⁸ *Tamże*, nr 66; Zob. nr 67.

¹¹⁹ *Tamże*, nr 66.

¹²⁰ *Tamże*, nr 240; nr 66.

¹²¹ *Tamże*, nr 240.

¹²² *Tamże*, nr 149.

Koźuchowska altaria św. Apostołów uposażona była czynszem dziewięciu¹²³, a w kaplicy Najświętszej Maryi Panny dziesięciu grzywien¹²⁴.

Dochodów przysparzały niektórym mansjonarzom altarie zamkowe. Jan Stuler otrzymywał rocznie 10 grzywien z tytułu przekazanej mu tam altarii Najświętszej Maryi Panny, św. Krzyża i świętych Jana Chrzciciela, Jakuba Większego, Katarzyny i Barbary ufundowanej 6 kwietnia 1451 r. przez księcia Henryka¹²⁵ a Mikołaj Henrici aż 20 grzywien, 10 z tytułu zatwierdzonej 18 czerwca 1455 r. i przekazanej mu altarii Najświętszej Maryi Panny, świętych Tomasza, Fabiana i Sebastiana, Mikołaja, Marty, Magdaleny, Barbary i Wszystkich Świętych z fundacji zmarłej Małgorzaty wdowy po mieszkańcu koźuchowskim Mikołaju Hirsfelderze¹²⁶ oraz 10 z tytułu ufundowanego przez nią, zatwierdzonego 10 lutego 1457 r. i przekazanego mu drugiego ministerium ołtarza św. Krzyża, Najświętszej Maryi Panny i świętych Michała, Jana Chrzciciela, Jana Ewangelisty, Dziesięciu Tysięcy Męczenników, Grzegorza, Augustyna, Ambrożego, Hieronima, Jedenastu Tysięcy Dziewic, Anny i Jadwigi¹²⁷.

Dla wynagrodzenia poniesionych szkód i wsparcia para książęca, Henryk i Jadwiga, przekazali ponadto przepozytowi i mansjonarzom 7 grzywien czynszu rocznego z Niegosławic. W zamian za co mieli oni w każdy piątek po oktawie Bożego Ciała odprawić i w niej uczestniczyć uroczystą śpiewaną z okrytym całunem katafalkiem (*sub feretro et panno*) dziewięciolekcyjną wigilię i mszę św. żałobną za zmarłych członków rodziny książęcej oraz zmarłą księżną koźuchowską, Katarzynę. Fundator dziewiętej prebendy mansjonarskiej, Henryk Rotenburg resztę, czyli pozostałych 7 z posiadanych 12 grzywien czynszu zapisał po swej śmierci kolegium mansjonarskiemu do podziału pomiędzy precentora i pozostałych mansjonarzy¹²⁸.

Wielkim dobrodziejem mansjonarii koźuchowskiej był lekarz nadworny cesarza Zygmunta Luksemburskiego, prepozyt wyszehradzki, dziekan legnicki, kanonik obydwu kapituł wrocławskich, warmiński, ołomuniecki i w Brnie, wikariusz kolegiaty brzeskiej i pleban parafii św. Wawrzyńca w Ołomuńcu, pochodzący z Bawarii, zmarły 1 kwietnia 1451 r. dr Seyfrid Degenberg¹²⁹. 7 grudnia 1445 r. nabył on

¹²³ *Tamże*, nr 240; w skład jej uposażenia wchodził przekazany 3 II 1427 r. na jej uposażenie przez księcia Henryka głogowskiego czynsz dziedziczny z 4 łanów i 9 prętów w Stypulowie koło Koźuchowa, z których tamtejsi wieśniacy zobowiązani byli płacić rocznie 4 grzywny i 6 groszy, a w naturalich jednego roku 4 łopatki wieprzowe, 14 kurcząt, 5 kop 3 mendele i 7 jaj, a następnego 5 łopatek wieprzowych, 15 kurcząt, 4 kopy, 3 mendele i 7 jaj. Na altarzyście, za wyjątkiem wymienionych przez fundatora świateł rangi duplex, ciążył obowiązek odprawienia 4 mszy św. tygodniowo.

¹²⁴ *Tamże*.

¹²⁵ AAW, II b 2, fol. 50a.

¹²⁶ *Tamże*, fol. 100a.

¹²⁷ *Tamże*, fol. 114b.

¹²⁸ APW, Rep. 76, nr 240.

¹²⁹ K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*, Lublin 1983, nr 35; S. A. Jujeczka, *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studium prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006, nr 552; Zob. T. Borawska, *Degenberg (Deneger) Zygyfryd*, [w:] *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 42: wywodzi go z Prus.

za 2200 florenów należącą do mensy biskupiej prokuratorię legnicką¹³⁰. Czyszn od 2000 ulokowanych na tym majątku florenów postanowił przekazać za zgodą księcia na doposażenie mansjonarii kożuchowskiej¹³¹. Do realizacji zapisu miało dojść po śmierci Degenberga, który powodowany szczególną życzliwością do fundacji kożuchowskiej, jednak jeszcze za życia zrezygnował w 1447 r. i ustąpił z prokuratorii. Dzięki układowi zawartemu przez księcia z biskupem Konradem zapisano ją mansjonarzom, którzy wraz ze swym prepozytem pozostawili Degenbergowi prawo dożywotniego korzystania z uzyskanych w ten sposób 220 florenów rocznego czynszu¹³², a ponieważ 200 florenów z umieszczonego na prokuratorii kapitału pozostawił sobie w dożywocie¹³³ przyznali mu prawo swobodnego dysponowania nim po śmierci¹³⁴. Wraz ze śmiercią Degenberga zakończyła się jednak sprawa przynależności prokuratorii legnickiej i należnego z niej czynszu 220 guldenów, do kożuchowskiego kolegium mansjonarskiego. Jeszcze 16 października 1451 r. bp Piotr Nowak potwierdził wprawdzie fakt jej zapisania na rzecz tamtejszego prepozyta i mansjonarzy i wspomniiał ciążący na nim obowiązek płacenia na ręce ich kuratora i fundatora księcia Henryka i jego następców należnego czynszu¹³⁵, ale świadomy przysługującego mu prawa wykupienia zastawionych dóbr¹³⁶ czynił to już jedynie z formalnego punktu widzenia, tym bardziej że tego samego dnia, pod ponowny zastaw prokuratorii, zaciągnął przeznaczoną na to pożyczkę u bp. warmińskiego Franciszka Kuhschmalza¹³⁷, a w marcu 1452 r. wykupił od księcia Henryka czynsz ciążący na prokuratorii legnickiej¹³⁸. Pragnąc zrekompensować prepozytowi i mansjonarzom utracone przez nich 2000 guldenów książę przekazał im 31 marca 1452 r. 11 grzywien, który wraz ze zwanym Rumpoldem Henrykiem Młodszym nabył 29 czerwca 1421 r. za 110 grzywien i zapisał altarii w Komornikach¹³⁹. Z wdzięczności za zapisany im niegdyś przez Degenberga kapitał prepozyt Henryk Rotenburg zobowiązał się 31 maja 1454 r. wraz z mansjonarzami, że co roku

¹³⁰ AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 156; za 2400 guldenów nabył on wraz z wrocławskim kanonikiem katedralnym Janem Sneschwitzem dochody biskupie z prokuracji legnickiej, a po wykupieniu za 600 guldenów należące do Sneschwitza ich trzeciej części stał się jedynym właścicielem tamtejszego klucza: AAW, *Dok. chron.* 25 I 1447; APW, *Rep.* 76, nr 257; zob. K. Dola, *Wrocławska kapituła...*, nr 35; W. Urban, *Studia...*, s. 227-228.

¹³¹ AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 156; APW, *Rep.* 76, nr 257; W. Urban, *Studia...*, s. 227-228.

¹³² APW, *Rep.* 76, nr 257.

¹³³ AAW, *Dokumenty*; AAW, *Dok. chron.* 25 I 1447.

¹³⁴ APW, *Rep.* 76 nr 257; Degenberg zapisał je wikariuszom świętokrzyskim na odprawianie codziennej mszy św. o NMP, którym bp Piotr Nowak przyznał 30 VIII 1453 r. prawo do 12 grzywien czynszu z dworu biskupiego w Legnicy: AAW, IV a. 4a. 1521. *Copie litterarum censualium vicariorum prrpetuorum Ecclesiae Collegiatae sanctae Crucis Wratislaviae in et extra civitatem Wratislaviem et districtuum diversorum*; W. Urban, *Studia...*, s. 264, zob. s. 267.

¹³⁵ AAW, *Dok. chron.* 16 X 1451; W. Urban, *Studia...*, s. 227-228.

¹³⁶ AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 156; W. Urban, *Studia...*, s. 227-228; AAW, *Dok. chron.*

¹³⁷ AAW, *Dok. chron.* 16 X 1451; Zob. W. Urban, *Studia...*, s. 227-228.

¹³⁸ AAW, *Dok. chron.* 25 I 1447.

¹³⁹ AAW, *Dokumenty*: jeszcze w XVIII wieku magistrat kożuchowski płacił z tego tytułu fundacji szkolnej 21 grzywny 2 grosze i 8 krajcarów.

24 czerwca, w dniu śmierci współfundatorki księżnej Jadwigi, odprawia za nią rocznicę z wigilią, a po śmierci Henryka uczynią to również za niego¹⁴⁰.

Dodatkowych dochodów przysparzały mansjonarzom również aniwersarze i msze św. za zmarłych. Swą rocznicę ufundowała sobie u nich Elżbieta, gospodyni zmarłego Michała Horna, która 25 października 1457 r. nabyła w dożywocie 3 grzywny rocznego czynszu od Hannosa Scoplawy w Mozowie i poleciła by po jej śmierci przekazano je precentorowi i mansjonarzom¹⁴¹. Po śmierci Agnieszki, gospodyni proboszcza scieborzyckiego Slegila a później żony zwanego też Sey-nemgeschippe Strofen Striffenczembsjorna, prepozyt i mansjonarze mieli w zamian za rocznicę otrzymywać 1 grzywnę rocznego czynszu, którą nabyła w obecności tamtejszego dziedzica Heinze Coppiruolfa 30 września 1467 r. od swego męża na Regowie (Reitze) w głogowskim¹⁴² oraz ½ grzywny czynszu na kuźni w Miocinie Dolnym i dwa ogrody, które otrzymała 26 listopada 1476 r. w dożywocie¹⁴³. Henryk Czedlitz zapisał im 9 kwietnia 1482 r. 17½ grzywny rocznego czynszu rocznego na dobrach braci Mikołaja i Jana Ebersbachów w zamian za co tygodniową, piątkową, mszę św. żałobną odprawianą za dusze fundatora, jego bliskich, brata Mikołaja Zedlitz, jego żonę Urszulę i syna Mikołaja¹⁴⁴.

Przekazywane duchowieństwu kapitały wymagały właściwego zabezpieczenia. Lokowano je dlatego na widerkaufach zabezpieczonych rolą, domami, młynami, słodowniami, ławami, innymi nieruchomościami czy dochodami miejskimi. Czynili to również mansjonarze koźuchowscy, a prezentowane niżej zestawienie pokazuje jak kształtowała się prowadzona przez nich gospodarka czynszowa w latach 1444-1570.

Wysokość czynszu w grzywnach	Gdzie	Zabezpieczenie	Właściciel Sprzedający	Data nabycia	Dokumentacja
1	Żuków k. Głogowa		Hans Grzymke	po 22 X 1444	AAW, <i>Dokumenty</i>
½	Śląskie Przedmieście k. Sulechowa	wieśniak zwany Koerzel ½ łana	Nickel Rotenburg	26 VI 1452	APW, Rep. 76 nr 277
2 (20)	Żaganiec k. Żagania	wieś	Zygmunt Behemer	4 XII 1454	APW, Rep. 76 nr 289
3½ (35)	Koźuchów		ks. Henryk	13 IV 1455	AAW, <i>Dokumenty</i>
5 (50)	Borowina k. Szprotawy		Hans Popschitz i jego Vetter Kasper	4 II 1459	CDS, 31, s. 3, nr 1
6	Nowy Kisielin		ks. Henryk	26 V 1461	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 229

¹⁴⁰ APW, Rep. 76, nr 285.

¹⁴¹ AAW, *Dokumenty*.

¹⁴² APW, Rep. 76, nr 333.

¹⁴³ AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 285.

¹⁴⁴ APW, Rep. 76, nr 366.

2	Podbrzezie Dolne		ks. Henryk	28 VI 1461	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 230
4	Podbrzezie Dolne		ks. Henryk	28 VI 1461	AAW, <i>Dokumenty</i>
5 (50)	Góra i Głobice	dobra i kuria Anny Schlichting	Hanus i Nickel Schlichtinger	10 III 1463	APW, Rep. 76, nr 351
3 ½ (60 florenów)	Bieniów		Wacław von Biberstein z Żar	7 X 1465	APW, Rep. 76 nr 328 *
4	Sokołów i Czciardz		Hieronim Breithorn z Głogowa	29 V 1471 18 X 1711	AAW, <i>Dokumenty</i>
¼ (2 ½)	Podbrzezie Dolne		Andris Hebinstreyt	28 I 1472	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 269
2	Drzonków		Stefan Nawenberg	31 I 1474	AAW, <i>Dokumenty</i>
4 (40)	Bytom Odrzański	dom, dwór, 2½ łana i młyn	Andrzej Neumann	25 II 1474	APW, Rep. 76 nr 348
½	Mirocin Górny? (Hercziginwalde)		Hanus Symon	5 II 1476 1709	AAW, <i>Dokumenty</i>
1	Mirocin Górny? (Hercziginwalde)		Jost Schultze	5 II 1476 1709	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 282
1 (10)	Bytom Odrzański	½ łana	Andris Neumann	19 II 1478	APW, Rep. 76 nr 357
8	Dzikowice		rajcy szprotawscy	1 VIII 1482	APW, Rep. 76 nr 367
6	Kondratowice		rajcy szprotawscy	1 VIII 1482	APW, Rep. 76 nr 367
2	Henryków		rajcy szprotawscy	1 VIII 1482	APW, Rep. 76 nr 367
1½	Nietkowice	dobra	Hans Loge	6 X 1486	APW, Rep. 76 nr 386
5	Kalinówka	rola i młyn	Kasper Tawer	20 IX 1492	AAW, <i>Dokumenty</i>
	Dziadoszyce		Hans Reibnicz	12 III 1501 17 X 1693	AAW, <i>Dokumenty</i>
1 (8 florenów)	Bytom Odrzański	słodownia, dwór i 1½ łana roli	Hanus Stempel	6 V 1501	APW, Rep. 76 nr 409
1	Kożuchów?		Zygmunt i Barbara Swobe	13 VIII 1504	AAW, <i>Dokumenty</i> ; H. Gerlic, <i>Duchowień- stwo...</i> , s. 284

* Mansjonarzom przysługiwało jedynie prawo do 8 groszy ponieważ 2 grzywny i 16 groszy przeznaczone były na utrzymanie w kaplicy św. Krzyża wiecznej lampki a 1 grzywna na rocznicę za Bernarda Amtitza

Mansjonaria Męki Pańskiej w Koźuchowie

3 wiardunki groszy miś- nieńskich	Długie?			3 II 1506?	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 355
2 floreny (za 36 floreny)	Szprotawa	½ łana roli	Nickel Maschke	14 XII 1506 kasacja 8 III 1715	CDS, 31, s. 41, nr 156
2 (30)	Broniszów		Mikołaj Ebirspach	25 II 1510	AAW, <i>Dokumenty</i>
7 ½ (100 florenów)	Pomorsko i Mościce k. Krosna	dobra	Baltazar i Krzysztof Kalckreuth	19 III 1510	APW, Rep. 76 nr 438 zob. nr 435: 3 III 1510
1 ½	Borów			14 VII 1512	APW, Rep. 76 nr 447b
5 (58 florenów)	Borów			19 II 1515	APW, Rep. 76 nr 452b
1	Gościszowice		Nicel Strauss	23 II 1515	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 391
2 ½ (25 florenów)	Szprotawa	dochody miasta	burmistrz i rada miasta i inni	27 X 1515 wykupiono 19 VI 1696	CDS, 31, s. 44, nr 178
2 ½ (25 florenów)	Szprotawa	dochody miasta	burmistrz i rada miasta i inni	29 X 1515 wykupiono 2 V 1696	CDS, 31, s. 44, nr 179
½ (5 florenów)	Czesław	łan	Maciej Merten i jego żona Dorota	27 VI 1516	CDS, 28 nr 922
1 (10 florenów)	Szprotawa	16 Ruten gruntu	Jakub Scholcze	13 II 1517 wykupiony 29 V 1696	CDS, 31, s. 45, nr 183
5 ½ (55 florenów)	Szprotawa	dochody i dobra miejskie	przedstawiciele mieszczanstwa	20 I 1519 wykupiony 29 V 1696	CDS, 31, s. 45, nr 186
1	Wrociszów Rudno	6 prętów roli	Antoni i Małgorzata Zcimpel	17 I 1522	CDS, 24, s. 197 nr 195
1½	Koźuchów	nieruchomości	cech rzeźniczy	29 IV 1532	APW, Rep. 76 nr 486
6	Koźuchów	miasto		11 VII 1532 XVII w. XVIII w.	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 438
1 (20)	Koźuchów	dom	Szymon i Małgorzata Lauterbach	4 VII 1536	APW, Rep. 76 nr 493
1 (20)	Szprotawa	dom	Marcin Fischer	6 VII 1546 - 1595-	CDS, 31, s. 54, nr 254
1 (20)	Szprotawa	dom	Marcin Aland	6 VII 1546 - 1682-	CDS, 31, s. 54- 55, nr 256
1 (20)	Szprotawa	dom	Hans Beher	12 XII 1549 - 1595-	CDS, 31, s. 54, nr 254

2 ½ (50)	Koźuchów	miasto	rada miejska	11 I 1552	AAW, <i>Dokumenty</i> ; Regesty, nr 475
2 (za 20 florenów)	Szprotawa	dom i dwór oraz ława trzewikowa	Hans Oegel	26 II 1570 wykupiony 1656	CDS, 31, s. 56, nr 269

Wśród czynszów znajdowały się nabywane wspólnie z prepozytem oraz bez jego udziału. Stanowiły one poważny dochód przeznaczony do podziału pomiędzy członków kolegium mansjonarskiego, głównie w formie dystrybucji.

Właścicielom zastawianych dóbr przysługiwało jednak prawo do uwalniania ich od ciężących ciężarów przez oddanie zaciągniętej pożyczki¹⁴⁵. Mogli też skorzystać z przeniesienia ciężaru na inne dobra¹⁴⁶.

Na nabywanie czynszów mogli sobie pozwolić również dysponujący dość znacznymi dochodami mansjonarze. Szczególną aktywnością wykazał się w tym względzie Jan Zimmermann, który w zamian za sprzedawane mu czynsze powierzał posiadany kapitał szprotawskiej radzie miejskiej, od której za 80 guldenów węgierskich uzyskał w latach 1515-1540 8 grzywien¹⁴⁷, a 21 kwietnia 1540 r. za 40 grzywien dalsze 2 grzywiny rocznego czynszu na należących do miasta Dziećmiarowicach¹⁴⁸. Swą zapobiegliwość i zaufaniem do szprotawskiej rady miejskiej sekundował mu Baltazar Grasse, który za 12 florenów nabył od niej 6 marca 1529 r. 1 grzywne czynszu na dochodach miejskich¹⁴⁹, a 21 kwietnia 1540 r. za 40 grzywien 2 grzywiny czynszu na należących do nich Dziećmiarowicach¹⁵⁰. 13 grudnia 1552 r. podarował radzie miejskiej w Koźuchowie 20 florenów na zakupienie 2½ grzywiny czynszu rocznego. Po jego śmierci cały kapitał polecił obrócić na dzieła dobroczynne. Po 5 florenów miały otrzymać: szpital św. Ducha i św. Wawrzyńca, dom dla chorych w Koźuchowie i szpital św. Magdaleny w jego rodzinnym mieście Zielonej Górze¹⁵¹. Nabywane czynsze przez wiel lat służyły mansjonarzom. Z sprzedanego Zimmermannowi w październiku 1515 r. mieszczenie szprotawscy uwolnili się 10 sierpnia 1588 r.¹⁵², a nabyty przez niego w kwietniu 1540 r. wykupiono z rąk mansjonarii koźuchowskiej

¹⁴⁵ Zob. APW, Rep. 76, nr 510: Franciszek von Nawman landwójt i komtur w Scheurlbrin (Sonnenburg) oświadczył, 5 grudnia 1549 r. że ułożył się z mansjonarzami, którzy ulokowali swe pieniądze na jego dobrach w Mozowie, że na św. Michała zapłaci im 60 grzywien świdnickich polskich.

¹⁴⁶ Zob. *Tamże*, nr 351: Skorzystali z tego bracia Kasper i Baltazar Schlichtinger, którzy 21 stycznia 1475 r. zwrócili się z prośbą do księcia Henryka by przejęte przez nich 5 grzywien czynszu ciężące od 10 marca 1463 r. na dobrach w Górze i Głobicach oraz domu Anny Schlichting pozwolił im przenieść na ich dobra w Górze, Głobicach i Łochowie w okręgu sulechowskim. Później umieszczono go na dobrach Zygmunta Labela w Niekarzynie.

¹⁴⁷ CDS, 31, s. 44, nr 177: 27 X 1515: 2 grzywiny; CDS, 24, s. 196 nr 189: 29 X 1515: 2 grzywiny; CDS, 24, s. 197 nr 191: 20 I 1519: 2 grzywiny na należących do nich dobrach w Bobrowicach, Starej Koperi i Pszczelinie; CDS, 31, s. 52, nr 238: 21 IV 1540: 2 grzywiny na należących do nich Dziećmiarowicach.

¹⁴⁸ CDS, 31, s. 53, nr 240.

¹⁴⁹ *Tamże*, s. 49, nr 205.

¹⁵⁰ *Tamże*, s. 52, nr 239.

¹⁵¹ AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 476.

¹⁵² CDS, 31, s. 44, nr 177.

dopiero 30 X 1699 r.¹⁵³ Należące do Baltazara Grasse spłacili 29 maja 1696 r.¹⁵⁴

Należące się mansjonarzom czynsze nie zawsze wpływały do ich kasy. Ich prokurator, Maciej Leonardii, już 7 grudnia 1484 r. skarżył w związku z tym właściciela? Ruszowic¹⁵⁵. Na początku XVI wieku doszło do sporu pomiędzy prepozytem i mansjonarzami koźuchowskimi a nowym dziedzicem Dzikowic Arnestem Tschammerem. Wraz z sołtysem i wieśniakami odmawiał on bowiem płacenia należnych stamtąd 8 grzywien czynszu. Zakończył go dopiero wyrok wydany 10 lipca 1503 r. przez ustanowionych do zbadania sprawy komisarzy, którzy przyznali rację duchownym, a dłużnikom nakazali płacić należne im czynsze¹⁵⁶. Po myśli prepozyta i mansjonarzy zakończył się też 12 kwietnia 1519 r. spór, który toczyli oni o 9 łanów bez 3 prętów z Opitzami von Berge z Nowego Miasteczka. Wyrok wydany przez Jakuba von Salza przyznał im prawo do zapisanego gruntu ale równocześnie zobowiązywał ich do wywiązywania się z ciężących na nich z tego tytułu obowiązków¹⁵⁷. Poważnie wyglądała też sprawa z dziedzicem Dobrzejowic Hansem Glaubitzem, który 15 kwietnia 1528 r. zarzucał mansjonarzom koźuchowskim Melchiorowi Swobowi i Grzogorzowi Leschenerowi, że nie mają żadnych podstaw by domagać się od niego 6½ grzywien rocznego czynszu. Zarzuty dziedzica okazały się jednak bezpodstawne. Nie osiągnął w związku z tym zamierzonego celu i nie uwolnił się od ciężącego na jego dobrach czynszu, który mansjonarze posiadali tam jeszcze w XVII wieku¹⁵⁸. Kłopoty z płaceniem czynszów pojawiały się też przy przejmowaniu obciążonych nimi majątków przez spadkobierców. 3 ½ grzywny nabyte przez mansjonarzy za 60 florenów na dobrach rodowych Promnitzów zobowiązał się płacić z przyznanych mu Sieciborzyc Heinz Promnitz. Po jego śmierci obowiązek ten spoczął na Georgu von Koenigsfeldzie, a po nim na pozostałej po nim wdowie. 13 czerwca 1525 r. zobowiązano ją w związku z tym do płacenia go w przepisanej formie z należących do niej dóbr we wsiach Wrzesiny, Koperno i Ściborzyc¹⁵⁹. Trudności z regularną spłatą czynszów należnych parafii i prepozyturze miała również koźuchowska rada miejska. Zatrzymała ona ponadto należne kapitułe głogowskiej z tytułu przeniesienia tam fundacji mansjonarskiej. W celu wytłumaczenia się z zaistniałej sytuacji biskup wezwał zatem 12 maja 1563 r. jej przedstawicieli do Nysy¹⁶⁰.

Dobrze uposażonym mansjonarzom koźuchowskim nie obce były zatem dzieła miłosierdzia. Altarii świętych Mikołaja, Marcina i Livinusa w szpitalu koźuchowskim Otto Promnitz zapisał po 16 grudnia 1459 r. wraz z innymi 4 grzywny

¹⁵³ *Tamże*, s. 53, nr 238; s. 53, nr 240.

¹⁵⁴ *Tamże*, s. 49, nr 205; s. 52, nr 239.

¹⁵⁵ AAW, *Dokumenty*.

¹⁵⁶ APW, Rep. 76, nr 414.

¹⁵⁷ *Tamże*, nr 465.

¹⁵⁸ AAW, *Dokumenty*.

¹⁵⁹ APW, Rep. 76, nr 476.

¹⁶⁰ K. Engelbert, *Maßnahmen des Bischofs Kaspar von Logau (1562-1574) zur Hebung des Katholizismus in Bistum Breslau*, [w:] ASK 3, 1938, s. 136.

rocznego czynszu¹⁶¹. O tamtejsze szpitale św. Ducha i św. Wawrzyńca i dom dla chorych oraz o szpital św. Magdaleny w swej rodzinnej Zielonej Górze zadbał również Baltazar Grasse. 13 grudnia 1552 r. przekazał on kożuchowskiej radzie miejskiej 20 florenów na zakup 2½ grzywny rocznego czynszu a po swej śmierci polecił cały kapitał obrócić na dzieła dobroczynne obdarowując każdy z wymienionych szpitali pięcioma florenami¹⁶².

Obowiązki liturgiczne

Mansjonarze kożuchowscy mieli na wzór wrocławskich mansjonarzy świętokrzyskich śpiewać codziennie oficjum i odprawiać Mszę św. o Męce Pańskiej¹⁶³. Ponieważ do każdej z ośmiu prebend z fundacji książęcej inkorporowano altarie posiadający je mansjonarze zobowiązani byli do zachowania wszystkich związanych z nimi obowiązków. Odprawiania ufundowanych przy nich mszy św.¹⁶⁴ Obowiązkiem odprawiania mszy św. fundacyjnych obciążyli ich mansjonarzy również fundatorzy niektórych z pozostałych prebend kożuchowskich¹⁶⁵. Musieli odprawiać je także mansjonarze osadzeni na altariach zamkowych¹⁶⁶.

Dodatkowych obowiązków przysparzały im aniwersarze i msze św. rocznicowe. Książę Henryk (IX) Starszy i jego małżonka Jadwiga zapisali prepozytowi i mansjonarzom siedem grzywien czynszu rocznego na Niegosławicach. W zamian zobowiązali ich do odprawiania co roku, w piątek po oktawie Bożego Ciała, dziwnieckoekcyjnej wigilii wraz ze mszą świętą żałobną za nich i Katarzynę, matkę

¹⁶¹ AAW, II b 2, fol. 124b.

¹⁶² AAW, *Dokumenty*; zob. *Regesty*, nr 476.

¹⁶³ APW, Rep. 76, nr 240.

¹⁶⁴ *Tamże*.

¹⁶⁵ Jan Rengir zatrzymując tamtejszą altarię zobowiązał się do odprawiania tygodniowo trzech mszy św. Podobnie postanowił Jan Slegel. Jedną z nich odprawiał za zmarłego fundatora Jerzego Schulza; trzy msze św. tygodniowo, w poniedziałek za zmarłych a w środę i piątek *de beata virgine*, miał też odprawiać mansjonarz niezrealizowanej fundacji książęcej: *Tamże*; mansjonarz z fundacji Doroty Sponsberginne miał z tytułu przekazanej mu tam przez Mikołaja Behenera altarii odprawiać tygodniowo cztery msze św. w kaplicy Bnerów: *Tamże*, nr 343; Zob. nr 344; AAW, II b 3, fol. 79 sq.

¹⁶⁶ Gdy Jan Stuler otrzymał ufundowaną tam 6 kwietnia 1451 r. przez księcia Henryka altarię Najświętszej Maryi Panny, św. Krzyża oraz świętych Jana Chrzciciela, Jakuba Większego, Katarzyny i Barbary zobowiązano go wraz z jego następcami do odprawiania tygodniowo trzech recytowanych mszy św., w poniedziałek *pro defunctis fundatoribus*, w środę *de b[eata] Maria* a w piątek *de s[an]ctae] crucis*, które do czasu wzniesienia kaplicy miał odprawiać w kaplicy mansjonarskiej bądź w kościele parafialnym: AAW, II b 2, fol. 50a; Mikołaj Henrici otrzymując 18 czerwca 1455 r. altarię Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Tomasza, Fabiana i Sebastiana, Mikołaja, Marty, Magdaleny, Barbary i Wszystkich Świętych z fundacji zmarłej Małgorzaty wdowy po mieszkańcu kożuchowskim Mikołaju Hirsfeldrze zobowiązany został do odprawienia (czytania) tygodniowo trzech mszy św. z dodaniem kolekty *pro fundatoribus sive benefactoribus*. Po jego śmierci mieli to czynić również jego następcy: *Tamże*, fol. 100a; otrzymując zaś 10 lutego 1457 r. pochodzące z fundacji tejże Małgorzty Hirsfelderynne drugie ministerium ołtarza św. Krzyża, Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Michała, Jana Chrzciciela, Jana Ewangelisty, Dziesięciu Tysięcy Męczenników, Grzegorza, Augustyna, Ambrożego, Hieronima, Jedennastu Tysięcy Dziewic, Anny i Jadwigi zobowiązany został do odprawienia tygodniowo trzech mszy św. z dodaniem kolekty *pro defunctis*: *Tamże*, fol. 114b.

księcia Henryka, a w każde Dni Kwartalne do uroczystego, śpiewanego nabożeństwa (*felicis recordationis*) z katafalkiem i spoliarni (*panno*). Każdy z tamtejszych mansjonarzy miał też raz w tygodniu odprawiać mszę św. w kaplicy zamkowej, a prepozyt Henryk Rotenburg zobowiązał się do odprawiania tygodniowo trzech mszy św. w nowej kaplicy bądź w kościele parafialnym¹⁶⁷. Mikołaj Behener zapisał im 6 wiardunków: ½ grzywny na ratuszu w Szprotawie i 1 grzywnę na gospodarstwie Jana Zimke w Żukowie koło Szprotawy na rocznicę za siebie i swą siostrę Dorotę Sponsberginne. Każdy z mansjonarzy miał wówczas odprawić mszę św. i dziewięciolekcyjną wigilię¹⁶⁸.

Na mansjonarzach ciążył zazwyczaj obowiązek osobistej rezydencji i uczestniczenia w modlitwach chórowych. Mikołaj Behener otrzymując prebendę z fundacji swego ojczyma, Bernarda Ampticza, postarał się w związku z tym o zwolnienie z tego obowiązku. Zobowiązani zostali doń dopiero jego następcy, którzy zobowiązani byli do podjęcia wszystkich ciężarów mansjonarskich i odprawiania mszy świętych¹⁶⁹. Podobne zwolnienie otrzymał również w związku z objęciem prebendy z fundacji swej siostry Doroty Sponsberginne. Znowu zwolniono go z obowiązków chórowych, wszelkich innych prac oraz rezydencji, a ponieważ prebendę tę miał objąć po nim jego siostrzeniec Mikołaj Sponsberg i tego zwolniono z obowiązku rezydencji. Ich następcy mieli już obowiązek rezydencji, wypełniania wraz z pozostałymi mansjonarzami wszystkich obowiązków chórowych oraz odprawiania co tydzień czterech mszy św. w kaplicy Benerów¹⁷⁰.

Chór

Chór mansjonarzy koźuchowskich stanowiła wzniesiona w tym celu przy kościele parafialnym kaplica św. Krzyża¹⁷¹. Jej budowniczym był książę Henryk IX¹⁷². Wzniesiono ją najprawdopodobniej pomiędzy 1450 a 1460 rokiem, a ukończono przed 1467 r.¹⁷³ Przylegała ona do północnej ściany kościoła¹⁷⁴. Z kościołem łączyły ją drzwi usytuowane naprzeciw ostatniego filara po stronie Ewangelii przy którym znajdował się ołtarz Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Jana Chrzciciela, Piotra i Pawła i Jana Ewangelisty¹⁷⁵. Była budowlą trójkątną¹⁷⁶. Pod względem

¹⁶⁷ APW, Rep. 76, nr 240.

¹⁶⁸ *Tamże*, nr 343; Zob. nr 344; AAW, II b 3, fol. 79 sq.

¹⁶⁹ APW, Rep. 76 nr 273; zob. nr 274.

¹⁷⁰ *Tamże*, nr 343; Zob. nr 344; AAW, II b 3, fol. 79 sq.

¹⁷¹ CDS, 28, nr 813; CDS, 24, s. 188 nr 140; *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 68, 197, 560; Zob.

C. Walter, *op. cit.*, s. 66.

¹⁷² K. Jasiński, *op. cit.*, t. 2, s. 133; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 51.

¹⁷³ B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52-53.

¹⁷⁴ *Tamże*, s. 52; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 29; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1995), s. 46-47; Zob. H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3, Breslau 1894, s. 83.

¹⁷⁵ CDS, 24, s. 188 nr 140; *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 68, 197, 560; Zob. C. Walter, *op. cit.*, s. 66.

¹⁷⁶ B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 29; S. Kowalski, J. Muszyński, *Koźuchów* (1995), s. 46-47; zob. H. Lutsch, *op. cit.*, s. 83.

architektonicznym wyróżniała się namiotową formą przekrycia wschodniej części oraz ostrołukowymi ościeżnicami zastosowanymi w opracowaniu okien¹⁷⁷. Cieszyła się uznaniem dbałych o jej wyposażenie mieszczan kożuchowskich¹⁷⁸. W kaplicy znajdował się ołtarz¹⁷⁹ i zawieszony później na ścianie drewniany krucyfiks, który od czasu ostrzelania go i ugodzenia trzema kulami przez szwedzkiego żołdaka cieszył się szczególną czcią chorych umysłowo. Podczas przebudowy strawionego pożarem kościoła doszło w 1663 r. do jej odbudowy¹⁸⁰, a za sprawą ówczesnego proboszcza Schmalandta wyposażono w 1655 r. w nowy ołtarz z czarną pozłacaną nastawą. Pomiędzy wizerunkami Najświętszej Maryi Panny a Jana Ewangelisty znajdował się w niej wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego z klęczącą u stóp pokutującą Marią Magdaleną¹⁸¹ i odzianym w strój kanonika glogowskiego fundatora¹⁸². Mnsjonarze dysponowali również własną zakrystią¹⁸³.

Kaplica mnsjonarska stanowiła mauzoleum sprawujących mecenat nad fundacją książąt glogowskich¹⁸⁴ Henryka IX¹⁸⁵ oraz według wszelkiego prawdopodobieństwa Henryka XI¹⁸⁶. Tam pochowano również księżnę opolską Katarzynę, żonę Henryka VIII. Miejsce ich pochówku upamiętniały zapewne niegdyś ustawione tam sarkofagi¹⁸⁷. W znajdującej się pod kaplicą krypcie grzebano zaś najprawdopodobniej jeszcze w XVI wieku mnsjonarzy¹⁸⁸. Świadczą o tym umieszczone tam, a pochodzące z tego czasu, opatrzone inskrypcjami kamienie nagrobne¹⁸⁹.

Poza fundacyjnymi obowiązkami liturgicznymi mnsjonarze kożuchowscy zajmowali się również innymi sprawami, jak chociażby egzekucją testamentów¹⁹⁰.

W istniejącym tam skryptorium kilku z nich zajmowało się w drugiej połowie piętnastego wieku kopiowaniem ksiąg liturgicznych. Maciej Korner sporządził tam na własny użytek i w latach 1458-1460 własnoręcznie opisał rękopis w którym zebrał różne dzieła natury kaznodziejskiej, jak będący zapewne osobistą przeróbką *Liber scintillarum* mnicha Locociacensis Defensora, *Cintillarius*, *De contemptu mundi sive de miseria conditionis humanae libri tres* Inocentego III, *arbor virtutum*, notatki do kazań, a wśród nich *De verbo dei et de eius predicatoribus*, *tria de*

¹⁷⁷ B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52-53.

¹⁷⁸ CDS, 24, s. 195 nr 183: 5 V 1512 r. tamtejsza mieszcza, wdowa po Hansie Vtmanie, Katarzyna poleciła w swym testamencie aby za uzyskane ze sprzedaży jej czarnego płaszcza pieniądze zakupić dwie zasłony, a jedną z nich przekazać kaplicy mnsjonarskiej.

¹⁷⁹ CDS, 28 nr 813: ok. 1500 r. posiadał go Szymon Fritsche.

¹⁸⁰ *Visitationsberichte*, Bd. 3, s. 560-561.

¹⁸¹ *Tamże*, s. 560; Zob. C. Walter, *op. cit.*, s. 67.

¹⁸² C. Walter, *op. cit.*, s. 67.

¹⁸³ CDS, 24, s. 183 nr 110.

¹⁸⁴ B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52.

¹⁸⁵ K. Jasiński, *op. cit.*, t. 2, s. 133; B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232.

¹⁸⁶ K. Jasiński, *op. cit.*, t. 2, s. 156; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232; Zob. B. Czechowicz, *op. cit.*, s. 52.

¹⁸⁷ S. Kowalski, *Zabudowa...*, s. 30; K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 232.

¹⁸⁸ C. Walter, *op. cit.*, s. 67.

¹⁸⁹ H. Lutsch, *op. cit.*, s. 84; Zob. K. Adamek, *Wyposażenie...*, s. 230.

¹⁹⁰ Mikołaj Henrici był egzekutorem testamentów *Małgorzaty wdowy po Mikołaju Hirsfelder*. AAW, II b 2, fol. 100a: 18 VI 1455; AAW, II b 2, fol. 114b: 10 II 1457.

corde, Visionis dei effectus triplex, opatrzone w noty teologiczne *Prothemata in sermones de tempore et de communi sanctorum dicta salutis* Guilelmi de Lancea (1458), *sermones super ewangelia*, Jana Contractus *sermones de sanctis per circulum anni*. O wadze jaką darzył swe dzieło może świadczyć umieszczona w nim notatka *Undena conveniunt bene predicare volenti*¹⁹¹. 5 września 1466 r. zakończył pracę nad kopiowaniem *de humanitate Christi* św. Tomasza, do którego dołączył własnoręcznie przepisane w latach 1466-1468 komentarze (tractatuli również wykład, kazanie) *de vita christiana*, *Meditaciones* czyli *Liber de diligendo Deo*, *Liber soliloquiorum*, *de bono consciencie*, *de dulci ammocione anime*, św. Augustyna, *de caritate* Hugona, *de contemplacione passionis Christi*, *de laude Dei*, św. Bernarda, *De meditatione passionis Christi*, *Alphabetum divini amoris*, dwa tarktaty, *de essencia trinitatis* i *de corpore Christi* oraz dwa wykłady, *super oracionem dominicam* i *super Ave Maria* mgr. Henryka de Hassia, *etimulus consciencie* Bonawentury, *preparatorium ad missam*, *compendium theologiae veritatis* Hugona de Argentina (explicit feria III ante festum Andree 1454), *summula simplicissimorum confessorum* (explicit in die Albani martiris 1452), osiem *species trapitudinis quas quandoque coniugales solent inter re exercere*, zagadnienia i noty moralne, a wśród nich *de actu viri cum uxore* (in die Hipolita 1453), *decem precepta secundum Augustinum qui ea exposuit*, *tractatus de corpore Christi*¹⁹². Maciej Prothenus zakończył 6 lipca 1463 r.¹⁹³ a Bartłomiej Hawgk 19 lipca 1466 r. pracę nad *Missale Wratislaviense*¹⁹⁴. Michał Nybisich jeszcze jako kapelan świebodziński zakończył 17 września 1467 r. kopiowanie *Summa viciorum* Wilhelma Peraldi, do której 20 sierpnia 1471 r. dołączył *Prologus super tractatum de instruccione sew dictacione simplicium confessorum* Anthonina OP abp. Florencji, później zaczerpnięty ze św. Bernarda traktat *pro informacione noviciorum sacerdotum confessiones audire volencium* oraz kilka mniejszych tekstów, które przekazał następnie do użytku mansjonarzom koźuchowskim¹⁹⁵. Jako tamtejszy mansjonarz zakończył zaś 19 września 1475 r. przepisywanie *Summa virtutum* Wilhelma Peraldusa¹⁹⁶. Korner sporządził też 17 października 1486 r. rękopiśmienny rejestr, który włączono do posiadanych przez Nybischa, wydanych około 1485 r. w Speyer, *Quaestiones super IV libros Sententiarum* Piotra Drach. Inkunabuł ten przekazany przez właściciela mansjonarzom koźuchowskim trafił później do biblioteki kolegiaty głogowskiej¹⁹⁷, do której przekazano również oba sporządzone przez niego rękopisy¹⁹⁸.

¹⁹¹ Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: BUW), IF 253; zob. A. Świerk, *Beiträge zur Geschichte schlesischer Privatbibliotheken bis zum Anfang des 16. Jahrhunderts*, [w:] ASK 27, 1969, s. 89.

¹⁹² BUW, IF 226; Zob. A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

¹⁹³ W. Schenk, *Rękopisy liturgiczne od XIII do XV wieku w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, [w:] „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2, 1961, s. 193; BUW, IF 362; A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

¹⁹⁴ W. Schenk, *op. cit.*, s. 193; IF 350; A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

¹⁹⁵ BUW, IF 264; Zob. A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

¹⁹⁶ BUW, IF 251; Zob. A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

¹⁹⁷ B. Kocowski, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. Cz. 1-3, Wrocław 1959-1977, nr 2196.

¹⁹⁸ A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

Henryk Lerthe posiadał wydane 31 maja 1480 r. w Norymberdze *Confessionale*¹⁹⁹, a Ludwik Christophorus pozostawił po sobie cztery inkunabuły²⁰⁰, dwa dzieła Arystotelesa, drukowane 7 marca 1493 r. w Kolonii *Copulata novae logicae Aristotelis*²⁰¹ oraz 16 marca 1494 r. *Copulata Veteris artis Aristotelis*²⁰², wydane pomiędzy 1476 a 1478 r. w Wenecji dzieło Gualtherusa Burlaeusa *Expositio in artem veterem Porphyrii et Aristotelis. Edd. Simon Alexandrinus*²⁰³ i około 1495 r. w Lipsku *De discordia praedicatorum et minorum cum clero saeculari. – Acced.: Quaestio de contractibus emptionis et venditionis redituum. – Jacobus de Paradiso: De reemptionibus*²⁰⁴. Własne księgozbiory posiadali też zapewne wspomniani wyżej Hawgk i Prothenus. Działalność skrypturystyczna i nabywane przez mansonarzy inkunabuły przyczyniły się z pewnością do utworzenia przez nich własnej biblioteki²⁰⁵.



Kamienna płyta z łacińską inskrypcją w kaplicy mansonarzy
w kościele parafialnym w Kozuchowie.
Fot. T. Andrzejewski.

¹⁹⁹ B. Kocowski, *op. cit.*, nr 786; Zob. A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

²⁰⁰ A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

²⁰¹ B. Kocowski, *op. cit.*, nr 245.

²⁰² *Tamże*, nr 242.

²⁰³ *Tamże*, nr 692.

²⁰⁴ *Tamże*, nr 985.

²⁰⁵ A. Świerk, *op. cit.*, s. 89.

ZAMOŻNE RODZINY KATOLICKIE W KOŻUCHOWIE W XVI I XVII WIEKU

Badania nad dziejami mieszczaństwa regionu śląskiego stosunkowo od niedawna cieszą się większym zainteresowaniem badaczy¹. Wśród polskich historyków w latach powojennych starano się jedynie odnaleźć dowody na polskość ziem, które „powróciły do macierzy”, lekceważono więc źródła, wśród których szansa na znalezienie tego typu dowodu była znikoma. Następnie skupiano się na roli politycznej i gospodarczej miast jako podmiotu prawnego, a wreszcie analizowano przenikanie się szlachty i mieszczaństwa z największych ośrodków. Brak w pełni zachowanych źródeł, dokumentujących życie codzienne mniejszych miejscowości w sposób rozumiały ograniczał liczbę chętnych do zajęcia się tym zagadnieniem. W przeciwieństwie do innych ziem państwa polskiego Śląsk przejawia nie tylko znaczne braki w zachowanej dokumentacji archiwalnej, ale także jego rozproszenie. Z dużą dozą pewności można uznać, iż część źródeł znajduje się w rękach prywatnych i nie zostało dopuszczonych do obiegu naukowego. Tym ciekawszych informacji dostarczają nam źródła epigraficzne. Mówią nam one bowiem także o życiu codziennym warstwy średniej zarówno dużych jak i małych miast, których na Śląsku była większość.

Na potrzeby niniejszego artykułu autor skoncentrował się na niepublikowanych dotąd inskrypcjach widniejących na płytach epitafijnych i nagrobnych skupionych w kościele farnym w Koźuchowie².

Nie biorąc pod uwagę gotyckiej płyty nagrobnej znajdującej się wewnątrz kościoła – przełożonego mansjonarzy z XV wieku, do najstarszych zabytków zaliczymy płytę epitafijną poświęconą Peterowi Arnold i jego żonie Katarzynie z 1541 r.³

¹ Można wymienić pozycje J. Gilewskiej-Dubis, *Życie codzienne mieszczan wrocławskich w dobie średniowiecza*, Wrocław 2000, czy ostatnia pozycję B. Bobowski, *Kultura materialna mieszczan Świdnicy i rycerstwa Weichbildu świdnickiego w świetle testamentów (od I połowy XIV do końca I ćwierci XVII wieku)*, Zielona Góra 2011.

² Artykuł stanowi niejako kontynuację badań autora nad społeczeństwem Koźuchowa, którego efekty przedstawiane były na corocznych konferencjach naukowych. Patrz: *Zabytki Koźuchowa i okolic. Ochrona i renowacja*, red. . Górski, Koźuchów 2008; *Kościół Łaski w Koźuchowie*, red. A. Górski, T. Andrzejewski, Koźuchów 2009; *700 lat samorządu miejskiego Koźuchowa*, red. A. Górski, Koźuchów 2010. Płyty znajdujące się na lapidarium w Koźuchowie zostały opublikowane w dwóch pozycjach: *Niemieckie inskrypcje w Polsce. Dolny Śląsk. T. 1. Koźuchów (Freystadt). Epitafium z muru i kaplic starego cmentarza ewangelickiego*, wyd.. W. Krawczuk, Koźuchów-Kraków 1999; *Corpus inscriptionum Poloniae, T. X: Województwo lubuskie*, red. J. Zdrenka, z. 4: *Powiat nowosolski*, oprac. A. Górski, Toruń 2009.

³ H. Lutsch, *op. cit.*, s. 84.

Płyta z piaskowca została umieszczona na zewnętrznej południowej ścianie kościoła pomiędzy pierwszym i drugim oknem licząc od strony zachodniej. Ma kształt prostokątna zwieńczonego gzymsem. Pod nim poziome pole inskrypcyjne (A), pod którym umieszczono scenę sądu ostatecznego. Poniżej poziome pole inskrypcyjne (B), pod którym wyobrażono dwie rodziny w pozie orantów w formie dwóch rzędów. Po lewej stronie przy każdej umieszczono gmerk mieszczański. W górnym rzędzie na gmerku litery P A oraz płaskorzeźba przedstawiająca trzech mężczyzn i chłopca oraz trzy kobiety i cztery dziewczynki. W dolnym rzędzie na gmerku litera E, trzech mężczyzn i chłopiec oraz pięć kobiet i cztery dziewczynki.

A

SO SPRICHT DER HERR: HER[---] / GEBEINE SIEHE ICH WIL EINEN [---] GEN / DAS IR SOLT LEBENDIG WERDEN [---] ECHIEL 37.

B

ANNO 1541 IST IN HERR ENTSCHLAFFEN PETER ARNOLD / OBERS-GERSDORF SEINES ALTERS AM 76 DEN 25 IANVA(R) / DAR⁴⁾ NACHDEN 24 APRILIS DES 51 IARES / FRAW KATARINA SEIN EHELICHE HAVSFRAW

Nazwisko Arnold należy do popularniejszych na badanym terenie. Jedna z jej gałęzi, zamieszkała w pobliskiej Zielonej Górze doczekała się nobilitacji⁴. Według G. Förstera w samym Koźuchowie jej przedstawiciele należeli do elity inteligencji. Laurentius Arnold był burmistrzem w latach 1563-1585, jego imiennik pełnił funkcję rektora w szkole w Świdnicy i był znany ze swojej twórczości poetyckiej w grece i łacinie. Ponieważ jego brat Johann wówczas pełnił funkcję scholara w Koźuchowie można być pewnym wzajemnych kontaktów.

W przypadku bohaterów przedstawionej płyty nagrobnej można jeszcze dostrzec ślady przenikania się elementów mieszczańskich i szlacheckich. Wymienienie majątku Ober Gersdorff przy jednoczesnym umieszczeniu na płaskorzeźbie dolnej gmerku mieszczańskiego w kartuszu przypominającym tarczę herbowa dowodzi aspiracji przedstawicieli tego rodu.



Płyta epitafijna Petera Arnold i jego żony Katarzyny. Fot. Adam Górski.

⁴ Patrz: A. Górski, *Kartusz herbowy von Jeuthe*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, t. 2, Zielona Góra 2004, s. 153.



Płyta epitafijna Erasmusa Benedictusa i jego żony Ursuli. Fot. Adam Górski.

Kolejna w układzie chronologicznym płyta jest poświęcona Erasmusowi Benedictus i jego żonie Urszuli i została ufundowana po 1559 r.⁵ Wykonana została piaskowca i umieszczona na zewnętrznej południowej ścianie kościoła jako druga przy zachodnim wejściu. Płyta ma kształt prostokąta i została zwieńczona profilowanym gzymsem. $\frac{3}{4}$ płyty zajmuje płaskorzeźba z przedstawieniem Chrystusa Zmartwychwstałego. Poniżej wizerunki zmarłego, jego żony i dzieci w pozie orantów. Pomiedzy nimi na osi umieszczono tarczę z gmerkiem o kształcie nieco zdeformowanej swastyki i inicjałami E B = E(rasmus) B(e-nedictus). Całość flankowana kolumnami, na których oparto łuk. W prawym i lewym narożniku umieszczono główki anielskie. U dołu znajduje się prostokątne pole z inskrypcją, w układzie poziomym zamknięte prostą ramą i otoczone ornamentem roślinnym.

AN(N)O • D(O)MIN(I) • M • D • LIX • DEN • XXVII • MARTII • IST • / IN • GOT •
 ENTSCHLFE(N) • DER • ERBAR • VND • WOLGE/LERTE • HER(R)^{a)} • M(AGISTER)^{a)} •
 ERASMVS • BENEDICTVS • VND • / DEN • IIII • IVNII • HERNACH • FRAW VRSVLA •
 SEI(NE) • / E(HE)LICHE^{a)} • HAVSFRAW • DENEN • GOT • EINE • FRO/LICHE •
 AVFERSTEHVNG • VERLEIHEN • WOLLE

Tłum.: Roku 1559 dnia 27 marca zasnął w Bogu czcigodny i szanowany pan magister Ersamus Benedictus, a dnia 4 czerwca (wkrótce) po nim pani Urszula, jego ślubna małżonka, którym Bóg da radosne zmartwychwstanie.

Według G. Förstera, Benedictus należał do słuchaczy i wiernych uczniów Philipa Melanchtona. Działal na terenie Królewca, Złotoryi i Lebus, wprowadzając aktywnie nowe wyznanie zgodnie z naukami Melanchtona⁶.

Z tego samego okresu co płyty opisywane powyżej zachowało się epitafium poświęcone synowi Joachima Spechta umieszczone w ścianie północnej kościoła. Jest to wykonane z piaskowca epitafium wczesnorennesansowe ze wieńczeniem

⁵ H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3, Breslau 1894, s. 85.

⁶ G. Förster, *Analecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronica...*, Lissa 1751, s. 240. Tam niewłaściwa data roczna śmierci (1554) odczytana błędnie przez autora z opisywanego tutaj epitafium.

w kształcie tympanonu w którego centralnym punkcie znajduje się Agnus Dei. Poniżej inskrypcja i płaskorzeźba ukazująca Chrystusa na krzyżu. Po prawej stronie krzyża herb z ptakiem, który trzyma w dziobie gałąź. W klejnocie powtórzenie godła. Pod sceną Ukrzyżowania klęczący chłopiec w towarzystwie dwóch aniołów.

(A)

DISCE PVER CHRISTVM MORES ARTESQ(VE) BEATAS | SIC DEVS AETERNITATE
CVMVLABIT OPE[S]

(B)

IOACHIMO SPECHT FILIOLO · I · | MAII NATO · 12 · AVGVSTI IN | DOMINO
DEFVNCTO AN(N)O 1563 | IOACHIMVS PATER POSVIT | SCHOLAE HVIVS
MODERATOR

G. Förster wymienia tylko jednego przedstawiciela rodziny Specht – Abraham Picusa, który opuścił Kożuchów w 1564 roku by oddać się powołaniu duchownemu, działając jako kaznodzieja, wielokrotnie za swoje poglądy wzywany do składani wyjaśnień przed komisjami w Wiedniu i Pradze. Zmarł ostatecznie w swoje 60 urodziny i został pochowany w Kożuchowie⁷. Nie zachowała się jego płyta nagrobna. Trudno określić powiązania rodzinne obu wymienionych przedstawicieli tej rodziny, jedynym łączącym ich faktem jest posiadanie odpowiedniego wykształcenia by prowadzić szkołę czy działalność duchowną. Warty podkreślenia jest w tym przypadku język użyty w inskrypcji. Łacina używana była bowiem przez osoby duchowne i nauczycieli dla podkreślenia wykształcenia, a w latach reformacji i kontreformacji służyła za podstawę do zamanifestowania swojej przynależności religijnej. Wydaje się, iż w kolejnych latach powróciła do funkcji oddzielając elitę inteligencji od pozostałych mieszkańców, czego przykładem może być płyta nagrobna Walerego Herbergera – wybitnego duchownego i filozofa protestanckiego, którego płyta została skomponowana w oparciu o łacinę⁸.

Podobnie jak powyżej wygląda epitafium z 1568 r. poświęcone synowi Zachariasza Kickela. Wykonane zostało z piaskowca i umieszczona na zewnętrznej zachodniej ścianie kościoła po lewej stronie wejścia przedniego. Płyta ma kształt prostokąta poziomego z centralnie umieszczonym podwójnym polem inskrypcyjnym zdobionym wieńcem z liśćmi akantu i kwiatami.

A

ZACHARIAE KICKEL | F[IL]IOLO DIE AVGVSTI | 9 ANNO AETATIS 4 | PLACIDE
OBDORMIENTI | ZACHARIAS PATER | POSVIT | A NNO CHRISTI 1568

B

MATHAEI XVIII | NON EST VOLVNTAS | PATRIS VT PEREAT | VNVS DE PARVVLIS
| ISTIS [Q]VIA ANGELI | EORVM VIDENT FA[C]IEM PATRIS=||

⁷ Tamże, s. 343.

⁸ *Corpus inscriptionum Poloniae*, T. X, red. J. Zdrenka, z.2: *Powiat wschowski*, oprac. A. Górski, P. Karp, Toruń 2006, s. 99-100.

Łacina także posłużyła za język inskrypcji w epitafium z 1589 r. poświęconego trójce dzieci Abrahama Juniora: Anny, Barbary i Abrahama. Płytę wykonano z piaskowca i umieszczono na zewnętrznej zachodniej ścianie kościoła. Jest prostokątna pozbawiona ozdób, w całości pokryta tekstem inskrypcji

MEMORIAE | TRIVM LIBEROR(VM) M(AGISTRI). ABR(AHAMI): JVNIORIS | SCHOLAE HVJ(VS) HYPODIDASC(ALO). SOLLERTIS(SIMO): | ANNAE QVAE OBIIT XXIIIX JVNII | A(NN)O ∞ DLXXXIX. AET(ATIS). S(VAE). HEB(DOMADE): 35. | CVI NOMEN CHARITES CVI GRATIA DI(VIN)A SALVTIEM | DONARAT PARVA CONTEGOR ANNA SCROBE | SED TAMEN AONIDIM NVMERIS(SIMAM), PIETATE PARENTVM | VIVO SOLO, CHRISTI SANGVINE VIVO POLO. | BARBARAE QVAE VITAM CLAVSIT XIX AP(RILIS) | A(NN)O ∞ DVIC., AET(ATIS), S(VAE), XIX HE(B)D(OMADE) 3 | QVAM DEDIT ACRIIS HYEMS, VITAM VER ABSTVLIT: | OSSA | AETERNO TOLLET VERE SUB ASTRA DEVS., | ABRAHAMI BIMVLL(I) IMMATVRA MORTE | SVBLATI CAL(ENDIS). JVN(I). A(NN)O ∞ DVIC | PROSOPOPOEIA DEFVNCTI AD PARENTEM | QVID, QVI TE RETVLI PATER, INDOLE NOMINE, | TANTVM | MEQ(VE) TVAMQ(VE) VECIEM, POST MEA FATA DOLES. | LVCEM, NON] VITAM LACHESIS MIHI SVSTVLIT(QVE) | HANC TV | MOX COELI MECVM SEDE BEATVS AGES | M(AGISTER). SAMVEL JVNIOR P(OSVIT) ||

Według G. Förstera - Abraham Junior był synem pastora świdnickiego Siegmunda Juniora. Zajmował w Koźuchowie stanowisko Conrektora i wydał dzieło *Tractatus de Agone et Morte Salutifera Christi*. Na koniec życia przeniósł się do Gubina⁹.

W 1596 r. w kościele umieszczono kolejną płytę poświęconą przedstawicielom rodziny Krumkrugerów. Wykonane z piaskowca przypomina programem poprzednie płyty, co pozwala sądzić, iż wzorowano się na nich lub zlecono je temu samemu warsztatowi. Tablica jest prostokątna. W górnej części umieszczono inskrypcję w prostokątnym polu. Poniżej na osi wyobrażenie Ukrzyżowanego. Z lewej klęczące dziecko, nad którym umieszczono kartusz herbowy z nieczytelnym dziś gmerkiem. Z prawej dziecko leżące w powijakach.

SAP(IENTIA). 4 | CONSVMMATVS BREVI IMPLEVIT LON|GA TEMPORA. | SABINOEM IACOBO FILIOL(O) · CARISS(IMO) DVLCISS(IMO) | ILLI A(NNO). C(HRISTI). CCI CIC IXCIV AETAT(IS) HEBDOM(ADE) XIV | HVIC CCI CIC XCVI AETAT(IS). DIE XVI BE|ATA] MORTE EX HVIVS V. VINCVL(IS). IN VE|RAM CAEL(ESTIS) PATR(IS): LIBERTAT(EM) TRANSLATIS, | V. RINVS CRVMCRVGERVS, V(TRIVSSQE). I(VRIS). D(OCTORIS). ET[.]LLA BVRENIA PARENT. MORTALIS | MEMOR. CONDITION(IS). IMMORTALITA., | TI TVI VRAESPE PLENI | H. M. P. C. | VIREM SAVDIVOCES HOC PARVA DVORVM CORPORA SVNT FRATRVM CONSOCIATA LOCO | [VITA] BREVIS HIC VT COELO LONGIORE SE | QVAM BENE DEXTRA VICEM VERTIT AMICA DE | QVI LEGIS HAEC TRANSMELIORI MENTE VIATOR. | ET VITAE AC MORTIS TEMPORA NOSCI V[ALE] ||

⁹ G. Förster, *op. cit.*, s. 312.



Płyta epitafijna Petera Wilhelma Svidnicent i jego żony Estery – część górna i inskrypcja.
Fot. Adam Górski.



Początek XVII wieku nie przyniósł większych zmian w zakresie programów płyt nagrobnych. W 1607 r. na południowej ścianie kościoła przywieszono płytę poświęconą lekarzowi Petrowi Wilhelmowi Svidnicent i jego żonie Esterze z domu Buchwald. Wykonana z piaskowca, miała kształt prostokąta zwieńczonego gzymsem, nad którym kolejna płyta o kształcie połowy ośmioboku foremnego zakończona płaskorzeźbą w kształcie stelli zwieńczonej lilią andegaweńską. Pod nią na osi kartusz w kształcie wydłużonej rozety z inskrypcją (A). Pod gzymsem poziome pole z inskrypcją (B), pod którą owalne pole z inskrypcją (C). Całość zdobiona ornamentem małżowionowo-chrząstkowym.

A

2 Timot. 1. / Novi cui / crediderim / et^{a)} persvas(que) su(m) / quod potens sit de/positum^{b)} meum / servare in/ diem illu(m)

B

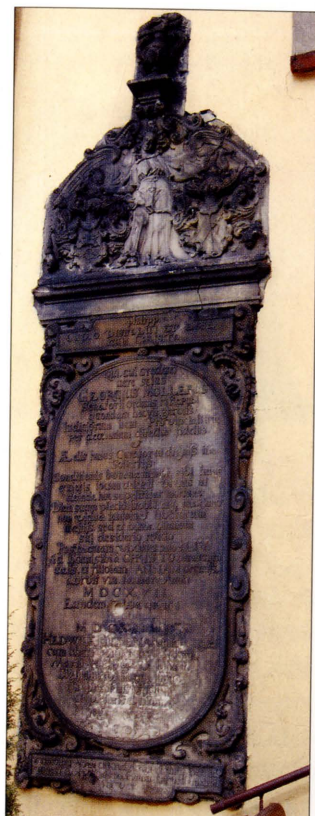
Pietas ad omnia utilis est promissionem / habens Vitae Praesentis et Futurae.

C

PERENNIT: / S(ALUTIS): / D(OMINUS) Petro Wilhelmo Suidnicens(i) / Sil(esia) Medico excellentiss(im)o et Peritiss(im)o / Reipub(licae) Freistadiensis per a(nn)os octo / Phÿsico scientissimo, et Theologo / exereitatiss(im)o. / Post varios vitae casus Christiana / fortitudine exantalatos placidiss(ime) in / Christi Salvatoris unici fidu/cia A(nn)o 1607 Maÿ 5. post/quam vixi(s)et a(nn)os 48. Ab/dormienti // Esthera Buchwalderia uxor(e) et filiola ejusdem nominis, haeres / unica relict(us) affectus et / Pietatis debitae ergo / H(OC) M(ONUMENTUM) P(OSUIT)

Płyta epitafijna Georgiusa Mollera.
 Fot. Adam Górski.

W 1617 r. na zewnętrznej, południowej ścianie kościoła umieszczono płytę poświęconą pamięci Georga Mollera (Müllera?). Jest to płyta prostokątna zwieńczona gzymsem, nad którym kolejna płyta o kształcie połowy ośmioboku foremnego zakończona płaskorzeźbą w kształcie urny. Pod nią na osi płaskorzeźba anioła trzymająca pod skrzydłami dwa herby. Prawą dłonią przytrzymuje tarczę z polem dwudzielnym w pas. Od czoła gryf kroczący zwrócony w prawo, od podstawy trzy lilie andegaweńskie dwie i jedna. Hełm prętowy ukoronowany z labrami. W klejnocie pół gryfa wspiętego zwróconego w prawo. Lewą dłonią anioł trzyma tarczę z polem dwudzielnym w słup. Po prawej lewy skos, po lewej ramię trzymające ostrzew. Nad tarczą hełm prętowy, ukoronowany z labrami. W klejnocie dwie trąby, pomiędzy którymi ramię trzymające ostrzew. Na gzymsie inicjały (A). Pod gzymsem poziome pole z inskrypcją (B), pod którą owalne pole z inskrypcją (C). Poniżej prostokątne pole z inskrypcją (D). Całość zdobiona ornamentem małżowionowo-chrzastkowym.



A
 G(EORGE) M(OLLER) H(EDWIGE) B(USSERIA)

B
 (ad) Philipp(enses): I. [6.] / Cupio DISSOLUI ET ESSE / CUM CHRISTO

C
 Qui, cui crederet / uere sciuit / GEORGIUS MOLLERUS / Senatorii Ordinis in Republ(ica) / quondam hac vir graviss(imus) / Iudiciorum item Provincialium / per decennium director fideliss(imus) / et / AEdis huius Curator ut dignissita / Sollertiss(imus) / Conditionis humanitaeū menor, sibi hunc/quietis locum delegit vivus ut /deinde huc sepeliretur mortuus. / Diem suum placidiss(ime) obiit, atq(ue) maximo / non viduae tantum et liberorum / maestiss(imo) sed et bonor(um) ominum sui desiderio relicto. / Posteaquam vixisset an(n)os LIV. / Ad locum sibi a CHRISTO paratum in / caelis, et filiolam ANNAM premiss(am) / abivit VIII Ianuar(is). Anno / M D C X V I I / Eundem sequente / [An]no / M D C <XL^b Men(sis) Julij XXI^{>c} / HEDWIGE BUSSERIA coniu[ge] quae / cum liberis superstit(ibus) Sidonia / Maria Hedwige et Iohane / Sigismundo marito hono/ris praestans officium / pietatis debitum. // M(ONUMENTUM) H(OC) P(OSUIT) C L

D
 2 Timoph: 1. Novi cui crediderim et mihi persva/sum est cum posse depositum meum in illum diem/ serv[a]r[e]



Część górna z herbami płyty
epitafilej Georgiusa Mollera.
Fot. Adam Górski.

Prawdopodobnie zmarły był bliskim krewnym Joachima Müllera – zmarłego 8 lat później burmistrza Koźuchowa, pochowanego w tym samym kościele, choć akurat jego płyta się nie zachowała.

Rok później (1618 r.) na zewnętrznej ścianie kościoła umieszczono płytę poświęconą Baltazarowi Sindermann i jego żonie Annie z domu Niechtian. Wykonaną z piaskowca płyta ma kształt prostokąta i jest zwieńczona gzymsem, nad którym umieszczono owalne pole inskrypcyjne

S | CHRISTO SERVATORI | D(OMI)N(O). BALTHASARI SINDERMANNO | ordinis
Senatorii huius Reipubl(icae). | Viro integerrimo; veneranda [ca]|nitie, seni honoratiss(imo):
Consiliis | prudentiss(imo); et AEdis: huius | per annos quamplurimos | Curaratori
meritissimo. no|vem liberor(um) v[i] mari|um et iii faemell | Patri. | aerae christian(e).
MDCXIV mar(t)i XXIX | hor(a). VI m[...][.][aeta]tis suae anno | [...] [XXVI] [...] placide
obaorm | ANNAE ex S[.]HONI NECHTIANORUM | familia oriundae, matrona vita et
pie.[[tate][.] rea Dei [...] liberos fide quosuis | benefice[...][.....io] honesto com. | [...] |
venda [...] Anno Christi | MDC[.]XVIII August(i) XXVII.

W 1622 r. do grona upamiętnionych dołączył Jakub Psicholtz. Płytę umieszczono na zachodniej ścianie kościoła. Płyta ma kształt prostokąta z obramowaniem o motywach roślinnych. Ponad nią umieszczono trzy wyobrażenia słońca symbolizujące wschód, południe i zachód życia człowieka oraz gmerk. Inskrypcję (A) umieszczono w części centralnej płyty, w tarczy na obrysie kwiatu. Poniżej po raz drugi ten sam gmerk. Druga inskrypcja (B) widnieje w polu prostokątnym poziomym u podstawy płyty.

A

Patri AEternit(ati): S · D(OMI)N(I): IACOBO PSICHOLTZ | CIVI MOdesto et pio
|A(nn)o: Ch(risti): 1622 d(ie) · men(sis): mart(i): | 23 Aetat(is): vero · S(uae) · 30 · | ex hac
vita praerepto | VIDVA SVperstes | Marito chariss(im)o · S(VI) · AM(ISSI): conivg(i) |
memor: ergo hoc Monv(mentvm): | locavit ||

B

MORIENDO VITAM LUCRAMUR · | MORTIS QUAE VITAE CREDITUR ILLA | VIA EST · ||

Wewnątrz kościoła znajduje się ostatnia z omawianych płyt, poświęcona pamięcią Krzysztofa Alberta Kellera. Umieszczono ją w posadzce kaplicy przy nawie południowej. Centralną jej część zajmuje inskrypcja (A) otoczona ornamentem roślinnym. Na bordiurze umieszczono inskrypcję (B).

A

POST MULTAS | ET | FASTIDIOSAS PEREGRINATIONES | SVB VMBRA
HAC | LECTVLVM SIBI | STRAVIT | CHRISTOPHORUS ALBERTVS |
KELLER | CVM CONIVGE SVA | FRANCISCA DE CLEROVE ||

B

MDCLXXIX // MRA // IC

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o płytach, które niestety w chwili obecnej nie są czytelne. Na zewnętrznej, południowej ścianie kościoła, znajduje się tablica zwrócona w kierunku zachodnim, pierwsza od lewej, prostokątna, zwieńczona profilowanym gzymsem, obecnie uszkodzonym. Wokół płyty bordiura z ornamentem rozetowo-kwiatowym. Pole inskrypcyjne obecnie zarzucone zaprawą wapienną i nieczytelne. U dołu widnieje kartusz z owalnym polem, w którym gmerk mieszczański i inicjały A. L. Zapewne należy ona do wspomnianego już przez H. Lutscha - Abrahama Laubena zmarłego w 1624 r.¹⁰.

Kolejna płyta mieszczońska została na zewnętrznej południowej ścianie kościoła. Jest prostokątna zwieńczona gzymsem. Górna połowa płyty zawiera przedstawienie Ukrzyżowanego, nad głową którego umocowano tytuł I(esus) N(azareus) R(ex) I(udaeorum) Pod krzyżem wizerunek czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami. W rogach główki anielskie. Dolna część z polem inskrypcyjnym zatarta tynkiem jest nieczytelna. Prawdopodobnie należąca do Heinricha Ostahausen z Lubeki¹¹.

Ostatnia z nich, choć nie najmniej cenna to płyta umieszczona na zewnętrznej południowej ścianie kościoła pomiędzy 2 i 3 oknem licząc od strony zachodniej (od lewej). Płyta prostokątna zwieńczona jest gzymsem, pod którym znajduje się prostokątne w poziomie pole z zatartą tynkiem inskrypcją. Górna połowa z przedstawieniem Chrystusa Zmartwychwstałego. Poniżej wizerunek rodziny w pozycji orantów: 3 mężczyzn i 4 kobiety oraz dziewczynka. Dolna część z polem inskrypcyjnym także zatarta tynkiem jest nieczytelna. Najprawdopodobniej płyta należała do Nicolausa Wisenbergka zmarłego w 1568 r. i jego żony Ursuli¹².

¹⁰ H. Lutsch, *op.cit.*, s. 85.

¹¹ *Tamże*.

¹² *Tamże*.



Płyta z zatartymi inskrypcjami z wizerunkiem Chrystusa Zmartwychwstałego oraz jej dolna część z wizerunkiem orantów.
Fot. Adam Górski.



Płyta z zatartą inskrypcją z wizerunkiem Ukrzyżowanego. Fot. Adam Górski.

Płyta z zatartą inskrypcją z gmerkiem.
Fot. Adam Górski.

Reasumując zebrane informacje z dwóch kolejnych konferencji w porównaniu do wiadomości przekazanych przez H. Lutscha otrzymujemy następujące zestawienie płyt nagrobnych znajdujących się przy kościele farnym w Koźuchowie:

DATA	ZMARŁY	UWAGI
1553	syn JOACHIMA SPECHTA	zachowana
1559	ERASMUS BENEDUICTUS i jego żona URSULA	zachowana
1560	LORENZ ARNOLD	zaginiona
1567	żona ADAMA PRÜFERA - ANNA	zachowana
1567 - 1580	PETER MILLER i jego żona ANNA	zachowana
1568	NICOLAUS WISENBERGK i jego żona URSULA	zatarta
1599	HEINRICH OSTHAUSEN	zatarta
1607	PETER WILHELM SVIDNICENSIS	zachowana
1612	NICOLAUS ROTHE	zachowana
1614	MELCHIOR MULLER	zachowana
1615	JOHANN ROTHE	zachowana
1617	GEORGIUS MOLLERUS	zachowana
1617	DAVID CLOSIUS	zachowana
1621	URSULA ROTHE	zachowana
1622	JACOB PSCICHOLTZ	zachowana
1623	ABRAHAM ECKERT	zaginiona
1624	ABRAHAM LAUBEN	zatarta
1624	BALTHASAR SUNDERMANN	zatarta

O pochowanych tu osobach zachowały się szczątkowe informacje. Luteranin G. Forster nie poświęcił im swojej uwagi, stąd trudno znaleźć te osoby w dziele wspomnianego historyka. Ciekawie wygląda kwestia ostatniej daty. Wygląda na to, iż po 1624 r. zaprzestano pochówków w samym kościele i wzorując się na zwyczaju protestanckim odizolowano strefę *sacrum* od *profanum* wyprowadzając odtąd zmarłych bez wyjątku na cmentarz (od 1634 r. protestanci mieli osobny cmentarz). Dopiero w 1824 r. uczyniono wyjątek dla Jana Filipa Danquart – tutejszego proboszcza. Można więc uznać, iż właśnie początek I ćwierci XVII wieku stał się dla Koźuchowa momentem ostatecznego wyprowadzenia cmentarzy poza mury miejskie, który to proces został zakończony na Śląsku dopiero pod panowaniem pruskim po okresie napoleońskim.

BAROKOWE DZIEŁA MALARSKIE W KOŚCIELE PARAFIALNYM P.W. NMP W KOŻUCHOWIE – NAJNOWSZE USTALENIA

Najpełniejszy dotychczas opis wystroju i wyposażenia kościoła parafialnego w Kożuchowie – rozdział pióra Katarzyny Adamek w monografii historycznej Kożuchów. Zarys dziejów¹ – kończy się znamioną konstatacją: „Obecnie zarysowuje się kolejny problem, mianowicie: jacy artyści pracowali w XVII i XVIII stuleciu na zlecenie parafii w Kożuchowie?” Jak bowiem słusznie zauważyła autorka, „Nie ulega wątpliwości, że częściowa choćby odpowiedź na to pytanie stanowiłaby ważki przyczynek do poznania dziejów sztuki regionu.”²

Niniejszy artykuł jest próbą częściowej odpowiedzi na postawione powyżej pytanie. Przynosi on bowiem nazwiska co najmniej czterech barokowych malarzy, którzy pracowali na zlecenie fundatorów z Kożuchowa i pozostawili swe dzieła w kożuchowskiej świątyni. Tekst ten jest oparty na wynikach badań terenowych, jakie zostały wykonane w kościele parafialnym w Kożuchowie w ostatnich dwóch latach³. W pracy tej uwzględnione zostały także rezultaty kwerendy archiwalnej przeprowadzonej w zachowanych księgach metrykalnych chrztów i ślubów katolickiej parafii w Kożuchowie z lat 1654–1685⁴. Uzyskane w trakcie tych prac badawczych ustalenia dalekie są od kompletności i należy je traktować wyłącznie jako powstały na potrzeby konferencji naukowej *Kościół farny w Kożuchowie w świetle najnowszych badań* raport o dotychczasowym stanie wciąż prowadzonych badań nad barokowymi dziełami malarskimi w kożuchowskiej świątyni. Jednakże nawet już teraz, mimo fragmentaryczności uzyskanych wyników, wyraźnie widać, że barokowy wystrój i wyposażenie kościoła farnego w Kożuchowie stanowią jeden

¹ K. Adamek, *Wyposażenie kościoła parafialnego*, [w:] *Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 230–240. Wcześniej problematyka ta znalazła miejsce jedynie na kartach dzieła: C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1934, s. 66.

² K. Adamek, *op. cit.*, s. 240.

³ Badania te zostały przeprowadzone po raz pierwszy w lipcu 2009 r. w ramach obozu inwentaryzacyjnego Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, następnie w lipcu i sierpniu 2010 r. w ramach przygotowań kożuchowskiej stacji Szlaku Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna, oraz w marcu 2011 r. w ramach dodatkowych kwerend terenowych. Wyniki tych badań zostały częściowo opublikowane w notach ulotki Szlaku Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna do obrazów Georga Lichtenfelsa Starszego w ołtarzu głównym w kościele parafialnym pw. NMP w Kożuchowie. Autorami ulotki byli: Michał Jadczyk i Andrzej Koziel (tekst) oraz Grzegorz Zajączkowski (fotografie).

⁴ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, parafia katolicka w Kożuchowie, Księga chrztów z lat 1654–1685, sygn. 518a, Księga ślubów z lat 1654–1685, sygn. 518a.

z najbogatszych na Śląsku zachowanych zespołów obrazów i malowideł freskowych o wysokiej klasie artystycznej, którego autorami byli nie tylko miejscowi twórcy, lecz także mistrzowie o ogólnośląskiej i ponadlokalnej sławie.

Takim artystą był bez wątpienia Carl Dankwart⁵, który – jak możemy sądzić na podstawie analizy formalnej – najprawdopodobniej był autorem namalowanego w 1689 r. obrazu *Chrystus przed Kajfaszem*, który wisi na północnej ścianie prezbiterium koźuchowskiej świątyni (il. 1). Ten syn pułkownika wojsk szwedzkich przybył na Śląsk z Moraw przed 1686 r. i jako jeden z nielicznych, czynnych na Śląsku malarzy zyskał międzynarodową sławę i uznanie, czego świadectwem był



1. Carl Dankwart (?), *Chrystus przed Kajfaszem*, 1689, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.

⁵ Szerzej na temat Dankwarta i jego twórczości zob. ostatnio opublikowane prace: M. Karłowicz, *Karol Dankwart, malarz znany i nieznany*, [w:] *Willmann i inni. Malarstwo, rysunek i grafika na Śląsku i w krajach ościennych w XVII i XVIII wieku*, red. A. Kozieł, B. Lejman, Wrocław 2002, s. 164–175; R. Holownia, *Udział malarzy w kształtowaniu architektury i rzeźby na Śląsku w okresie dojrzałego baroku*, [w:] *ibidem*, s. 182–191; idem, *Nieznane oblicza Karola Dankwarta*, [w:] *Marmur dziejowy. Studia z historii sztuki*, Poznań 2002, s. 237–248; A. Kozieł, *Szwed i Jezuici. Karl Dankwart i jego nieznane prace malarskie dla nyskich i kłodzkich jezuitów*, [w:] *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową / On the Opposite Sides of the Baltic Sea. Relation between Scandinavian and Central European Countries*, red. J. Harasimowicz, P. Oszczanowski, M. Wislocki, t. 1, Wrocław 2006, s. 265–276; A. Muła, *Karl Dankwart – szwedzki malarz i jego związek z dworem biskupa Franciszka Ludwika von Pfalz-Neuburg*, [w:] *ibidem*, s. 277–285; A. Ptak-Gusin, *Kilka uwag o szwedzkim malarzu Karlu Dankwarcie i jego sygnowanym obrazie ze sceną Śmierci św. Barbary w kościele św. Michała w Znojmie*, [w:] *ibidem*, s. 287–301; M. Togner, *Barokní malířství v Olomouci*, Olomouc 2008, s. 20–21; M. Kurzej, *Budowa i dekoracja krakowskiego kościoła pw. św. Anny w świetle źródeł archiwalnych*, [w:] *Fides ars scientia. Studia dedykowane pamięci Księdza Kanonika Augustyna Mednisa*, red. A. Betlej, J. Skrabski, Tarnów 2008, s. 271–301.

choćby tytuł nadwornego malarza polskiego króla, Jana III Sobieskiego. Dankwart był jednym z prekursorów iluzjonistycznego malarstwa freskowego w Środkowej Europie⁶, a jego dzieła znajdują się nie tylko na Śląsku, lecz także na Morawach, w Czechach i na terenach dawnej Rzeczypospolitej. Osiadły w Nysie malarz był autorem tak prestiżowych realizacji, jak dekoracja freskowa w kościele kolegiackim w Otmuchowie, malowidła na sklepieniu kościoła kolegiackiego św. Anny w Krakowie, czy też dekoracja malarska wnętrza bazyliki NMP i klasztoru Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Artysta wykonywał jednak także liczne obrazy olejne. Dankwart zmarł w Nysie w 1704 r., ale początki jego śląskiej kariery związane były z Głogowem, gdzie malarz ożenił się w 1686 r. i założył rodzinę⁷.

Być może to właśnie te rodzinne powiązania Dankwarta sprawiły, że otrzymał zlecenie na wykonanie obrazu *Chrystus przed Kajfaszem* od fundatora dzieła, miejskiego radnego z Koźuchowa, Christopha Pentza⁸. Namalowane w charakterystycznej dla szwedzkiego artysty, szkicowej i pełnej ekspresyjnych deformacji manierze, koźuchowskie przedstawienie ukazuje tę scenę z Pasji Chrystusa w rzadko spotykanej, niezwykle rozbudowanej wersji. Możemy jedynie wskazać pierwowzory dla pojedynczych postaci Kajfasza, Chrystusa oraz oprawców w zaprojektowanych przez Michaela Willmanna, niezwykle popularnych, graficznych ilustracjach z Krzeszowskiego modlitwnika pasyjnego⁹. Radny Pentz w tym samym 1689 r. zamówił także pendant do obrazu Dankwarta – przedstawienie *Chrystus przed Piłatem*, które obecnie wisi po przeciwnej stronie prezbiterium koźuchowskiej fary. Płótno to zostało jednak namalowane przez innego malarza prezentującego znacznie gorszy poziom artystyczny. Oba obrazy – jak słusznie zauważyła K. Adamek¹⁰ – znalazły się w obecnym miejscu ekspozycji dopiero po 1962 r., gdzie trafiły zapewne z innej koźuchowskiej świątyni lub ratusza.

Choć na wiszącym na północnej ścianie prezbiterium monumentalnym obrazie *Święta Rodzina* (il. 2) nie udało się odnaleźć sygnatury oraz daty, to jednak analiza formalna malowidła wyraźnie wskazuje, iż wyszło ono spod pędzla znanego legnickiego malarza, Jeremiasa Josepha Knechtla. Artysta ten urodził się

⁶ Zob. M. Karpowicz, *op. cit.*, s. 164–175.

⁷ W dniu 23 VII 1686 r. Dankwart poślubił w kościele parafialnym w Głogowie Barbarę Elisabeth, córkę miejscowego chmielarza, Casparusa Gurckego, a 30 IV następnego roku miał miejsce chrzest ich córki, Barbary Theodory. Zob. R. Sachs, *Sztuka śląska od XVI do XVIII wieku. Uwagi krytyczne*, [w:] *Sztuka pograniczy Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym od XVI do XVIII wieku*, Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 1998, s. 92, przyp. 87.

⁸ Informuje nas o tym inskrypcja umieszczona na kartuszu na ramie u dołu obrazu: *Christophorus: Pentz / Rahman in Freystadt. / f. f. Anno 1689.* Natomiast na oparciu krzesła w lewym dolnym rogu malarskiego przedstawienia umieszczony został monogram, który można odczytać jako *T. P.* lub *F. P.* Być może odnosi się on do twórcy obrazu, ale ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii może przynieść dopiero oczyszczenie i konserwacja płótna.

⁹ Są to opracowane graficznie przez Melchiora Küsela przedstawienia: *Chrystus przed Ananaszem*, *Chrystus przed Kajfaszem*, *Chrystus przed Piłatem* i *Chrystus przed Herodem*. Zob. A. Kozieł, *Rysunki Michaela Willmanna (1630–1706)*, Wrocław 2000 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, 2212, Historia Sztuki, 14, kat.: *Grafiki*, nr A.12–15, il. 140–143).

¹⁰ K. Adamek, *op. cit.*, s. 237.



2. Jeremias Joseph Knechtel, *Święta Rodzina*, 1725, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.

w 1679 r. w Šeltach (obecnie Prácheň) pod Česką Kamenicą¹¹. Jego ojciec Georg Anthon był jednocześnie malarzem i sędzią¹². Młody twórca prawdopodobnie kształcił się w Pradze w pracowni Georga Heinscha a następnie około 1700 r. przybył na Śląsk. Knechtel osiedlił się w Legnicy, gdzie obrał się w środowisku wysoko postawionych urzędników, mieszczan oraz artystów¹³. Był ceniony jako członek tamtejszej rady miejskiej, sędzia przysięgły cechu malarzy i rzeźbiarzy oraz znakomity artysta, po którym pozostało obecnie ponad 100 różnego rodzaju prac malarskich rozsianych po kościołach i klasztorach na terenie całego Dolnego Śląska, w tym także w okolicach Koźuchowa¹⁴. Knechtel zmarł w 1750 r. i został pochowany w Legnicy¹⁵.

Koźuchowski obraz *Święta Rodzina* to typowa dla twórczości malarza liryczna kompozycja ukazująca Jezusa, Marię i św. Józefa (Trójca Stworzona) oraz niebiańskie obłoki z aniołami. Identycznie

przedstawioną postać Marii można zaobserwować na innych obrazach Knechtla, jak choćby płótnach w kościele filialnym w Starej Koperni, czy w świątyniach parafialnych pw. Wniebowzięcia NMP w Zbylutowie i pw. św. Jadwigi w Złotoryji.

¹¹ Szerzej na temat tego artysty zob. zwłaszcza: A. Kozieł, K. Sienkowska, M. Zaremba, *Cykl obrazów Czernastu Świętych Wspomożycieli z Lubawki-Podlesia, czyli kilka słów o nieznanym dziele Jeremiasa Josepha Knechtela (1680–1750)*, [w:] *Pod Libawským sedlem / Pod Przełęczą Lubawską*, Trutnov 2010, s. 103–129 oraz E. Kłoda, *Jeremias Joseph Knechtel*, [w:] *Szlak Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna*, www.drogibaroku.org.

¹² Státní oblastní archiv v Litoměřicích, Sběrka matrik Severočeského kraje, *Farní úřad Kamenický Šenov, Matriky*, t. 2 (1671–1714), sygn. L67/2.

¹³ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, katolicka parafia w Legnicy, *Księga Ślubów z lat 1659–1718*, sygn. 23, *Księga chrztów z lat 1659–1718*, sygn. 23.

¹⁴ Zob. ulotkę Szlaku Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna do obrazu Knechtla *Apoteoza św. Marcina w ołtarzu głównym w kościele filialnym pw. św. Anny w Solnikach*. Autorami ulotki byli: Michał Jadczyk i Emilia Kłoda (tekst) oraz Grzegorz Zajączkowski (fotografie).

¹⁵ Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Gabinet Dokumentów, tzw. *Kartoteka Erwina Hintzgo*, nr 455.

Dynamiczne ukazanie szat i taneczne gesty postaci połączone z ciepłą tonacją barwną złożoną z różów i żółcień budują wyrafinowaną kolorystycznie, pełną słodczy scenę, która ma na celu przybliżyć rzeczywistość niebiańską do świata uczuć i pojęć ludzkich. Figura św. Józefa zdaje się być powtórzeniem postaci z grafiki *Święta Rodzina*, którą w 1678 r. wykonał Johann Tscherning według projektu Michaela Willmanna¹⁶. Podkreślenie osoby św. Józefa na obrazie Knechtla wiąże się z popularnym wówczas na terenie Śląska kultem tego świętego oraz Trójcy Stworzonej¹⁷.

Kolejnym zamiejscowym artystą, który pozostawił w kościele farnym w Koźuchowie swe dzieło, był głogowski malarz Johann Georg Reinitius. On to bowiem jest ponad wszelką wątpliwość autorem znakomitego obrazu *Ostatnia Wieczerza* w ołtarzu bocznym ustawionym w trzeciej kaplicy przy południowej nawie bocznej (il. 3). Świadczy o tym zarówno sygnatura artysty, umieszczona w lewym górnym rogu obrazu, jak i cechy formalne dzieła, zbieżne z innymi zachowanymi obrazami głogowskiego mistrza. Malarz ten na początku swej kariery działał w Oleśnicy i następnie przeniósł się do Głogowa, gdzie był czynny od 1740 r.¹⁸. Zmarł przed 28 II 1764 r.¹⁹. Do 1945 r. w ołtarzu głównym miejscowego kościoła kolegiackiego pw. NMP znajdowało się płótno pędzla Reinitiusa z 1750 r. przedstawiające św. Marię Magdalenę przed krzyżem²⁰. Wiadomo także, że wykonał on składającą się z 25 liter inskrypcję na kolumnie Maryjnej, która niegdyś stała przed prezbiterium kaplicy św. Anny²¹. Parał się także malarstwem portretowym, czego rezultatem był wizerunek pastora J.G. Loebina z protestanckiego kościoła Pokoju w Głogowie oraz autoportret malarza, do 1945 r. przechowywany w Museum Schlesischer Altertümer we Wrocławiu²². Niestety, głogowskie dzieła Reinitiusa uległy zniszczeniu podczas oblężenia miasta w 1945 r. i dzisiaj o talencie mistrza świadczą jego malarskie

¹⁶ A. Kozieł, *Rysunki...*, kat.: Grafiki, nr A. 38, il. 165.

¹⁷ Szerzej na ten temat zob. A. Kozieł, *Angelus Silesius, Bernhard Rosa i Michael Willmann, czyli sztuka i mistyka na Śląsku w czasach baroku*, Wrocław 2006 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, 2872, Historia Sztuki, 23), s. 118–166.

¹⁸ Szerzej na temat tego artysty zob. A. Schultz, *Untersuchungen zur Geschichte der schlesischen Maler (1500–1800)*, Breslau 1882, s. 124; H. Hoffmann, *Die katholischen Kirchen in Glogau*, Glogau 1934 (*„Führer zu schlesischen Kirchen“*, red. H. Hoffmann, 4), s. 11; O. Hellmann, *Vom Glogauer Maler Reinitius*, „Unsere schlesische Heimat“, 18 (1934); *Reinitius, Johann Georg*, [w:] *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von Antike bis zur Gegenwart*, t. 28, red. H. Vollmer, Leipzig [b.d.w.], s. 135.

¹⁹ W tym dniu Beate Luise wyszła za mąż za pisarza policyjnego („Polizeischreiber”) Johanna Christiana Geschwinda, a ojcem panny młodej był wówczas już zmarły „Burger und Maler zu Glogau”, Johann Georg Reinitius – *Kartoteka Erwina Hintzego*, nr 55.

²⁰ Obraz Reinitiusa trafił do ołtarza głównego głogowskiej kolegiaty z ołtarza w kaplicy św. Anny. Jak wynika z archiwalnych zapisów, malarz otrzymał za to dzieło 50 talarów w dwóch ratach. Zob. P. Knötel, *Die Denkmäler des Domes*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift“, 5, 1893, s. 37; *idem*, *Beiträge zur schlesischen Künstlergeschichte*, *ibidem*, s. 265.

²¹ Za tę pracę Reinitius otrzymał w dniu 22 I 1747 r. zapłatę w wysokości 1 talara, 8 srebrnych groszy i 4 krajcarów. Zob. P. Knötel, *Beiträge...*, s. 265.

²² Obrazy te należy uznać za zaginione. O kunszcie Reinitiusa jako portrecisty świadczą dzisiaj portretowe grafiki wykonywane według jego projektów przez takich miedziorytników, jak J.M. Bernigeroth (wizerunki pastora J.G. Loebina, 1752 i Ch.G. Waltera, 1753), czy J.F. Schleuen (portret żagańskiego opata J.I. von Felbigera).



3. Johann Georg Reinitius, *Ostatnia Wieczerza*, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.

prace zachowane w okolicznych kościołach, jak choćby wykonany w 1754 r. obraz *Św. Jan Chrzciciel* w ołtarzu głównym w kościele parafialnym Kurowie Wielkim, czy też płótno *Św. Jakub Apostoł* w nastawie głównej w parafialnej świątyni w Jakubowie.

Ostatnia Wieczerza w kościele parafialnym w Koźuchowie – podobnie jak i obrazy Reinitiusa z świątyń w Kurowie Wielkim i Jakubowie – jest dziełem o wysokiej klasie artystycznej, które zostało namalowane w wyrafinowanej kolorystyce utrzymanej w pastelowej tonacji barwnej. Pod względem kompozycyjnym obraz Reinitiusa powtarza popularny centralny schemat ukazywania sceny Ostatniej Wieczerzy, znany choćby z powstałego w 1716 r. obrazu głogowskiego malarza Johanna Philippa Kretschmera z ratusza w Głogowie²³. Tym, co jednak wyróżnia dzieło Reinitiusa na tle wcześniejszych realizacji, jest rozbudowana partia tła ponad

²³ Zob. A. Koziel, „Maler von Glogau”, czyli kilka słów o Johannie Philippie Kretschmerze, [w:] *Głogovia Maior. Wielki Głogów między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, Głogów – Zielona Góra 2010, s. 362, il. XVI.

głowami siedzących za stołem Chrystusa i apostołów ze znakomitymi przedstawieniami fragmentu miejskiego pejzażu po lewej stronie oraz domowych sprzętów, Biblii i tablicy dekalogu po prawej stronie.

Jednakże zdecydowanie najwięcej obrazów w kożuchowskiej farze wyszło spod pędzla miejscowego malarza, Georga Lichtenfelsa Starszego²⁴. To właśnie warsztatowi tego artysty zawdzięczamy większość malarskiego wystroju i wyposażenia świątyni, jakie powstały po zakończonej w 1663 r. odbudowie kościoła zniszczonego w katastrofalnym pożarze Kożuchowa z dnia 9 VI 1637 r.²⁵. O samym artyście wiemy jednak bardzo niewiele. Najprawdopodobniej nie mieszkał on na terenie kożuchowskiej parafii katolickiej NMP i w zachowanych księgach metrykalnych z lat 1654–1685 występuje tylko raz – pod datą 21 XII 1671 r., kiedy to został ojcem chrzestnym Anny Rosiny Prüffer²⁶. Możemy przyjąć, że Georg Lichtenfels Starszy urodził się około 1630 r., ponieważ już przed 1665 r. z całą pewnością rozpoczął samodzielną działalność jako malarz w Kożuchowie. Musiał zatem już wówczas posiadać tytuł mistrza cechowego, co z reguły następowało około 30 roku życia artysty i wiązało się z ożenkiem oraz założeniem własnej rodziny. Georg Lichtenfels Starszy doczekał się co najmniej jednego syna: Georga Abrahama, który pozostał w Kożuchowie. Dlatego też dla łatwiejszego odróżnienia od siebie ojca i syna pracujących w tym samym mieście nadano im przydomki: Georg Starszy i Georg Młodszy. Znalazło to swoje odbicie także sygnaturach, jakimi ten pierwszy w latach 80. XVII wieku podpisywał swoje obrazy, albowiem dodawał do swojego nazwiska skrót słowa Senior²⁷. Synem Georga Starszego mógł być także Christian Lichtenfels, który przez niemal całe swoje dorosłe życie przebywał w Głogowie (1683–1712). Co więcej, w tym samym czasie w Kożuchowie działał jeszcze Abraham Lichtenfels, określony w źródłach archiwalnych jako „mieszczanin i malarz w Kożuchowie” („Burg. u. Maler zu Freystadt”). To właśnie jego syn, Johann Martin Lichtenfels, został malarzem i portrecistą w Legnicy („Maler u. Conterfeyer in Liegnitz”), gdzie w dniu 28 XI 1690 r. ożenił się z Christianą Rosiną, córką legnickiego malarza i rzeźbiarza oraz starszego cechu, Tobiasa Willmanna²⁸.

²⁴ Na temat tego artysty zob. zwłaszcza: M. Palica, *Nieznany obraz Georga Lichtenfelsa w kościele w kościele poaugustiańskim w Żaganiu*, [w:] *Dziedzictwo artystyczne Żagania*, red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, Wrocław–Zielona Góra–Żagań 2006, s. 135–142; D. Błaszczyk, R. Sachs, *Lichtenfelsów było niemało*, „Szkie Legnickie”, 28 (2007), s. 209–212; eadem, idem, *Mehr Lichtenfels: Nicht zwei, sondern mindestens sechs Maler waren in Niederschlesien unter diesem Namen tätig*, „Silesia Nova”, 4 (2007), nr 2, s. 25–27; M. Jadczyk, A. Kozieł, *Georg Lichtenfels Starszy*, [w:] *Szlak Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna*, www.drogibaroku.org.

²⁵ Datę zakończenia odbudowy kościoła podaje *Księga chrztów z lat 1654–1685* po dacie 21 IX 1663 roku: „Anno 1637 ist hiesige Pfar=kirchen, nebenst gantzer gemeinen Stadt in die Aschen gelegt worden und Anno 1663 aber, die gemeldte Kirche, wiederumb auffherlichste erbauet worden.”

²⁶ „[1671] Den 21 Decemb: iß getaufft worden Das Kindt Anna Rosina, Vatter Samuel Prüffer, Mutter Susanna, Pathen H: Georgi Liechtenfelß, Jungf: Elisabeth Joachim Schultzeß Tochter, undt Frau Dorothea, Hanß Christoff Newmanß Ehefrau.” – *Księga chrztów z lat 1654–1685*.

²⁷ Przykładem niech będzie sygnatura obrazu *Wizja św. Augustyna* w kościele klasztorным Augustianów w Żaganiu: *Georg / Lichtenfels Seni: Pin: / Anno D. 1686*. Zob. M. Palica, *op. cit.*, s. 135, przyp. 2.

²⁸ *Kartoteka Erwina Hintzego*, nr 33.

Siedem lat wcześniej Christian ożenił się w dniu 14 IX 1683 r. w Głogowie z Marią, wdową po urzędniku Carlu Moßelu, a Georg Starszy – określony jako „Mahler zur Freystadt” – był świadkiem na tym ślubie. Co ciekawe, obok niego jako drugi świadek występował głogowski stolarz i ławnik sądowy, Caspar Kretschmer, ojciec wspomnianego głogowskiego malarza, Johanna Philippa Kretschmera²⁹. W tym samym roku w związek małżeński wstąpił także Georg Młodszy, który w dniu 2 III 1683 r., będąc jeszcze tylko czeladnikiem malarskim („Malergesell”), ożenił się we Wrocławiu z Marią Magdaleną, córką malarza Jacoba Lindnitsa i wdową po malarzu, Augustynie Theodorze Albinusie, który pracował na terenie Wrocławia. Małżeństwo to było – jak można sądzić – koniecznością, albowiem już 11 V 1683 r., a więc niecałe dwa i pół miesiąca po ślubie, przyszła z tego związku na świat córka Anna Helena³⁰. W kolejnych latach parze Lichtenfelsów narodziło się jeszcze pięcioro następnych dzieci: Barbara Theodora (23 II 1685), Leonora (17 III 1687), Abraham (19 V 1689), Anna Juliana (12 IX 1691) i Anna Rosina (4 IV 1694)³¹.

Georg Starszy zmarł najprawdopodobniej w dniu 6 II 1690 r. w Koźuchowie, a wkrótce później, bo 26 III tego samego roku, odeszła z tego świata także i jego żona³². Niedługo później ich syn Georg Młodszy zakończył swe życie w Nowym Żabnie jako ofiara tragicznego wypadku. W dniu 15 X 1698 r. w trakcie przygotowań do uroczystości pogrzebowych niejakiego pana von Tiesela artysta spadł z piwnicznych schodów i zmarł w konsekwencji doznanych obrażeń. Trzy dni później został pochowany na cmentarzu w pobliskim Rudnie³³. Wdowa po Georgu Młodszym żyła jeszcze 15 lat i zmarła dopiero 20 XI 1713 r.³⁴

Z powyższych danych biograficznych niezbicie wynika, że w Koźuchowie najpóźniej od początku lat 60. XVII w. aż do końca stulecia, a może nawet i dłużej³⁵, działała rodzinna pracownia malarska Lichtenfelsów. Jej aktywność potwierdzają zarówno historyczne przekazy, jak i zachowane obrazy. Ze źródeł archiwalnych wiemy o licznych pracach malarzy o tym nazwisku dla kościoła kolegiackiego pw. NMP w Głogowie. Choć niekiedy trudno jest rozstrzygnąć, o którego z Lichtenfelsów chodzi, to jednak możemy pokusić się o generalne rozróżnienie ich dzieł.

²⁹ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, parafia katolicka pw. św. Mikołaja w Głogowie, *Księga chrztów*, sygn. 266q, s. 40.

³⁰ A. Schultz, *op. cit.*, s. 100.

³¹ *Kartoteka Erwina Hintzego*, nr 36.

³² *Ibidem*, nr 28. W tej samej *Kartotece Erwina Hintzego* (nr 30) pojawia się jednak także wypis z ksiąg metrykalnych katolickiej parafii w Koźuchowie mówiący, że 17 IX 1691 r. Georg Lichtenfels Starszy był świadkiem na ślubie i zmarł dopiero przed 1697 r..

³³ D. Błaszczyk, R. Sachs, *Lichtenfelsów...*, s. 211.

³⁴ *Kartoteka Erwina Hintzego*, nr 32.

³⁵ W księdze metrykalnej ewangelickiej parafii w Koźuchowie pod datą 6 IV 1712 r. odnotowany został zgon Johanna Martina Lichtenfelsa, „malarza w Koźuchowie” („Maler in Freystadt”). – *Ibidem*, nr 32. Być może był to przedstawiciel kolejnego pokolenia malarskiego rodu Lichtenfelsów. Nie można zatem wykluczyć, iż to właśnie pracowni malarskiej kierowanej przez tego mistrza i jego sukcesorów zawdzięczamy liczne obrazy w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Brzeźnicy oraz kościele filialnym pw. Ducha Świętego w Żaganiu, które są utrzymane w „Lichtenfelsowskiej” stylistyce, a które powstały już po śmierci Georga Starszego i Georga Młodszego Lichtenfelsów.

Informacja o namalowaniu w 1680 r. dwóch sztandarów („Fähnle-Bilder”) dla kapituły głogowskiej kolegiaty za sumę 9 i ¼ marki oraz 6 groszy odnosi się zapewne do Georga Starszego³⁶. Z kolei to Georg Młodszy za pozłocenie 6 krucyfiksów i krzyży otrzymał w dniu 22 V 1683 r. zapłatę w wysokości 9 marek³⁷. Natomiast to Christianowi, który był przez wiele lat czynny na terenie Głogowa, przypisać należy liczne późniejsze prace. Były to: obraz „cum symbolis s. crucis” w ołtarzu głównym w kaplicy św. Anny za sumę 9 i ¼ marki oraz 6 krajcarów, dwie rzeźby dla Grobu Świętego, za które artysta 2 IV 1700 r. otrzymał 3 i ¾ marki, sześć obrazów ze scenami z *Pasji Chrystusa* (Cierniem koronowanie, Biczowanie, Chrystus w ogrodzie oliwnym, Ecce Homo, Upadek pod krzyżem i Ukrzyżowanie) wiszące w prezbiterium ponad stallami kanonicznymi, za które malarzowi 21 XI 1700 r. zapłacono 216 marek oraz dodatkowo 22 i ½ marki jako „Diskrektion, weil en gedachter H. Lichtenfels zu diesen Bildern allen Fleiß gewendet”, obraz *Pokłon Trzech Króli* w kaplicy św. Macieja oraz wykonane w 1700 r. przedstawienie Św. Barbara w kaplicy św. Barbary³⁸. Niestety, żadne z tych dzieł nie zachowało się do naszych czasów. W podczas oblężenia Głogowa w 1945 r. uległy one zniszczeniu lub zaginęły i tylko pojedyncze z nich znamy z archiwalnych fotografii³⁹.

Dlatego też tym bardziej cenne są te prace kozuchowskiego warsztatu Lichtenfelsów, które do dzisiaj znajdują się w kościołach w Kozuchowie, Żaganiu i okolicach. W kościele filialnym pw. Ducha Świętego w Kozuchowie szczęśliwie zachowały się malarskie dzieła Georga Starszego. On to bowiem był autorem nie tylko samego obrazu *Zesłanie Ducha Świętego* w ołtarzu głównym (il. 4), co poświadcza jego własnoręczna sygnatura⁴⁰, lecz najprawdopodobniej także całej malarskiej dekoracji nastawy z dwoma namalowanymi *en grisaille* figuralnymi przedstawieniami *Pokłon pasterzy* i *Zmartwychwstanie Chrystusa* po obu stronach obrazu. W identycznej technice została wykonana także polichromia ambony, której boczne pola na koszu zostały pokryte monochromatycznymi popiersiowymi wizerunkami czterech Ewangelistów (il. 5). Spod pędzla Georga Starszego wyszedł także wiszący na północnej ścianie w nawie obraz *Powrót Świętej Rodziny z Egiptu* (il. 6), który pod względem kompozycyjnym jest nieco zmodyfikowanym powtórzeniem przedstawienia z miedziorytu Schelte à Bolsverta według Petera Paula Rubensa *Et erat subditus illis* z lat 1635–1640.

Pracowni malarzy z Kozuchowa zawdzięczamy także malarskie wyposażenie trzech ołtarzy bocznych w kościele klasztorным Augustianów pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganiu. W 1686 r. Georg Starszy wraz z pomocnikami wykonał dwa obrazy dla ołtarza św. Augustyna: przedstawienie *Pietà* w zwieńczeniu oraz poniżej znakomite płótno *Wizja św. Augustyna*, na którym mistrz umieścił swoją sygnaturę. Jak wynika z widniejącej na predelli inskrypcji, ołtarz ten ufundował w 1682 r.

³⁶ P. Knötel, *Beiträge...*, s. 264.

³⁷ *Tamże*.

³⁸ *Tamże*; P. Knötel, *Die Denkmäler...*, s. 37, 39.

³⁹ Przykładem niech będzie opublikowana archiwalna fotografia obrazu Christiana Lichtenfelsa Św. Barbara. Zob. M. Palica, *op. cit.*, il. 2.

⁴⁰ U dołu na środku, na czole podestu: *Georgiu Lichtenfels F.*



4. Georg Lichtenfels Starszy, *Zesłanie Ducha Świętego*, kościół filialny pw. Ducha Świętego, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.



5. Georg Lichtenfels Starszy, *dekora-cja malarska ambony*, kościół filialny pw. Ducha Świętego, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.



6. Georg Lichtenfels Starszy, *Powrót Świętej Rodziny z Egiptu*, kościół filialny pw. Ducha Świętego, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.

augustianin Martin Florian Rimpler, proboszcz parafii w Nowogrodźcu nad Kwisą⁴¹. Bliźniacza nastawa ołtarzowa św. Jadwigi Śląskiej, która została umieszczona po przeciwnej stronie nawy głównej, została ufundowana w 1690 r. przez żagańskiego opata, Andreasa Thiela. Do tego ołtarza trafiły trzy obrazy: w predelli *Męczeństwo św. Andrzeja* z niezwykle ciekawymi wedytami kilku miast oraz fundatorską inskrypcją, *Koronacja Marii przez Tróję Świętą* w zwieńczeniu oraz *Wizja św. Jadwigi* w głównym polu. W porównaniu z dziełami w ołtarzu św. Augustyna widać większy udział warsztatowych pomocników w realizacji obrazów w nastawie św. Jadwigi, co mogło wynikać z faktu, że powstanie tych dzieł zbiegło się ze śmiercią Georga Starszego. Wydaje się, że ten sam warsztat malarski, prowadzony już zapewne przez Georga Młodszego, wykonał także wyposażenie malarskie ufundowanego w 1692 r. ołtarza św. Floriana, z którego do naszych czasów zachował się jednak tylko oryginalny obraz w predelli z przedstawieniem *Pokłonu Trzech Króli*.

Rok wcześniej kożuchowska pracownia Lichtenfelsów pod kierownictwem Georga Młodszego wykonała kilka malarskich dzieł do kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela w Dietrichowicach, miejscowości należącej do żagańskich augustianów. Do ołtarza głównego, ufundowanego w 1691 r. przez miejscowego proboszcza, augustianina Melchiora Stanisława Peschkego⁴², trafiły dwa obrazy: *Chrzest Chrystusa* w głównej kondygnacji – niestety, przemalowany w XVIII wieku – oraz *Matka Boska Passawska* w zwieńczeniu, a także dwa medaliony w uszakach z popiersiowymi przedstawieniami św. Piotra i św. Pawła oraz dwa całopostaciowe wizerunki św. Augustyna i św. Jadwigi na ściankach bocznych tabernakulum. Oprócz malowideł ołtarza głównego w dietrichowickiej świątyni znalazło się także kilka innych obrazów, które najprawdopodobniej wyszły z kożuchowskiego warsztatu Lichtenfelsów. Są to: *Św. Jan Ewangelista*, który – jak można sądzić na podstawie analizy formalnej – najprawdopodobniej jest jeszcze dziełem Georga Starszego, *Zesłanie Ducha Świętego* i *Wizja św. Jadwigi* – nieco uproszczona wersja płótna o tym samym temacie w ołtarzu św. Jadwigi w kościele klasztorным Augustianów w Żaganii⁴³.

Bez wątpienia najwięcej malarskich dzieł pracowni Lichtenfelsów zachowało się jednak w kościele parafialnym NMP w Kożuchowie. Najwcześniejszą pracą Georga Starszego dla kożuchowskiej świątyni są obrazy w ołtarzu Ukrzyżowania Chrystusa w kaplicy Krzyża Świętego, ufundowanym w 1665 r.⁴⁴ przez miejscowego proboszcza Jacoba Schmalanda – głównego inicjatora powstania barokowego

⁴¹ M. Palica, *op. cit.*, s. 136–141.

⁴² Mówi o tym inskrypcja umieszczona na drzwiach ambony. Zob. H. Hoffmann, *Die kath. Kirchen des Altkreises Sagan*, Breslau 1939 („Führer zur schlesischen Kirchen“, red. H. Hoffmann, 43), s. 25–26.

⁴³ Dziełem warsztatu Georga Młodszego mogą być także dwa obrazy z scenami z życia św. Jana Chrzciciela wiszące na ścianie na emporze muzycznej, jednak ich obecny stan zachowania uniemożliwia jakiegokolwiek atrybucyjne rozstrzygnięcia.

⁴⁴ Taką datę fundacji podaje *Księga chrztów z lat 1654–1685*, w której po dacie 29 XI 1665 r. umieszczono wpis: „Item in hoc Anno im November iſt das Altar zu dem heiligen Creutz auffgesetzen undt gebawet worden”.

wystroju i wyposażenia kościoła⁴⁵. W zwieńczeniu nastawy umieszczony został owalny obraz *Zmartwychwstanie Chrystusa* (il. 7) natomiast w głównej kondygnacji znalazło się monumentalne płótno *Ukrzyżowanie Chrystusa* (il. 8), które zostało opatrzone przez Georga Starszego własnoręczną sygnaturą⁴⁶. Kompozycja tego przedstawienia została skompilowana przez koźuchowskiego artystę z fragmentów dwóch miedziorytów: Boestiusa à Bolsverta według Rubensa *Ukrzyżowanie – przebicie włócznią* z około 1631 r., z którego przejęte zostało przedstawienie Chrystusa na krzyżu oraz postaci Marii i św. Jana, oraz Cornelisa Galle według Anthonisa van Dycka *Ukrzyżowanie – Chrystus na krzyżu między dwoma lotrami*, z którego zaczerpnięta została postać św. Marii Magdaleny. Do tak przygotowanego nowego przedstawienia artysta dodał jeszcze w prawej dolnej części obrazu portret modlącego się proboszcza Schmalanda (il. 9), który został ukazany w stroju kanonika kapituły kolegiackiej w Głogowie na tle fragmentu weduty Koźuchowa i herbu fundatora.

Kolejnym dziełem Georga Starszego dla koźuchowskiej świątyni były dwa bliźniacze obrazy: *Ofiarowanie Jezusa w świątyni* oraz *Chrzest Chrystusa*, które eksponowane są w ołtarzu głównym (il. 10, 11). Oba płótna zostały namalowane w 1668 r., o czym jednoznacznie zaświadcza sygnatura mistrza umieszczona na obrazie *Chrzest Chrystusa*⁴⁷. W ołtarzu głównym obrazy te znalazły się zapewne dopiero po 1764 r., kiedy to po kolejnym pożarze miasta wzniesiona została nowa rokokowa nastawa, która zastąpiła najprawdopodobniej uszkodzony przez pożar wcześniejszy ołtarz. Oba obrazy Lichtenfelsa nie stanowiły jednak wyposażenia tej pierwotnej nastawy, lecz – sądząc po formacie płócien – najprawdopodobniej należały do dwóch ołtarzy bocznych, być może także uszkodzonych przez pożar w 1764 r. Na brak obrazów w pierwotnej nastawie głównej wyraźnie wskazują dotyczące jej zapisy w zachowanej księdze metrykalnej. Wynika z nich niezbicie, że ołtarz główny do koźuchowskiej świątyni został ufundowany w 1668 r. i wykonany przez „snycerza i stolarza” w Grodzisku Wielkopolskim, 8 II 1669 r. ustawiono nastawę w kościele, w 1672 r. pokryto polichromią oraz – poczynając od 25 VIII 1672 r. – wyzłocono i ostatecznie ukończono 14 I 1673 r.⁴⁸. Tworząc oba obrazy Georg Starszy tradycyjnie sięgnął po graficzne pierwowzory o flamandzkiej proveniencji, czego najlepszym świadectwem jest *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*, powtórzone w swych zasadniczych elementach za wykonanym

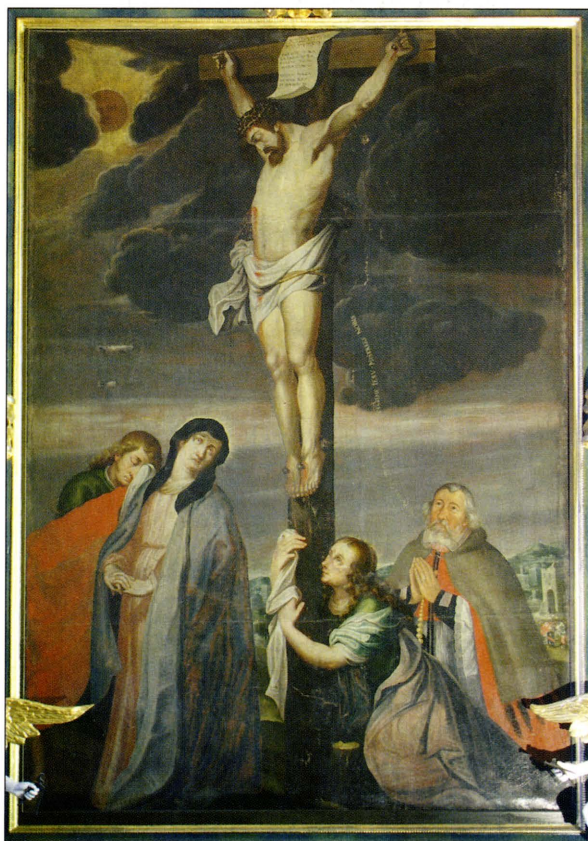
⁴⁵ Szerzej na temat działalności fundatorskiej proboszcza Schmalanda zob. K. Adamek, *op. cit.*, s. 232–237.

⁴⁶ U dołu na środku, na drzewcu krzyża: *Georgiūs / Lichtenfels / pic. / 1665*.

⁴⁷ U dołu po prawej stronie, na wysokości stopy św. Jana Chrzyciela: *Georgy Lichtenfels / Fecit Ao 1668 / Freystadt*.

⁴⁸ *Księga chrztów z lat 1654–1685*, zapis na początku 1668 roku: „und Anno: 68 Ist daß grosse hohe Altar auffgesetzt worden den X Februari, Ist zu Grätz in Pohlen gemacht worden“; zapis po dacie 13 II 1669 roku: „Diese Woche alß den 9ten, bis auff den 8ten Februari ist das grosse Altar auffgesetzt worden, von dem bildschnitzer und tischler zu Grätz in Polen gemahet worden, und Anno 1672 gemahlet und fertig worden den 14 Januar 1673“; zapis po dacie 25 VIII 1672 roku: „Den 25 Augusti angefangen In hoc Anno 1672 ißß diß grosse Altar verguldet, und vollendeß fertig worden biß den 14 Januar 1673.“

7. Georg Lichtenfels Starszy,
Zmartwychstanie Chrystusa,
1665, kaplica Krzyża Świętego,
kościół parafialny pw. NMP,
Kozuchów. Fot. Emilia Kłoda.



8. Georg Lichtenfels Starszy, *Ukrzyżowanie Chrystusa*,
1665, kaplica Krzyża Świętego, kościół parafialny pw.
NMP, Kozuchów. Fot. Andrzej Kozieł.



9. Georg Lichtenfels Starszy,
Ukrzyżowanie Chrystusa – portret
proboszcza Jacoba Schma-
landa, 1665, kaplica Krzyża
Świętego, kościół parafialny pw.
NMP, Kozuchów. Fot. Andrzej
Kozieł.



10. Georg Lichtenfels Starszy, *Chrystus*, 1668, ołtarz główny, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów.
Fot. Emilia Kłoda.



11. Georg Lichtenfels Starszy, *Ofiarowanie*, 1668, ołtarz główny, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów.
Fot. Emilia Kłoda.

w 1618 r. miedziorytem Paulusa Pontiusa według obrazu o tym samym temacie z prawego skrzydła tryptykowego ołtarza Rubensa *Zdjęcie z Krzyża* w katedrze pw. NMP w Antwerpii (1611–1614)⁴⁹. Co ciekawe, Lichtenfels dodał do przedstawienia opartego na pierwotnym wizerunku odzianego w komżę ogolonego młodego mężczyzny – być może kryptoportret fundatora nastawy, w której pierwotnie znajdował się obraz.

Zgodnie z zapisami w zachowanej księdze metrykalnej, w latach 1676 i 1680 zostały ufundowane w kościele farnym w Koźuchowie dwa ołtarze poświęcone Niepokalanemu Poczęciu Marii⁵⁰. Malarskie wyposażenie obu nastaw zapewne

⁴⁹ M. Jadczyk, *Georg Lichtenfels Starszy, Ofiarowanie Jezusa w świątyni, Chrystus*, około 1668, Koźuchów, kościół parafialny pw. NMP, [w:] *Szlak Sakralnej Sztuki Barokowej im. Michaela Willmanna*, www.drogibaroku.org.

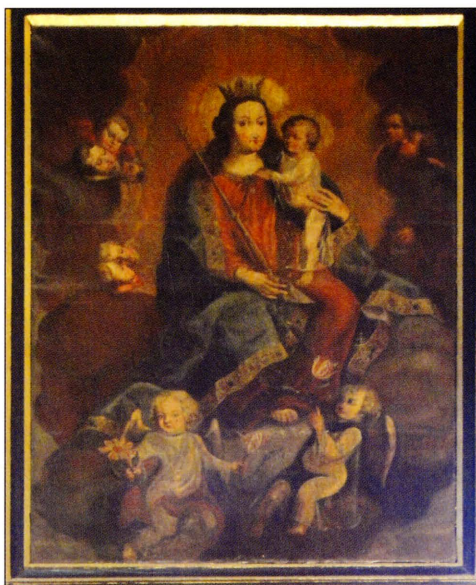
⁵⁰ *Księga chrztów z lat 1654–1685*, zapis po dacie 17 VIII 1676 roku: „den 17 Augusti ist daß altar Concepti: Be: Virgin: Mar: aufgesetzt worden ist zu Glogaw gemacht worden”; zapis po dacie 29 XII 1680 roku: „In hoc Anno sein St die Zwey Altar verfertigt worden: die Geißlung Christi undt in der mitterau Capell, die Empfängniß Mariae genandt, Sonsten die Frankische Capell schön gemahlet.”

stanowiły zachowane w kożuchowskiej świątyni dwa Maryjne obrazy pędzla – jak można sądzić na podstawie analizy formalnej – Georga Starszego: płótno *Niepokalanie Poczęcie Marii* (*Immaculata*) wiszące w kaplicy Krzyża Świętego (il. 12) oraz przedstawienie *Maria z Dzieciątkiem* eksponowane na południowej ścianie prezbiterium (il. 13). Na archiwalnych fotografiach z 1963 r.⁵¹ wyraźnie widać, że obraz *Immaculata* w tamtym czasie znajdował się jeszcze w nastawie ołtarzowej, a rama obrazu *Maria z Dzieciątkiem* wtedy jeszcze posiadała typową dla ołtarzy dekorację ornamentalną, z której obecnie zachowały się tylko uszaki. Podobnie jak i inne prace Georga Starszego, tak też i te dwa malarskie przedstawienia są pod względem kompozycyjnym oparte na graficznych pierwowzorach. *Immaculata* to wierne powtórzenie miedziorytu Cornelisa Galle według Rubensa o tym samym temacie z 1628 r., natomiast *Maria z Dzieciątkiem* to parafraza centralnej grupy *Marii z Dzieciątkiem* z grafiki Schelte à Bolswerta według Rubensa *Święta Rodzina*.

Nie ulega wątpliwości, iż pierwotna liczba ołtarzy bocznych z obrazami wykonanymi w kożuchowskim warsztacie Lichtenfelsów była znacznie większa. Spis wyposażenia kościoła farnego w Kożuchowie sporządzony w 1679 r. z okazji objęcia lokalnej parafii przez pochodzącego z Kożuchowa nowego proboszcza, Gottfrieda Schönborna, mówi o aż 14 ołtarzach w świątyni i w zakrystii⁵². Z pewnością



12. Georg Lichtenfels Starszy, *Immaculata*, 1676 lub 1680, kościół parafialny pw. NMP, Kożuchów.
Fot. Andrzej Kozieł.



13. Georg Lichtenfels Starszy, *Maria z Dzieciątkiem*, 1676 lub 1680, kościół parafialny pw. NMP, Kożuchów.
Fot. Emilia Kłoda.

⁵¹ Są to fotografie z archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Panu Adamowi Raciborskiemu dziękujemy za umożliwienie nam zapoznania się z tymi ilustracjami.

⁵² K. Adamek, *op. cit.*, s. 236.

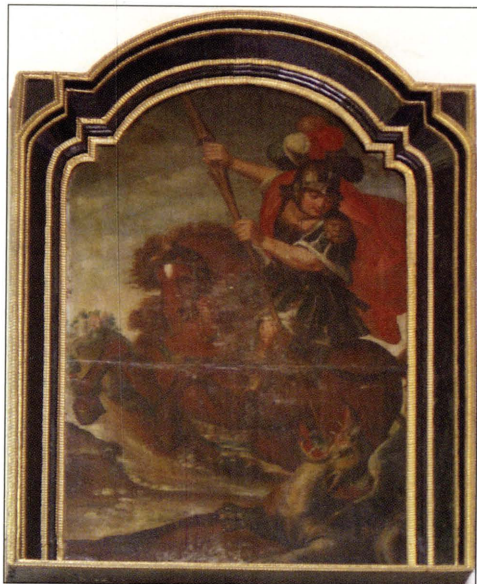


14. Georg Lichtenfels Starszy, *Św. Jan Chrzciciel i św. Jerzy*, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów.
Fot. Andrzej Kozieł.

przynajmniej w części z nich znajdowały się płótna pędzla miejscowych mistrzów. Pozostałością po nich najprawdopodobniej są dwa zachowane w koźuchowskim kościele obrazy, które – jak można sądzić na podstawie analizy formalnej – zostały wykonane w warsztacie Georga Starszego. Są to: wiszące na zachodniej ścianie południowej nawy bocznej płótno z przedstawieniem św. Jana Chrzciciela i św. Jerzego adorujących Najświętszy Sakrament na tle pejzażu (il. 14) oraz eksponowany na północnej ścianie prezbiterium obraz *Św. Jerzy walczący ze smakiem* (il. 15), który najprawdopodobniej stanowił niegdyś element zwieńczenia nastawy ołtarzowej.

Warsztat Lichtenfelsów wykonywał dla koźuchowskiej fary jednak nie tylko obrazy ołtarzowe. W 1681 r. w parafialnej świątyni ustawiona została bogato dekorowana nowa ambona⁵³. Na malarski wystrój zachowanej do dziś kazalnicy składa się aż 9 figuralnych przedstawień ukazujących sceny z Nowego Testamentu. Są to umieszczone na balustradzie schodów 3 sceny: *Wypędzenie przekupniów ze świątyni* (il. 16), *Cud rozmnożenia ryb i chleba* i *Celnik Zacheusz*, 4 sceny dekorujące kosz: *Miłosierny Samarytanin*, *Nawrócenie św. Pawła*, *Chrystus i Samarytanka* i *Kazanie św. Jana Chrzciciela*, scena *Chrystus jako Dobry Pasterz* na zaplecku oraz przedstawienie *Trójcy Świętej* na podniebiu zwieńczenia ambony. Choć malowidła

⁵³ Szerzej na temat ambony zob. *ibidem*, s. 236–237.



15. Georg Lichtenfels Starszy, *Św. Jerzy walczący ze smokiem*, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów. Fot. Andrzej Kozieł.



16. Georg Lichtenfels Starszy, dekoracja malarska ambony – *Wypędzenie przekupniów ze świątyni*, 1681, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów. Fot. Emilia Kłoda.

te były wielokrotnie przemalowywane, to jednak wciąż jeszcze można dostrzec na nich cechy formalne charakterystyczne dla maniery malarskiej Georga Starszego. Widać także wyraźnie, iż wielopredstawieniowa dekoracja malarska ambony powstała jako praca całego warsztatu, co odbiło się na poziomie artystycznym poszczególnych przedstawień.

Jednakże największym i najbardziej niezwykłym dziełem, jakie pracownia Lichtenfelsów wykonała w koźuchowskiej farze, jest bez wątpienia dekoracja malarska kaplicy Wszystkich Świętych. Na taką ocenę składa się nie tylko oryginalny program ikonograficzny figuralnych przedstawień, którego próbę wyjaśnienia podjęła K. Adamek⁵⁴, lecz także wyjątkowo bogata forma artystyczna całego malarskiego wystroju kaplicy. Oprócz dwóch figuralnych malowideł na wschodniej i zachodniej ścianie kaplicy (il. 17, 18) tworzą go bowiem także ornamentalne polichromie położone na gotyckim sklepieniu krzyżowo-żebrowym oraz glifie ostrołukowego otworu wejściowego do kaplicy, iluzjonistyczny wczesnobarokowy portal namalowany na zewnętrznej ścianie kaplicy oraz szczególnie urzekająca balustrada z 12 tralkami w formie dwustronnie malowanych na desce sylwetek puttów

⁵⁴ Zob. *Tamże*, s. 234–236.

17. Georg Lichtenfels Starszy, dekoracja freskowa ściany zachodniej, kaplica Wszystkich Świętych, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów.
Fot. Andrzej Kozieł.



18. Georg Lichtenfels Starszy, dekoracja freskowa ściany wschodniej, kaplica Wszystkich Świętych, kościół parafialny pw. NMP, Koźuchów.
Fot. Andrzej Kozieł.

19. Georg Lichtenfels Starszy, dekoracja malarska balustrady, kaplica Wszystkich Świętych, kościół parafialny pw. NMP, Kozuchów. Fot. Andrzej Kozieł.



(il. 19), która oddziela wnętrze kaplicy od przestrzeni północnej nawy bocznej. O ile w przypadku mistrzowskich przedstawień puttów nie ulega wątpliwości, iż zostały wykonane w technice olejnej na desce, o tyle technika malowideł na ścianach i sklepieniu kaplicy pozostaje dla nas zagadką. Możemy jedynie przypuszczać, że był to fresk suchy, co też tłumaczyłoby obecny zły stan zachowania zapewne wielokrotnie konserwowanych i przemalowywanych ściennych przedstawień. Wprawdzie utrudnia to atrybucję dekoracji malarskiej kaplicy, jednak zachowane w o wiele lepszym stanie znakomite przedstawienia puttów jednoznacznie wskazują na osobę Georga Starszego jako ich autora. K. Adamek sytuowała czas powstania malarskiej dekoracji kaplicy na czas jeszcze za posługi proboszcza Schmalanda upatrując w jego osobie nawet fundatora tego dzieła⁵⁵. Nie można jednak wykluczyć, że malarski wystrój kaplicy powstał jednak nieco później i to właśnie do niego odnosi się zapis w zachowanej księdze metrykalnej z 1680 r. mówiący o „pięknym wymalowaniu” kaplicy określonej mianem „Frankische”⁵⁶. Jeśli to datowanie okazałoby się słuszne, to malarska dekoracja kaplicy Wszystkich Świętych w kozuchowskiej farze byłaby jednym z pierwszych na Śląsku zespołów barokowych malowideł freskowych o kontrreformacyjnej tematyce⁵⁷.

Twórczość Georga Lichtenfelsa Starszego jest typowa dla tej generacji cechowych artystów, którzy swe kariery zaczynali wkrótce po zakończeniu wojny trzydziestoletniej (1648) i ustabilizowaniu się nowej sytuacji polityczno-religijnej w Środkowej Europie. Twórcy ci, w większości wykształceni w lokalnych ośrodkach artystycznych, nową barokową sztukę o włoskiej lub flamandzkiej proveniencji znali najczęściej tylko z graficznych przedstawień. Widać to szczególnie jaskrawo

⁵⁵ K. Adamek, *op. cit.*, s. 234.

⁵⁶ Zob. przypis 50.

⁵⁷ Na temat początków barokowych dekoracji freskowych na Śląsku zob. A. Kozieł, „Włoski przełom” w malarstwie barokowym na Śląsku, czyli rzecz o kłopotach Michaela Willmanna, [w:] *Italská renesance a baroko ve střední Evropě. Příspěvky z mezinárodní konference, Olomouc 17.–18. října 2003 / Renesans i barok włoski w Europie Środkowej. Materiały międzynarodowej konferencji, Ołomuniec 17-18 października 2003*, red. L. Daniel, J. Pelán, P. Salwa, O. Špilarová, Olomouc 2005, s. 197–210.

w obrazach Georga Starszego, które w większości są powtórzeniami, kompilacjami lub w najlepszym razie parafrazami przedstawień z graficznych reprodukcji obrazów Rubensa i Van Dycka. Te nowe kompozycyjne wzorce były recypowane na bazie tradycyjnego cechowego wykształcenia malarskiego, co najlepiej widać w warstwie stylistycznej obrazów. Wszystkie dzieła Georga Starszego charakteryzuje bowiem konserwatywna maniera śląskich warsztatów cechowych oparta na stosowaniu gładkiej faktury, ostrego konturu i stonowanej kolorystyki. Objawiała się ona także w niezwyklej, niekiedy wręcz urzekającej precyzji w ukazywaniu najdrobniejszych detali oraz nieporadności w przedstawianiu postaci ludzkiej czy tworzeniu perspektywistycznej konstrukcji ukazywanych scen. Nie należy jednak traktować tego jako wyraz negatywnej oceny twórczości koźuchowskiego malarza, ponieważ w podobny sposób malowano także i w innych ośrodkach cechowych na Śląsku⁵⁸ i nie tylko. Dotyczyło to bowiem także i tak wybitnych środowisk artystycznych jak Praga, gdzie od końca lat 30. XVII wieku aż do 1675 r. czynny był malarz Anton Stevens von Steinfels⁵⁹, którego twórczość wykazuje tak duże analogie do prac Lichtenfelsa, że praski malarz mógłby z powodzeniem być nauczycielem swego koźuchowskiego kolegi.

Choć Georg Starszy był malarzem o lokalnym znaczeniu, to jednak z całą pewnością można uznać go za artystę, który odniósł zawodowy sukces. Przez okres około 30 lat zdominował on lokalną scenę artystyczną stając się głównym dostawcą malarskich prac nie tylko dla koźuchowskich fundatorów z proboszczami Schmalandem i Schönbornem na czele, lecz także dla zamiejscowych odbiorców, jak żagańscy augustianie czy duchowieństwo z głogowskiej kolegiaty. Gdy w 1690 r. artysta umierał pracowało już wówczas co najmniej dwóch jego artystycznych kontynuatorów: Georg Młodszy w Koźuchowie i Christian w Głogowie. Los okazał się być łaskawy także i wobec artystycznego dorobku Georga Starszego. Mimo że przez Koźuchów przetoczyły się kolejne wojny, a miasto nadal nękały pożary, to w miejscowym kościele parafialnym zachował się zdumiewająco liczny zespół dzieł koźuchowskiego mistrza z różnego czasu i o zróżnicowanym charakterze: poczynając od rozmaitych obrazów ołtarzowych, poprzez wystrój malarski ambony, skończywszy aż na niezwyklej dekoracji malarskiej kaplicy Wszystkich Świętych z urzekającymi przedstawieniami puttów w balustradzie. Można śmiało rzec, że kościół parafialny w Koźuchowie stał się wielką i unikatową galerią prac „koźuchowskiego Rubensa”, która z całą pewnością zasługuje na szczególną troskę ze strony służb konserwatorskich, władz miasta i gospodarzy koźuchowskiej świątyni.

⁵⁸ Przykładowo, na temat słabości dorobku wrocławskich malarzy cechowych i jego konserwatywności formalnej zob. A. Schultz, *op. cit.*, s. 12 i n.

⁵⁹ Na temat tego artysty zob. zwłaszcza: Š. Vácha, *K rané tvorbě pražského malíře Antonína Stevense ze Steinfelsu*, [w:] *Orbis Artium. K jubileu Lubomíra Slavička*, red. J. Kroupa, M. Šeferisová Loudová, L. Konečný, Brno 2009, s. 165–174; *idem*, *Karel Škréta a Antonín Stevens*, [w:] *Karel Škréta 1610–1674 Doba a dílo*, katalog wystawy, red. L. Stolárová, V. Vlnas, Praha 2010, s. 455–473; *idem*, *Antonín Stevens ze Steinfelsu. Nové poznatky k jeho původu, životu a tvorbě*, [w:] *Karel Škréta a malířství 17. století v Čechách a Evropě*, red. L. Stolárová, Praha 2011, s. 99–114.

ORGANY LUDWIGA HARTIGA W KOŚCIELE PARAFIALNYM P.W. NMP W KOŻUCHOWIE

*Organy poruszają myśli.
Po dotknięciu klawiatury, wyobraźnia się rozbudza,
i to, co nieprzewidziane powstaje z głębin nieświadomości.
To świat sam w sobie, wiecznie nowy i niepowtarzalny,
który wylania się z ciemności, jak olśniona wyspa z głębi morza.
(znalezione w internecie)*

Mając na uwadze te powyższe słowa, nie dziwią zatem działania rządców kościoła dbających o to, aby ich świątynie wyposażone były w organy. W zależności od lokalnych uwarunkowań, możliwości finansowych, aspiracji proboszczów i organistów fundowano stosownej wielkości instrumenty.

Nie wiemy, kiedy kożuchowska fara otrzymała pierwsze organy. Najstarszy przekaz, i to pośredni, odnosi się do 1440 r., w którym to Jacob Faustmann ustanowił fundację, z której to dochodów był opłacany organista. Zaś bezpośrednia informacja o instrumencie pochodzi dopiero z 1637 r. i związana jest z opisem pożaru miasta. W późniejszych latach informacje pojawiają się częściej. Jednak są one lakoniczne i dość przypadkowe. Nie znamy ani wielkości instrumentów, ani ich wykonawców. Brak zachowanych dokumentów uniemożliwia rekonstrukcję ich historii do początku XIX wieku.

Dopiero od XIX wieku źródła częściej informują o losach organów. A to m.in. dzięki organiście z Kościoła Łaski, Gottliebowi Missigowi (1735?-1815), który zbierając na własny użytek dyspozycje organowe, zainteresował się też instrumentem z fary. Missig nie tylko sporządził wykaz wszystkich głosów, ale także dołączył uwagi o konstrukcji organów¹. Ich dyspozycja była następująca:

OBER WERK

1. Principal [z metalu]	8'
2. Octava [z metalu]	4'
3. Quinta [z metalu]	3'
4. Octava [z metalu]	2'
5. Salicet [z metalu]	8'
6. Sesquialtera [z metalu]	1 ½'
7. Spitz Flöte [z metalu]	4'
8. Quintadena [z metalu]	8'
9. Flauto [z drewna]	4'
10. Cimbrel [z metalu]	2 fach

¹ G. Missig, Orgeldispositionen, nr 99; rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego.

- | | |
|------------------------|--------|
| 11. Flauto [z drewna] | 8' |
| 12. Mixtura [z metalu] | 4 fach |
| Tremulant | |

UNTER WERK

- | | |
|-----------------------------|------|
| 1. Principal [z metalu] | 4' |
| 2. Octava [z metalu] | 2' |
| 3. Mixtura [z metalu] | [?] |
| 4. Flauto [z drewna, kryty] | 8' |
| 5. Quinta [z metalu] | 1 ½' |
| 6. Flauto [z drewna] | 4' |

PEDAL

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Offen Bass [z drewna] | 16' |
| 2. Octave Bass [z metalu] | 8' |
| 3. Mixtur [z metalu] | 4 fach |
| 4. Exaudi nos* | - |
| 5. Octava [z metalu] | 4' |
| 6. Quinten Bass [z drewna] | 6' |

* znaczenie niejasne

Organy posiadały krótką oktawę, tzn. pierwsza oktawa była niepełna – zapewne brakowało pierwszego dźwięku Cis. Z registrów dodatkowych posiadały Tremulant (urządzenie powodujące falowanie dźwięku) i kopulację (urządzenie pozwalające sprzęgać ze sobą obie klawiatury ręczne). Według oglądu Missiga, był to instrument o konstrukcji mocno zabudowanej, tak, że nie bez obaw narażenia utraty życia nie można się było dostać do wiatrownic. Nie było żadnych schodów do II manualu (*Ober Werku*). Aby się do niego dostać trzeba było się wspiąć po długiej drabinie.

Z dyspozycji wynika, że organy zbudowane były około połowy XVIII wieku. Mogły zatem zastąpić te zniszczone (prawdopodobnie) w czasie pożaru 1764 r.

Po ponad siedemdziesięciu latach eksploatacji kwalifikowały się do wymiany na nowe². Prace zlecono pochodzącemu z Nowej Soli Ludwigiowi Hartigowi, organmistrzowi znanemu z udanych i chwalonych prac w okolicznych miejscowościach, jak remontu organów w koźuchowskim Kościele Łaski (w 1823 r.), szprotawskim kościele ewangelickim (w 1825 r.), który zaprocentował prasową rekomendacją³ a także budową w latach 1837/38 organów w nowosolskim kościele ewangelickim (dzisiaj p.w. św. Antoniego).

Ludwig Samuel Hartig⁴ pochodził z osiadłej w Nowej Soli rodziny o węgierskich korzeniach. Jego ojciec, posiadający obywatelstwo miejskie, był zegarmi-

² Podana przeze mnie w rozdziale *Organy w kościele parafialnym*, [w:] *Koźuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003, s. 241, informacja o tym jakoby Hartig w 1823 r. przeprowadził ich remont jest błędna. Dotyczy ona bowiem organów z Kościoła Łaski.

³ „Schlesische Provinzialblätter” 12/1826/, s. 488.

⁴ Opracowano na podstawie: „Urania” 1869/5, s. 92-95.

strzem. Jego brat poszedł w ślady ojca i opiekował się m.in. zegarami wieżowymi Nowej Soli⁵, a także aktywnie działał w miejscowej Gildii Strzeleckiej, dla której wybudował strzelnicę⁶. Zapewne rodzina należała do nowosolskiej gminy Braci Morawskich o czym świadczyłby fakt, że urodzony 31.01.1790 r. Ludwig Samuel, w wieku czternastu lat, został wysłany na naukę zawodu stolarskiego do bratniej gminy w Niesky (Łużyce Górne). Nie wiemy kiedy i gdzie młody Hartig zainteresował się budownictwem organowym, ale w 1808 r. widzimy go w warsztacie organmistrza Johanna Gottlieba Benjamina Englera (1775-1829), wnuka „śląskiego Silbermanna”, Michaela Englera młodszego (1688-1760), twórcy takich wspaniałych instrumentów, jak organy we Wrocławiu, Ołomuńcu czy w Krzeszowie. Prawdopodobnym powodem zwrócenia się Hartiga do Englera mogły być wcześniejsze kontakty między rodzinami, a może nawet jakieś dalekie koligacje. Bowiem obie rodziny przybyły na Śląsk z Węgier.

Wydaje się, że po ukończeniu nauki, Hartig został, bez tradycyjnej wędrowki czeladniczej, zatrudniony u swojego nauczyciela, z perspektywą przejęcia w późniejszym czasie warsztatu. W między czasie w Prusach rozbudzone zostały patriotyczne postawy w efekcie których do walki z wojskami napoleońskimi przystąpiło wielu ochotników. Jednym z nich był także Ludwig Hartig. Do wojska wstąpił w 1813 r. Wziął udział w kampanii 1815 r. Po zakończeniu działań wojennych wrócił w rodzinne strony, do Nowej Soli, by podjąć samodzielną działalność. Pierwszymi jego pracami były różnego rodzaju naprawy, remonty, strojenia. Później doszły zlecenia na nowe instrumenty. Za pierwsze jego samodzielne dzieło uważa się organy wybudowane w 1822 r. dla kościoła w Klepsku koło Sulechowa. Był to niewielki, na miarę kościoła, instrument z 10 głosami, jednym manuałem i pedałem.

W lipcu 1829 r. zwrócił się do niego jego były nauczyciel. Z powodu nie najlepszego zdrowia obawiając się, że może mieć kłopoty z terminową realizacją zlecenia poprosił go o pomoc. Uczynił to w ostatnim momencie, gdyż wkrótce rozchorował się śmiertelnie i zszedł. Hartig udatnie ukończył rozpoczętą przebudowę organów we wrocławskim kościele bernardynów, otrzymując bardzo dobre referencje od wrocławskiego wirtuoza organowego, nadorganisty Adolpha Friedricha Hessego. Okres wrocławski zakończył się w 1832 r. przyjęciem zlecenia na budowę nowego instrumentu dla kościoła farnego w Sulechowie. Prawdopodobnie w tym też czasie postanowił osiedlić się w Sulechowie. Tu poznał swoją przyszłą małżonkę, z którą ożenił się w 1839 r. Był trzykrotnie żonaty. Dopiero z ostatnią żoną дочекаł się potomka. Ludwig Hartig zmarł 7 lipca 1868 r. Przy czym miejsce zgonu i pochówku są sporne.

Ludwig Hartig działalność zawodową prowadził nieco ponad pół wieku. Większość prac wykonywał sam, posiłkując się czasowo zatrudnionymi pracownikami, wśród których prawdopodobnie byli Carl Arendt i Wilhelm Postel, którzy później

⁵ W.G. Schulz, *Unsere Turmuhren*, „Heimatkalender für die Kreise Grünberg und Freystadt auf das Jahr 1927”, s. 68-69.

⁶ W.G. Schulz, *Zur Historie der Neusalzer Schützengilde*, „Grünberger Hauskalender 1920”, s. 63 i dalej.

podjęli samodzielną działalność organmistrzowską. W trakcie tego okresu zbudował około 30, potwierdzonych źródłowo, nowych organów. Były to dzieła różnej wielkości. Z poniższego zestawienia wynika, że najczęściej liczyły one między 15 a 23 głosy.

Liczba głosów	Lokalizacja
7	Jabłonna, Smolno,
9	Międzylesie, Rokitnica
10	Buków, Kłępsk, Mirosin Górny
11	Ołobok (k. kat.), Sulechów (k. zamk.)
12	Bomstedt (?), Lubrza
13	Krzystkowice
15	Babimost (k. ewang.), Trzebiechów
16	Nowa Sól (morawczycy), Zerkwitz
17	Gubin (k. klasz.)
18	Kaniów, Otyń (k. kat.)
19	Głogów (k. jezuicki)
21	Śmigiel
23	Kłodzko (k.ewang.), Kożuchów (k. kat.), Lübben, Nowa Sól (k. ewang.)
24	Straupitz
27	Sulechów (k. farny)
34	Wrocław (kościół bernardynów)
36	Gubin, farny

Najmniejsze, siedmiogłosowe postawił w Jabłonie i Smolnie. Największym jego dziełem były liczące 36 głosów organy, z 1843 r., zbudowane dla kościoła farnego w Gubinie.

Zatem zbudowany przez niego w latach 1839-1840 dla kożuchowskiej fary instrument z 23 głosami zalicza się do jego większych dzieł. Jego dyspozycja była następująca⁷:

I manual:

- | | |
|-------------------------|--------|
| 1. <i>Principal</i> | 8' |
| 2. <i>Bordun</i> | 16' |
| 3. <i>Bordunflöte</i> | 8' |
| 4. <i>Viol di Gamba</i> | 8' |
| 5. <i>Octav</i> | 4' |
| 6. <i>Quint</i> | 2 2/3' |
| 7. <i>Superoctav</i> | 2' |
| 8. <i>Cornet</i> | 3 f. |
| 9. <i>Mixtur</i> | 4 f. |
| 10. <i>Doppelflöte</i> | 4' |

⁷ G. Missig, *op. cit.*, s. 118.

II manual:

1. <i>Principal</i>	4'
2. <i>Salizet</i>	8'
3. <i>Flaut amabile</i>	8'
4. <i>Flaut dolce</i>	8'
5. <i>Flaut min[or]</i>	4'
6. <i>Octave</i>	2'
7. <i>Mixtur</i>	3f.
8. <i>Clarnet</i>	5'

Pedal:

1. <i>Principalbaß</i>	16'
2. <i>Subbaß</i>	16'
3. <i>Posaune</i>	16'
4. <i>Octavbaß</i>	8'
5. <i>Superoctav</i>	4'

Posiadał następujące urządzenia dodatkowe: Manual Coppel, Pedal Coppel, Ventil des Hauptwerkes, Ventil des Oberwerkes, Ventil des Pedales.

Cała inwestycja, wraz z przebudową chóru, kosztowała parafię 2500 talarów. Kwotę tę uzyskano z różnych źródeł: 100 talarów przekazała rada miasta będąca patronem kościoła, 200 talarów pochodziło z fundacji Dyhernna, 900 talarów z fundacji Beuchelta, 600 talarów zebrali sami wierni, 600 talarów uzyskano z dochodów z parafialnej roli oraz 100 talarów ze sprzedaży starych piszczałek⁸.

Uroczystość poświęcenia organów odbyła się 29 listopada 1840 r.⁹

W późniejszym okresie, zapewne w latach trzydziestych XX wieku, została nieco zmieniona ich dyspozycja. W drugim manuale głos *Salizet* 8' wymieniono na *Quintadene* 8' oraz głos *Flaut minor* 4' na *Aeoline* 8'. Dokonała tego firma Carla Berschdorfa z Nysy¹⁰, która mniej więcej w tym samym okresie stawiała nowe organy w nowosolskim kościele p.w. św. Michała.

Wydaje się, że równocześnie z uzupełnianiem zarekwirowanych w 1917 r. piszczałek cynowych zainstalowano dmuchawę elektryczną. Żadnych szczegółów na ten temat nie udało się ustalić. Również o powojennych dziejach nie potrafimy wiele powiedzieć. Pierwszy znany remont miał w 1992 r. przeprowadzić Stanisław Broszko z Tomisławia koło Bolesławca. Prawdopodobnie kilka lat później – brak dokumentów nie pozwala uściślić tego faktu – w kościele były prowadzone jakieś prace malarskie. Dyletanctwo ekipy malarskiej malującej sklepienie doprowadziło do barbarzyńskiego zachlapania wnętrza instrumentu agresywnym wapnem i farbami. W efekcie z użytkowania wyłączona została spora część piszczałek i głosów. Zapewne też w tym czasie przemalowano prospekt, aby poprzez „barokową” mar-

⁸ A.Hesse, *Geschichte der Stadt Freistadt in Nieder Schlesien vom 1100 bis 1864 nebst Kirchen-Geschichte*, Freistadt 1865, s. 20; L. Burgemeister, *Der Orgelbau in Schlesien*, Frankfurt am Main 1973, podaje, że całe organy kosztowały 2400 talarów.

⁹ L. Burgemeister, *op. cit.*, s. 176.

¹⁰ O czym świadczą ich sygnatury na wspomnianych piszczałkach. Informacja uzyskana od organmistrza Czesława Chrobaka.

moryzację dopasować go do stylu wyposażenia wnętrza.

Drugi remont miał miejsce dwadzieścia lat później. Dzięki zabiegom proboszcza parafii udało się zebrać odpowiednią sumę pieniędzy i przystąpić do ich restauracji i konserwacji. Prace przy samym instrumencie podjęła się wrocławska firma *Zakład Organmistrzowski Chrobak i Synowie*, a przy prospekcie poznańska firma Danuty Bauer i Arkadiusza Wypycha. Prace wykonywane były w latach 2009-2010.

Przed przystąpieniem do prac konserwatorskich prospektu wykonano dokumentację fotograficzną stanu zastanego obiektu¹¹. Po wstępnym oczyszczeniu prospektu z nawarstwień kurzu i brudu dokonano inwentaryzacji i demontażu snycerskich elementów dekoracyjnych celem dalszej ich konserwacji w pracowni. Odkrywki schodkowe pozwoliły ustalić pierwotną warstwę polichromii i metalizacji. Wykonano dezynsekcję preparatami owadobójczymi (Hylotox). Fragmenty drewna mocniej sferforowane przez drewnojady impregnowano roztworem żywicy akrylowych (Paraloid B 72 w 10% roztworze octanu etylu).

Wtórne przemalowania usunięto mechanicznie, częściowo pod nadmuchem ciepłego powietrza. Odsłoniętą malaturę doczyszczono chemicznie (aceton, toluen, benzyna lakowa). Srebrzone profile wtórnie pokryte szlagmetalem doczyszczono mechanicznie i z użyciem środków chemicznych. Usunięto wtórne złączenia wykonane szlagmetalem. Uzupełniono ubytki w konstrukcji prospektu i detalach snycerki. Następnie wypełniono braki w warstwie gruntu pod złączenia kitem o składzie kredowo-klejowym. Niewielkie ubytki i ślady po żerowaniu owadów uzupełniono kitem o spoiwie akrylowym na bazie pyłu drzewnego barwionym do koloru tła. Oryginalną warstwę monochromii w odcieniu brązu zabezpieczono damarowym werniksem retuserskim i uzupełniono artystycznymi farbami olejnymi metodą retuszu scalającego.

Można przypuszczać, że część desek stanowiących boczne zamknięcie prospektu mogła być pozostałością po wcześniej istniejącym w tym miejscu instrumencie.

W partiach rekonstruowanych jako podkładu użyto farby akrylowej o satynowym połysku, na którą naniesiono laserunek – farba olejna rozcieńczona werniksem damarowym. Całość zabezpieczono werniksem damarowym końcowym. Wykonano retusz srebrzeń zgodnie z techniką i technologią zastosowaną oryginalnie w zakresie konserwowanej warstwy. Na elementach bardziej zniszczonych, lub takich, gdzie zachowały się śladowe ilości srebrzeń wykonano rekonstrukcję, również zgodnie z pierwotną technologią. Etapem końcowym był montaż po konserwacji, polegający na powtórnym zamontowaniu, we właściwej kolejności, elementów wystroju snycerskiego.

Również organmistrzowie przystępując do prac przy instrumencie musieli zdemontować wszystkie jego elementy, by potem, częściowo w warunkach warsztatowych, oczyścić je z kurzu oraz wapna i farb¹². Tak przygotowane części pod-

¹¹ Zakres prac przytoczono za: D.Bauer, A. Wypych, *XIX wieczny prospekt organowy z kościoła p.w. M.B. Gromnicznej w Koźuchowie. Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich*, Poznań 2010, maszpis.

¹² Zakres prac przytoczono za: Chrobak i Synowie, *Dokumentacja powykonawcza prac konserwatorskich przy zabytkowych organach Ludwiga Hartiga w kościele p/w Matki Boskiej Gromnicznej w Koźuchowie*, Wrocław, maszpis.

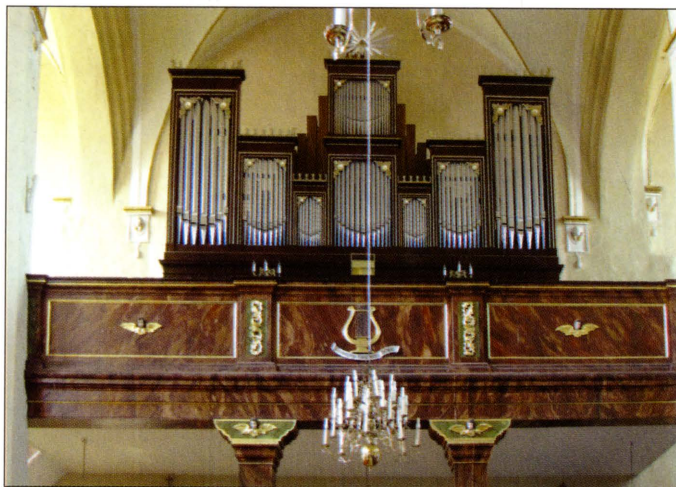
dane zostały dokładnej kontroli i renowacji. Dotyczyło to wiatrownic, stołu gry, piszczałek drewnianych i metalowych, miechów a także traktury gry i rejestrowej. Elementy i części drewniane poddano działaniu środków owado- i grzybobójczych. Części zniszczone przez robaki zostały zrekonstruowane według oryginalnych wzorów (piszczalniki, zawieszaki, wałki skrzętne, abstrakty, ramiona wałków skrzętnych). Odtworzone zostały także uszkodzone i brakujące drewniane piszczalki (*Doppelflöte 4', Flaut amabile 8', Superoctavbass 4'*).

Piszczałki metalowe, po usunięciu zanieczyszczeń, zostały wyprostowane, polutowane, odlutowano od nich blaszki obniżające strój i strojono na ton, tak jak to robił Hartig. Okładziny klawiszy wymieniono na nowe z polerowanej kości wołowej.

Naprawiony i poprawiony został system zasilania powietrzem. Z czterech miechów klinowych renowacji poddano dwa, w których zlikwidowano nieszczelności oraz wymieniono elementy skórzanego. Wiekową dmuchawę zastąpił nowoczesny, wydajny i cichobieżny wentylator.

Niestety z powodów finansowych zachowane zostały wszystkie stare metalowe piszczalki, także te prospektowe wykonane z blachy cynkowej i pomalowane srebrną farbą, które, by być w zgodzie z zasadami rekonstrukcji, należało wymienić na wykonane z wysokoprocentowej cyny, tak jak należało, wymieniając głosy Berschdorfa, powrócić do oryginalnej dyspozycji Hartiga.

Zakończenie prac obu ekip pozwoliło złożyć instrument, który po koniecznych korektach intonacyjnych i wystrojeniu został przekazany w 2010 r. kościołowi parafii. Tym samym fara stała się pełną świątynią. Bowiem *kościół bez organów, to dzwon bez serca! To człowiek niemowa podziwiający cuda przyrody, który mimo wezbranych w duszy uczuć nie może na zewnątrz wybuchnąć hymnem uwielbienia dla Stwórcy*¹³.



Widok ogólny organów po remoncie.
Fot. Zdzisław Szukielowicz, 2011 r.

¹³ Znalezione w internecie.



Bok szafy organowej przed konserwacją.
Fot. D. Bauer, A. Wypych, 2009.



Bok szafy organowej po konserwacji.
Fot. D. Bauer, A. Wypych, 2010.



Fragment wieńczący szafę organową
przed konserwacją.
Fot. D. Bauer, A. Wypych, 2009.



Fragment wieńczący szafę organową po
konserwacji
Fot. D. Bauer, A. Wypych, 2010.



Szafa organowa po konserwacji.
Fot. D. Bauer, A. Wypych, 2010.



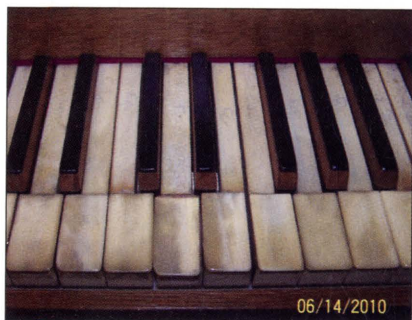
Deska z wałkami skrętnymi i abstraktami przed renowacją. Fot. Cz. Chrobak, 2010.



Zniszczone i uszkodzone piszczałki drewniane.
Fot. Cz. Chrobak, 2010.



Ta sama deska z wałkami skrętnymi i abstraktami po renowacji. Fot. Cz. Chrobak, 2010.



Klawisze ze zużytymi okładzinami.
Fot. Cz. Chrobak, 2010.



Odrestaurowane klawiatury.
Fot. Cz. Chrobak, 2010.

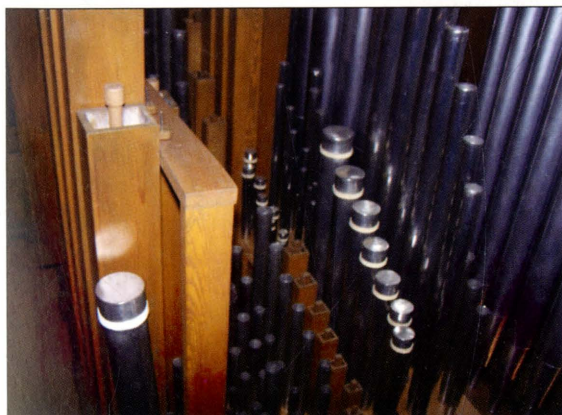


Zdeformowane metalowe piszczalki z dolutowanymi blaszkami.
Fot. Cz. Chrobak, 2004.



Przykłady uszkodzonych i zniszczonych piszczalek metalowych i drewnianych.
Fot. Cz. Chrobak, 2004.

Widok wnętrza organów przed renowacją.
Fot. Cz. Chrobak, 2004.



Widok tego samego wnętrza organów po renowacji.
Fot. Cz. Chrobak, 2010.

*Kolorowe
wydruki
w małym
i wielkim
formacie*

DRUKARNIA

APRINT .com.pl

druk offsetowy oraz wielkoformatowy

Zielona Góra, ul. Mazepy 9
tel. 68 4539 503, kom. 601 992 777





Zadanie współfinansowane ze środków Gminy Koźuchów
i Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze



ISBN 978 - 83 - 927284 - 9 - 8